Dzisiaj 14 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 133 Wydanie P Poznań, sobota dnia 24 marca 1934 Rok 29

Poznań, 23 marca.

Dłużnik — wierzyciel

W Dziale Gospodarczym naszego pisma zamieściliśmy szereg głosów wierzycieli hipotecznych, zaniepokojonych pogłoskami o bliskiem jakoby wydaniu rozporzdzenia, mającego na nowo uregulować kwestję wierzytelności hipotecznych. W dyskusji tej niestety nie wypowiedzieli się dłużnicy, chociaż przypuszczamy, że i ich głosy rzuciłyby ciekawe światło na to, bodaj najkapitalniejsze obecnie zagadnienie gospodarcze.

Przyznajemy, że do omówienia tego zagadnienia i do wyciągnięcia z niego wniosków praktycznych przystępujemy z pewną obawą i ze świadomością, iż jego rozwiązanie nastręcza mnóstwo trudności, co wymaga wielkiej ostrożności w stosowaniu tych, czy innych środków zaradczych.

Jak wiadomo, Polska jest jednym z nielicznych krajów, które nie wstąpiły na drogę psucia, zmniejszania wartości swego pieniądza. Posiada zdrową walutę, której kurs utrzymał się przez cały okres szalejącego niemal już od pięciu lat kryzysu gospodarczego. Gdy wszystkie inne wartości rzeczowe spadały w Polsce, a więc towary, nieruchomości, dochody itd., wartość pieniądza równolegle niemal wzrastała. Pieniądz polski spełnia w tym czasie dobrze jedną z zasadniczych swych funkcyj — miernika wartości.

Gorzej już jest z inną jego podstawową funkcją — jako środka wymiany. Zadaniem gospodarki pieniężnej jest ułatwienie obrotów gospodarczych. Dzięki pieniądzowi rolnik nie potrzebuje szukać nabywcy na swoje żyto, czy bydło u producenta nawozów sztucznych czy fabrykanta odzieży i z nim dokonywać wymiany towaru za towar, lecz sprzedaje, to znaczy wymienia na pieniądz swoje żyto czy bydło i za ten pieniądz kupuje, co mu jest potrzebne.

Przykład ten prowadzi nas do sedna zagadnienia, które posiada zresztą dwa oblicza. Rolnicy stanowią 65 procent ludności w Polsce. Otóż rolnik za sprzedane przez siebie produkty nie otrzyma obecnie tej ilości towarów przemysłowych, jakieby otrzymał przed pięciu laty. Nie jest to zresztą wina pieniądza, bo nawet gdyby on nie istniał, sytuacja dla rolnika nie uległaby zmianie. Według ostatniego zestawienia cen hurtowych, dokonanego przez Gł. Urząd Statystyczny, ceny artykułów rolnych spadły w porównaniu z 1928 r. na 49,2 proc., gdy ceny artykułów przemysłowych tylko na 63,3 proc. Jest to znane i często omawiane zjawisko nożyc cen.

Ale gorzej przedstawia się sytuacja rolnika, który w 1928 r. lub wcześniej zaciągnął zobowiązanie pieniężne, które obecnie jest płatne. Wartość nieruchomości rolnych i wartość dochodów z rolnictwa spadła mniejwięcej do połowy albo poniżej połowy stanu z 1928 roku. Rolnik-dłużnik często przy najlepszych chęciach nie jest wstanie wywiązać się ze swych zobowiązań kredytowych. W tem znaczeniu pieniądz polski jako środek wymiany usług kredytowych zawiódł, dając przewagę i niezasłużony dochód właścicielowi kapitału pieniężnego.

Jeśli ktoś pożyczył np. w 1928 roku 100 000 zł na hipotekę nieruchomości ziemskiej, o wartości miljona zł, hipoteka ta stanowiła 10 procent wartości majątku; dzisiaj ta sama hipoteka będzie stanowiła już 20 do 25 proc. wartości majątku.

Zdawałoby się, przynajmniej w teorji, że nic sprawiedliwszego nad wkroczenie państwa w tę dziedzinę i zredukowanie drogą ustawy sumy wierzytelności do poziomu zmniejszonej wartości przeciętnej objektów rzeczowych. Hasło — równanie na 60 — jest wyrazem tych dążeń, jakie przejawiają się zwłaszcza wśród dłużników z kół rolniczych.

Sprawa jednak nie jest tak prosta, jakby się napozór zdawało. Przypomnieć przedewszystkiem należy, iż dłużnikom najbardziej dotkniętym spadkiem cen, a wskutek tego i dochodów, przyznane już zostały daleko idące ulgi. Dotyczy to w szczególności rolników, których cały system ustaw t. zw. ratowniczych chroni od płatności różnych nietylko długo- ale i krótkoterminowych długów. Prócz wprowadzenia swego rodzaju moratorjum dla zobowiązań rolniczych obniżone zostały wydatnie odsetki od pożyczek w listach zastawnych, obniżona została stopa procentowa w bankach i spółdzielniach kredytowych, jeszcze silniej zaś odsetki za pożyczki zabezpieczone hipotecznie, przyczem spłata kapitału odroczona została do 1 października 1934 r.

Nie jest tu miejsce na przedstawianie wszystkich środków ustawowych, zastosowanych w obronie dłużników. W każdym razie nie ulega wątpliwości, że wierzyciele pociągnięci zostali w dużym stopniu do ofiar. Jeżeli się uwzględni, iż o wartości jakiegoś objektu majątkowego decyduje stopa dochodu, jaki on daje, fakt obniżenia ustawowego odsetek mniejwięcej o 30 do 50 proc. powoduje automatyczny spadek wartości pretensyj kredytowych w tej samej proporcji.

Z głosów, przytoczonych na łamach Działu Gospodarczego naszego pisma, wynika, jak głęboko wrzynają się dotychczasowe ustawy oddłużeniowe w stosunki majątkowe dotkniętych niemi wierzycieli. Przypomnieć też należy, iż warstwa wierzycieli w Polsce niepodległej już poprzednio, w okresie inflacji markowej a później złotowej, poniosła ciężkie straty. Warstwa ta reprezentuje szerokie koła ciułaczy, ludzi oszczędnych, odmawiających sobie zaspokojenia pewnej części potrzeb teraźniejszych dla zabezpieczenia sobie spokojnej przyszłości.

W kraju pozbawionym dostatecznej ilości kapitału, potrzebnego dla rozwoju gospodarczego, szczególnie doniosła jest rola tej warstwy, która powinna być otaczana pieczołowitą opieką. Polsce potrzeba nieprzerwanego, stałego i możliwie szybkiego narostu kapitału rodzimego. Wszystkie zarządzenia, które hamują i utrudniają proces kapitalizacji, opóźniają zarazem zdrowy rozwój gospodarczy kraju i postęp uniezależniania się pod względem finansowym od zagranicy.

Z tych względów wskazana jest niezmierna ostrożność w stosowaniu dalszych środków oddłużeniowych, o które wołają rolnicy. Sądzimy, że szczególnie niebezpieczne byłyby takie zarządzenia, któreby schematycznie regulowały te sprawy, np. dekretowały obniżenie wartości wierzytelności o pewien procent. Bardziej wskazane byłoby przyznanie instytucjom rozjemczym do tego powołanym prawa odroczenia w wypadkach, zasługujących na uwzględnienie, płatności sum hipotecznych czy innych należności wzgl. obniżenia stopy procentowej. Instytucje takie działają już z wielkim pożytkiem w zakresie zadłużenia rolnictwa. Sądzimy, że przeniesienie tego systemu również na inne dziedziny przyczyniłoby się do złagodzenia napięcia w stosunkach między dłużnikami a wierzycielami. Orzeczenia instytucyj rozjemczych musiałyby wnikać w indywidualne warunki pracy i stosunki majątkowe obydwu stron zainteresowanych.

Na tej drodze dałoby się uniknąć pokrzywdzenia jednej czy drugiej strony, jakie niechybnie by sprowadziło schematyczne rozwiązanie zagadnienia stosunku wierzyciela do dłużnika.

W ramach krótkiego artykułu dziennikarskiego nie sposób oświetlić wszechstronnie ten najpoważniejszy bodaj, ale zarazem najdrażliwszy problem naszej polityki gospodarczej. Do tematu tego niewątpliwie jeszcze wrócimy, bo narzuca go co dnia samo życie.

Na gruzach spalonego Hakodate

Tysiące ofiar rozszalałego żywiołu — Wielu ludzi zginęło bez śladu — Ekspedycje ratunkowe — Katastrofa statku pasażerskiego zpowodu tajfunu

Londyn (Tel. wł.) Według informacyj z Hakodate skutki pożaru, jaki zniszczył większą część miasta są straszne.

Według nieoficjalnych danych liczba ofiar wynosi 2 tysiące. Drugie tyle ma być rannych. Szkody materjalne obliczane są na sto miljonów jen. Tysiąc osób zaginęło bez śladu.

Londyn (Tel. wł.) Urzędowe doniesienia podają liczbę ofiar na 650 osób, a 400 ludzi jest ciężko rannych, w tem połowa walczy ze śmiercią i nie ma prawie nadziei utrzymania ich przy życiu.

Większa część miasta uległa zniszczeniu. Przed ogniem uchroniły się p. i. wszystkie gmachy konsulatów.

Na miejsce katastrofy wysłano szereg ekspedycyj ratowniczych. Koleją i drogą morską na torpedowcach zdążają do Hakodate transporty z żywnością, środkami leczniczemi, oraz innemi artykułami pierwszej potrzeby.

Londyn. (Tel. wł.) Donoszą z Tokio, że w pobliżu Hakodate, skąd jeszcze w dalszym cągu nadchodzą grozą przejmujące wiadomości o skutkach strasznego pożaru, wydarzyła się nowa straszna katastrofa, która pochłonęła kilkadziesiąt ofiar.

W czasie tajfunu jaki nawiedził okolicę i który głównie był przyczyną rozszerzenia się ognia w mieście, zatonął pasażerski statek japoński. Mimo natychmiastowej pomocy nie mógł stawić czoła rozpętanym żywiołom.

Na pokładzie statku znajdowało się w chwili katastrofy przeszło sto pasażerów. Tylko część z nich zdołano uratować. 82 osób natomiast zginęło i o losach ich brak dotąd wszelkich wiadomości.

Ferment strajkowy w Ameryce

Nowy Jork. (PAT.) Strajkujący kierowcy taksówek wywołali nowe rozruchy, niszcząc wiele samochodów na ulicach. Policja rozpędziła strajkujących.

Waszyngton (PAT.) Na życzenie prez. Roosevelta strajk w przemyśle samochodowym odłożony został raz jeszcze do 48 godzin.

Gen. Johnson i przewodniczący amerykańskiej federacji pracy Green oświadczył, że na drodze do załatwienia konfliktu osiągnięto znaczny postęp.

Robotnicy portów Pacyfiku, których związek groził ogłoszeniem strajku zawiadomili prez. Roosevelta, że strajk nie wybuchnie.

Nowy Jork. (PAT.) Wczoraj wieczorem doszło tu znowu do burzliwego zajścia, wywołanego przez strajkujących szoferów. Zniszczono przeszło 50 taksówek. Wielu szoferów, nie biorących udziału w strajku zostało poturbowanych. Policja dokonała wielu aresztowań.

Zagadkowy wybuch w kabarecie

Nowy Jork. (Tel. wł.) Donoszą z Chicago, że w kabarecie „Empassy", sąsiadującym z gmachem hotelowym i kawiarnią z niestwierdzonych dotąd przyczyn nastąpił wybuch, który poruszył wszystkich mieszkańców sąsiednich domów.

Z hotelu i kabaretu goście poczęli panicznie uciekać, wyskakując nawet w pospiechu z okien lub przedzierając się przez kłęby dymu a nawet miejscami przez fale ognia, który powstał wskutek wybuchu. 7 osób odniosło ciężkie obrażenia.

Narazie niewiadomo, czy wybuch powstał zpowodu gazu świetlnego, czy też zachodzi wypadek rzucenia bomby. W każdym razie poruszył on całe miasto. Szkody obliczane są na 75 tysięcy dolarów.

Jasnowidz odkrywa tajemnicę mordu?

Nowa niezwykła sensacja Paryża w sprawie zagadkowej śmierci radcy Prince'a pod Dijon

Paryż. (PAT.) Z Genewy donoszą o interesującym wypadku, który może rzucić pewne światło na tajemnicę zamordowania radcy Prince'a.

Mianowicie w miejscowości Jussy, odległej o kilka kilometrów od granicy francuskiej, mieszka ks. Mermet, obdarzony niezwykłemi właściwościami psychologicznemi, mianowicie telewizją. Ks. Mermet słynie z tego, że może wykryć źródła podziemne nawet w krajach bardzo odległych, może też odnaleźć ślady zaginionych bez wieści ludzi. Na podstawie fotografji radcy Prince'a w dziennikach, podał ks. Mermet najdokładniej szczegóły, tyczące się osoby tragicznie zmarłego. Zgodność tych szczegółów z rzeczywistością potwierdził syn Prince'a, który wysłał do ks. Mermeta plan miasta Dijon oraz fotografję miejsca, gdzie znaleziono zostało ciało zamordowanego.

Ks. Mermet oświadczył w transie, że Prince opuścił dworzec i udał się do hotelu. Następnie ks. Mermet powiedział, ż widzi Prince'a w towarzystwie 2 mężczyzn, którzy przyjechali z nim z Paryża. Ludzie ci, których Prince prawdopodobnie znał, wsiedli z nim do auta. Prince zajął miejsce w środku Po kilkunastominutowej jeździe obaj mężczyźni oszołomili Prince'a a następnie zastrzyknęli mu w lewe ramię jakiś środek usypiający. Auto zatrzymało się obok zakrętu linji kolejowej. Dwaj osobnicy wynieśli Prince'a i ułożyli na torze kolejowym. Ks. Mermet z przedstawionych mu fotografij kilkunastu mężczyzn poznał Prince'a. Ks. Mermet jest pewny, że stwierdzi również identyczność morderców.

Sprawa powyższa budzi olbrzymią sensację, gdyż ma się wrażenie, że ks. Mermet odda śledztwu duże usługi.

Aresztowania Polaków na Śląsku czeskim

Mor. Ostrawa. (PAT). Fala aresztowań Polaków w Czechosłowacji przybiera coraz większe rozmiary. Ostatnio przewieziono do więzienia w Morawskiej Ostrawie profesora gimnazjum cieszyńskiego Franciszka Kulisiewicza, a ponadto aresztowano obywatela czechosłowackiego Alojzego Dudę, gospodarza ze Ścierlisk Górnych.

Z różnych okolic Śląska donoszą o licznych dochodzeniach, wdrożonych przez władze i śledztwach przeciwko miejscowym Polakom za rzekome naruszenie przepisów ustawy o ochronie republiki.

Mor. Ostrawa. (PAT). Delegacja komitetu pań przy konsulacie R. P. w Mor. Ostrawie z małżonką konsula generalnego p. Heleną Malhomme na czele odwiedziła polskich więźniów politycznych w więzieniu, przynosząc im słowa pociechy oraz pomoc materjalną.

Konferencja namiestników Rzeszy

Kanclerz Hitler o tworzeniu nowej Rzeszy

Berlin. (PAT). Obradowała konferencja namiestników, na której kancl. Hitler wygłosił przemówienie o zadaniach, zwiazanych z przeprowadzeniem ustawy o reorganizacji Rzeszy.

Kanclerz podkreślił, że namiestnicy są przedstawicielami naczelnego kierownictwa Rzeszy, nie orędownikami poszczególnych krajów. Reorganizacja wymaga stworzenia jednolitej i trwałej konstrukcji administracji, połączonej z racjonalnym podziałem na jednostki administracyjne, podporządkowane władzy centralnej. Historycznem zadaniem nar. - socjalizmu jest stworzenie nowej Rzeszy, nie konserwowanie poszczególnych krajów.

Hitler wezwał namiestników, aby nie dopuszczali do samodzielnych wystąpień osób prywatnych a nawet organów urzędowych w sprawach polityki gospodarczej i finansowanej. W tym zakresie jedynie miarodajnymi są ministrowie obu odpowiednich resortów. W zakończeniu wskazał na konieczność zespolenia partji z państwem.

W Berlinie i Peszcie wielka radość

z powodu naprężenia polsko - czechosłowackiego

Warszawa. (Tel. wł.) W ostatnich dniach prasa niemiecka zaczęła z nadzwyczajną skwapliwością zamieszczać nawet najdrobniejsze wiadomości, dotyczące naprężenia polsko-czeskosłowackiego i tendencyjnie wyolbrzymiała chwilowe nieporozumienia do rozmiarów konfliktu międzynarodowego. Te same tendencje widzieć można również w korespondencjach „Berliner Tageblattu" z Warszawy, których autor stara się wykazać, że zarodki konfliktu trwały już od lat 15. Zdaniem autora konflikt o Cieszyn jest dopiero początkiem. Zupełnie podobne przesłanki myślowe zawiera korespondencja „Vossische Zeitung" z Pragi, w której autor twierdzi, że zawarcie umowy polsko-niemieckiej rozdmuchało u Czechów dawne urazy do Polski. Wogóle tendencją prasy niemieckiej jest bardzo widoczne dolewanie oliwy do ognia.

Niemniej gorące refleksje znajdują powyższe wypadki w oświetleniu prasy węgierskiej, która z nietajoną radością notuje wszelkie objawy, świadczące o pewnych rozdźwiękach pomiędzy Polską a Czechosłowacją. (w)

Budżet 6.4 miljarda marek

Berlin. (PAT.) Gabinet Rzeszy uchwalił wczoraj budżet na r. 1934/35. Budżet zamyka się po stronie wydatków i dochodów globalną sumą około 6,4 miljardów mk. W porównaniu z budżetem za rok ubiegły wydatki i dochody wzrosły o 500 milj. mk.

Nafta w Anglji?

Londyn. (PAT). „Daily Express" podaje sensacyjną wiadomość, jakoby w Anglji wykryto wielkie pokłady nafty. Pokłady te ciągną się od zatoki Humber aż do zatoki Cardigan. Najbogatsze źródła nafty znajdować się mają pod Castelon.

Wylew rzeki Dźwiny

Miasteczko Dzisna pod wodą

Głębokie. (PAT.) Lody na Dźwinie ruszyły, tworząc wielkie zatory. Po wczorajszym zatorze, który spowodował gwałtowne podniesienie wody, dziś rano utworzył się nowy zator na przestrzeni 3 km w odległości 8 km poniżej miasteczka Dzisny. Woda szybko podniosła się do poziomu 8,90 m, zalewając parę ulic. Lody powyżej ujścia rzeki Dzisny do Dźwiny jeszcze stoją. Od strony Rosji sowieckiej w rejonie połockim słychać wybuchy, co wskazuje, że władze sowieckie bronią swoich mostów przed naporem lodu.

Wobec groźnej sytuacji starosta powiatowy powołał w m. Dzisnie komitet ratunkowo-powodziowy, który w porozumieniu z władzami wojskowemi poczynił przygotowania do ewakuacji mieszkań w dzielnicach zagrożonych oraz zapewnił aprowizację. Władze czuwają nad bezpieczeństwem.

Za pośrednictwem konsulatu polskiego w Dynaburgu, starosta podaje komunikaty władzom łotewskim o stanie wody na naszym terenie.

Szajka krwawych zbirów

Warszawa. (Tel. wł.) Na wokandzie Sądu Najwyższego znalazła się sprawa szajki groźnych bandytów, którzy przed paru laty grasowali na terenie powiatu łomżyńskiego. Krwawi oprawcy napadali w nocy na osiedla i wycinali w pień całe rodziny, nie pozostawiając nikogo przy życiu. Metody ich przypominały systemy, stosowane w G. P. U. Mianowicie ofiary zabijano strzałem w tył czaszki. Napady, dokonywane przez bandę, wywoływały taką panikę wśród miejscowej ludności, że nikt prawie nie stawiał im oporu, a w obawie przed zemstą rzadko kiedy donoszono policji o krwawych wystąpieniach bandytów.

Dopiero po paru latach, gdy bandyci zarzucili swe krwawe rzemiosło, policja zdołała natrafić na ślady szajki. Bandyci starali się wówczas ciągnąć zyski ze zrabowanych pieniędzy, kupując sobie gospodarstwa rolne.

Proces przed sądem okręgowym i apelacyjnym zakończył się skazaniem głównych prowodyrów bandy Czesława Raczkowskiego, Antoniego Bidzińskiego i Jana Wyszkowskiego na karę śmierci. Wyszkowski w obawie przed śmiercią zwarjował i sąd postanowił osadzić go w Tworkach.

Sąd Najwyższy rozważał obecnie skargę kasacyjną wszystkich 19 członków bandy ze skazanymi na śmierć na czele.

Strajk tramwajarzy

Sosnowiec. (PAT.) Wczoraj wybuchł w Zagłębiu Dąbrowskiem strajk tramwajarzy. Od rana wszystkie tramwaje były nieczynne. O godz. 11,30 uruchomiono kilka wozów, prowadzonych przez kontrolerów. Strajk ma tło ekonomiczne. Po kilkogodzinnych pertraktacjach z dyrekcją tramwajów zdecydowano obniżkę płac o 5 procent.

O godz. 16 wszystkie wozy wyruszyły normalnie.

Stan pogody w Polsce z dnia 22-go marca o godz. 14: W godzinach popołudniowych pogoda w Polsce uległa pewnej poprawie tak, że miejscami zanotowano już większe rozpogodzenia. W Wileńskiem zaś, na Polesiu, wybrzeżu oraz gdzieniegdzie na Pomorzu padał jeszcze deszcz. Temperatura o godz. 14 wynosiła: 5 st. w Gdyni, 8 w Grodnie i Poznaniu, 9 w Lublinie, Łodzi, Białymstoku, Bydgoszczy i Kaliszu, 10 w Wilnie, 11 w Warszawie, Zakopanem i Cieszynie, 12 w Kielcach, 13 w Łucku, 14 w Lublinie, Tarnopolu i Dęblinie, 15 we Lwowie, 16 w Zaleszczykach oraz 18 w Przemyślu.

Przepowiednia pogody na sobotę: Pogodnie lub dość, z częściowem zachmurzeniem, temperatura w ciągu dnia bez zmian.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.26½ zł, w Gdańsku na Warszawę 5.27 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach — zł. gotówka 208.60 zł, za 100 guld. gd. w dewizach — zł, gotówką 172.37 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 23. 3. 1934 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. 60.—% oraz za 4% poż. inwest. 108.—

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obniżyły się ponownie 4½% dol. listy zast. na 48.50—48.— w zaofiarowaniu (przy kursie dolara 5.28,87½) natomiast 4½% dol. listy zast. w złocie obracano po 34.—%. W końcu płacono za 4% listy zastaw. konwert 40.—%.

Z akcyj bankowych ofiarowano Bank Polski po 79.—.

Papiery procentowe

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę

5% Państw. Poż. Konwersyjna 60 P.
4% Premj. Pożyczka Inwestycyjna 108.— P.
4½% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 48½—48 O.
4½% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 w złocie Pozn. Ziem. Kred. 34 +
4% Listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 40 P.

Akcje bankowe

Bank Polski 79 O.

Tendencja utrzymana.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 23. 3. 1934 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1. żyto 707 g/l. 2. pszenica 742 g/l. 3. owies 500 g/l.

Ceny transakcyjne

Żyto 745 tonn par. Poznań	14,75
Żyto 60 tonn par. Poznań	14,65
Owies 15 tonn par. Poznań	12,40

Ceny orjentacyjne

Żyto	14,50— 14,75
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	17,25— 17,50
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień browarowy	15,25— 16,25
Usposobienie słabsze.	
Jęczmień 695 -705 g/l	14,75— 15,25
Jęczmień 675—685 g/l	14,25— 14,75
Usposobienie słabsze.	
Owies nadający się do siewu	11,75— 12,25
Usposobienie spokojne.	
Owies	11,50— 11,75
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia I gat. 0,55% wł. w.	21,00— 22,00
Mąka żytnia I gat. 0,65% wł. w.	19,50— 20,50
Mąka żytnia II gat. 55—70% wł. w.	16,50— 17,50
Mąka żytnia poślednia ponad 70% wł. w.	13,00— 14,50
Mąka żytnia razowa 0,95% wł. w.	17,00— 18,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszenna gat. IA 20% wł. w.	31,75— 33,50
Mąka pszenna gat. IB 45% wł. w.	28,75— 31,00
Mąka pszenna gat. IC 60% wł. w.	27,25— 29,50
Mąka pszenna gat. ID 65% wł. w.	25,75— 28,00
Mąka pszenna gat. II 45-65% wł. w.	23,75— 26,00
Mąka pszenna gat. III pośl. A 65—70% wł. w.	17,50— 19,50
Mąka pszenna gat. III pośl. B ponad 70% wł. w.	14,50— 16,50
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie z przemiału standartowego	10,25— 11,00
Otręby pszenne z przemiału standartowego	10,75— 11,25
Otręby pszenne grube z przemiału standartowego	11,50— 12,00
Rzepak zimowy	46,50— 47,50
Siemie lniane	53,00— 56,00
Gorczyca	35,00— 37,00
Wyka latowa	13,50— 14,50
Peluszka	14,50— 15,50
Groch polny	17,00— 19,00
Groch Viktoria	24,00— 29,00
Groch Folgera	20,00— 21,00
Łubin niebieski	7,50— 8,25
Łubin żółty	9,75— 10,75
Seradela	12,00— 13,00
Koniczyna czerwona surowa	170,00—200,00
Koniczyna czerwona 95—97% czyst.	210,00—235,00
Koniczyna biała	60,00— 90,00
Koniczyna szwedzka	90,00—120,00
Koniczyna żółta odłuszczona	90,00—110,00
Koniczyna żółta w łuskach	30,00— 35,00
Przelot	90,00—110,00
Inkarnatka	80,00—100,00
Tymoteusz	25,00— 30,00
Rajgras angielski	44,00— 50,00
Ziemniaki jadalne	3,00— 3,50
Płatki ziemniaczane	14,00— 15,00
Makuch lniany w taflach	19,25— 19,75
Makuch rzepakowy w tafl.	14,50— 15,00
Makuch słonecznik. w tafl. 42/43%	14,00— 15,00
Śrut Soja	19,50— 20,00
Mak niebieski	42,00— 48,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmienne warunkach: żyta 1559 tonn, pszenicy 96,5 tonn, jęczmienia 167 tonn, owsa 70,5 tonn, mąki żytniej 35 tonn, mąki pszennej 60 tonn, otrąb żytnich 125 tonn, otrąb pszennych 153 tonn, otrąb jęczmiennych 4,7 tonn, grochu Folgera 15 tonn, groch upolnego 2,5 tonn, grochu Viktoria 32 tonn, łubinu niebieskiego 15 tonn, gorczycy 7 tonn, makuchu słonecznikowego 15 tonn, peluszki 15 tonn, nasion 11,6 tonn, ziemniaków sadzonek 200 tonn, ziemniaków fabrycznych 105 tonn, płatków ziemniaczanych 30 tonn.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, 23. 3. 1934 r.

Spędzono: krów 16, świń 336, prosiąt 210, cieląt 281, owiec 33, razem 876 zwierząt.

We Włoszech o Polsce

(Od własnego korespondenta)

Rzym, 19 marca.

Poraz pierwszy, od dłuższego czasu, ukazał się w prasie włoskiej artykuł o Polsce, podpisany przez wybitnego literata i powieściopisarza. Dotąd, jeśli się coś czytało, to krótko mówiąc, nie było to firmowe. Tym razem artykuł p. t. „Cracovia" ogłosił w „Corriere della Sera" G. B. Angioletti, autor zbioru opowieści i nowel: „Ritratto del mio paese" (Portret mego kraju); „Il buon veliero" (Dobry żaglowiec). Poza tem Angioletti jest znany ze swoich opisów podróży po Europie: pisał ilsty i wrażenia z Czechosłowacji, Węgier i Rumunji. Czy teraz przyszła kolej na Polskę? Być może, iż ukaże się serja artykułów i wrażeń z Polski jego pióra. Witamy więc niniejszą rzecz jako zadatek. Angieletti jest dobrym obserwatorem, ma poczucie piękna, umie opisywać i dzielić się wrażeniami.

Dominującym kolorem Krakowa jest, jego zdaniem, kolor ceglasto-różowy, który mu przypomina „gorący kolor ust ludzkich". Podoba mu się rynek, „jeden z największych placów w Europie" a „mury Krakowa dotąd nienaruszone zdają się oczekiwać oblężenia". Pięknie opisuje Wawel, „jeden z najoryginalniejszych kompleksów architektonicznych, którego sprzeczności budowlane i stylistyczne nadają mu tylko uroku. Naogół miasto zachowało swój charakter. Drugi ton, drugi kolor Krakowa, to kolor czarny, jaki mu nadają Żydzi. Angioletti nie porusza samego problemu żydowskiego w Polsce, traktuje rzecz czysto ze strony literackiej, a wielka szkoda. Niepodobna zresztą, żeby nie myślał tego, co myślą Włosi i wogóle obcy, którzy po raz pierwszy oglądają to jedyne dziś w Europie mrowisko, jakiem są Żydzi w Polsce, i nie brał się za głowę ze zdumienia, jak naród polski, gospodarz tej ziemi, mógł był dopuścić do tak upokarzającego przerostu tego mrowiska. Ale zobaczymy, co powie Angioletti, gdy się znajdzie na aNlewkach.

Chcąc zdać najogólniej sprawę z tego, co we Włoszech pisze się i mówi o Polsce, należy rozróżnić dwa środowiska i z konieczności, jak dawniej tak i dziś, sięgnąć do tradycyjnego podziału na Włochy i państwo watykańskie i stwierdzić, że o ile w półoficjalnych organach watykańskich i katolickich jak „Osserwatore Romano", lub „Avvenire d'Italia" ukazują się stale „Listy z Polski", czerpiące głównie informacje z „Polskiej Katolickiej Agencji Prasowej", (KAP'a), — o tyle w prasie faszystowskiej rzadko spotyka to się wiadomości z Polski i o Polsce. Dawniej można to było tłumaczyć pewnem napięciem, jakie się objawiało w stosunkach polsko-włoskich na skutek silnej propagandy rewizjonistycznej, którą prasa włoska systematycznie prowadziła. Odkąd jednak wypadki międzynarodowe uczyniły nieaktualną politykę rewizjonistyczną, można wyrazić nadzieję, że powołane do tego czynniki polskie, dołożą starań i energji, by dla spraw i rzeczy polskich obudzić w dziennikach i czasopismach włoskich więcej zainteresowania. Przyjdzie to tem łatwiej, że prasa włoska, będąc wprawdzie uzależniona od wskazówek politycznych własnego rządu, jest równocześnie bezwzględnie uczciwą i umie — jeśli chce — być objektywną.

Inną ważną dziedziną, w której Polska powinna być poważnie reprezentowaną przez ludzi i wydawnictwa, to dziedzina naukowa. Na gruncie rzymskim istnieje od dawna placówka naukowa Polskiej Akademji Umiejętności w postaci t. zw. stacji naukowej akademji i złączonej z nią od kilku lat bibljoteki. Niestety rozpoczęte przed wojną wydawnictwa źródeł watykańskich: „Monumenta Vaticana" za okres średniowieczny i raportów i depesz nuncjuszów papieskich w Polsce za okres nowożytny, utknęły częściowo z powodu braku środków, częściowo zaś z powodu innych trudności. Skutek tego jest ten, że na tym polu zostaliśmy zdystansowani przez wszystkie narodowości, i tak jak dziś rzeczy stoją, poza pracami i osobistemi wysiłkami nielicznych jednostek, jako całość, po wojnie, jesteśmy tu niemal, że nieobecni. Wszystkie inne państwa posiadają poza tem dobrze zorganizowane instytuty we własnych siedzibach i co najważniejsza swe reprezentacyjne naukowe wydawnictwa, które z roku na rok się ukazują z pracami z zakresu historji, archeologji i sztuki, mającemi szersze, europejskie znaczenie.

W tym roku Polska Akademja wystąpiła ze szczęśliwą inicjatywą odczytów naukowych, przeważnie na temat stosunków polsko-włoskich. Właśnie onegdaj odbył się odczyt prof. Jana Dąbrowskiego z Krakowa o stosunkach między Italją a Polską w średnich wiekach. Prof. Dąbrowski jest świetnym znawcą pośród audytorjum, na które złożyły się tutejsze sfery naukowe z członkiem Akademji Włoskiej prof. Volpe na czele. Obecnym był też ahbasador przy Kwirynale p. Wysocki. Następne odczyty wygłaszą profesorowie: Kutrzeba, Halecki i Wędkiewicz. W innych miastach włoskich wygłosili ostatnio odczyty na tematy polsko-włoskie profesorowie: Maver z Rzymu, Polak z oPznania i Brahmer z Krakowa.

S. M.

Po wyborach „bratniackich" w Wilnie

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Wilno, 22 marca.

W sobotę — jak już doniosły depesze — odbyły się wybory do „Bratniej Pomocy" uniwersytetu wileńskiego. W wyniku tych wyborów lista narodowa nr. 2 otrzymała 3 miejsca na 5 w prezydjum zarządu, stanowiska przewodniczących komisji rewizyjnej i sądu koleżeńskiego, oraz połowę mandatów do poszczególnych organów władz bratniackich.

Prezesem zarządu został p. Witold Swierzewski, jeden z czołowych przywódców Młodzieży Wszechpolskiej i członek Koła Młodych Stronnictwa Narodowego.

Pozornie zwycięstwo młodzieży narodowej nie jest ani tak kompletnem, jak w innych wyższych zakładach Polski, z Poznaniem i Lwowem na czele. Ale to są tylko pozory, gdyż w gruncie rzeczy i tym razem narodowcy mają we władzach „bratniackich" w Wilnie zdecydowaną przewagę.

Przejawia się to w ustosunkowaniu głosów w prezydjum — 3 narodowców na 2 „sanatorów", a przedewszystkiem w tem, że z listy nr. 2 weszli do władz „bratniackich" ludzie o poglądach wyraźnych i zdecydowanych, wybrani pod hasłami stanowczej walki z ,sanacją" i z Żydami. Natomiast kandydaci pozostałych list tego wyraźnego oblicza nie posiadają.

Może najbardziej zdeklarowany charakter ma lista nr. 4 „Niezamożnej Młodzieży Akademickiej", która reprezentuje młodzież komunizującą. Weszło tych komunistów do zarządu dwóch i jeden do komisji rewizyjnej, więc jakiejś poważniejszej roli w życiu „bratniackiem" odegrać nie będą oni mogli.

Lista nr. 3 „Kół Naukowych" była wprawdzie rodzonem dzieckiem „sanacji" i przez nią była popierana, ale młodzi „sanatorzy" nie odważyli się wystąpić pod własną firmą. Dla niepoznaki musieli oni przybrać neutralną firmę „Kół Naukowych", co zmusiło ich także do unikania zbyt jaskrawych osobistości. Stąd z listy tej weszły głównie osoby niezaangażowane w akcji politycznej i reprezentujące raczej element urzędniczy, uzależniony od „sanacji" materjalnie, lecz niezbyt chętny do kruszenia kopij o sławetną „ideologję". Klasycznym pod tym względem przykładem może być niedoszły kandydat na prezesa p. T. Wolski, urzędnik izby rzemieślniczej, lubiący podkreślać swoją apolityczność.

Jeszcze bardziej niezgrany i niewyraźny pod względem ideowym element reprezentuje lista nr. 1 „Porozumienia Akademickich Organizacyj Katolickich" (t. zw. P. A. K. S.) Lista ta, powołana do życia dzięki „Odrodzeniu", które w Wilnie znajduje się pod wpływami odłamu komunizującej „sanacji", miała na celu dywersję w szeregach niezorganizowanej młodzieży katolickiej, nastrojonej naogół narodowo. Dywersja jednakże powiodła się tylko częściowo.

Udało się „odrodzeniowcom" oderwać pewną ilość głosów liście narodowej, udało się także odstraszyć wielu niezdecydowanych akademików, a przedewszystkiem akademiczek, od udziału w głosowaniu wogóle (głosowało zaledwie 60 proc. uprawnionych), ale z listy P. A. K. S.-su weszły do zarządu osoby, które pójdą raczej z narodowcami, niż z „sanatorami".

W ten sposób zdecydowany wpływ młodzieży narodowej na losy gospodarki i polityki „bratniackiej" zostaną bezwzględnie utrzymane. W każdym razie wileńscy kierownicy młodzieży narodowej z wyników wyborów są zadowoleni.

Z pewnością, gdyby nie rozbijacka robota „Odrodzenia", „sanatorów" bardziej jaskrawych weszłoby do zarządu o 2 — 3 mniej. Przedewszystkiem nie weszłoby aż dwóch komunistów, gdyż przy podwyższeniu dzielnika wyborczego mogło im zabraknąć głosów, ale zato w latach ubiegłych narodowcy także musieli rezygnować z podejmowania walki na platformie wyraźnie ideowo-politycznej i szli pod firmą bloków gospodarczych, wlokąc nieraz w ogonie elementy niezbyt pewne, które następnie utrudniały zajmowanie stanowiska zdecydowanego

Z drugiej strony w latach ubiegłych zwycięstwa przedstawiały się cyfrowo efektowniej, ponieważ głosowanie odbywało się bezpośrednio na walnych zgromadzeniach pod wrażeniem gorącej dyskusji i zetknięcia się z kandydatami walczących stron. Ponadto uzyskanie chociażby minimalnej większości przesądzało skład całego zarządu.

Obecnie mieliśmy wybory proporcjonalne, a głosowanie nie na walnem zgromadzeniu, lecz w komisjach wyborczych. Oddalało to wyborców od wybieranych, a punkt ciężkości agitacji wyborczej przenosiło z przemówień przywódców walczących grup na prasę i ulotki. Wiadomo, że na tem polu trudno z „sanacją" walczyć, skoro rozporządza ona wprost nieograniczonemi środkami na wydawanie plakatów i ulotek.

Nie ułatwiało narodowcom walki także stanowisko dzisiejszych władz uniwerstyeckich. Już pomijamy stronnicze zachowanie się prorektora prof. Czeżowskiego na sprawozdawczem walnem zgromadzeniu „Bratniej Pomocy" w dniu 10 bm., ale przypomnieć musimy nagankę na prezesa ostatniego zarządu p. Przyłuskiego i wiceprezesa Srednickiego, którzy zawieszeni zostali w urzędowaniu z tego powodu, iż nie powiadomili niezwłocznie rektora o ujawnionych nadużyciach jednego z płatnych funkcjonarjuszów „bratniackich", aczkolwiek działali obaj tak, a nie inaczej za wiedza i zgodą kuratora „Bratniej Pomocy". Chodziło o obronę interesów instytucji, gdyż przedwczesne ujawnienie przestępstwa naraziłoby „Bratnią Pomoc" na poważne straty W danym wypadku udało się tych strat uniknąć, a przestępca poniósł zasłużoną karę.

W sprawie tej postępowanie władz uniwersyteckich szło na rękę „sanacyjnej" młodzieży, która wydała szereg anonimowych, oszczerczych ulotek, skierowanych przeciwko narodowcom i chociaż powszechnie wiadomem jest, gdzie one były drukowane i kto je kolportował, sprawcy nie zostali wykryci.

W takich warunkach nierównej walki wyniki sobotnich wyborów musimy uznać za zadawalające. A jeśli do tego dodamy fakt wejścia kilku narodowców do zarządu Koła Prawników, będącego dotychczas niezdobytą twierdzą wypadową „sanacji", stwierdzić musimy fakt nietylko utrzymania dotychczasowych wpływów, ale nawet ich rozszerzenia.

P. K-cki.

Wyznanie wiary „niemieckiego ruchu religijnego"

Słynna już ze swego skrajnego „rasizmu" i całkowitego odrzucania Starego Testamentu sekta t. zw. „niemieckiego ruchu religijnego" („Deutsche Glaubensbewegung") w ostatnim czasie zmieniła swą nazwę na „Narodowo-Kościelny Niemiecki Ruch Religijny" („Volkskirchliche Deutsche Glaubensbewegung") i w związku z tem ogłosiła w swoich organach prasowych zasady swej ideologji. Ujęte w cztery punkty brzmią one, jak następuje:

„1. Dążymy do wspólnoty religijnej wszystkich Niemców na podstawie jednej niemieckiej wiary z celem najwyższym: „Jeden naród — jedno państwo — jedna wiara!"

„2. Odrzucając wszystko, co obce w wierze i moralności, wierzymy w objawienie Boże, wyrażające się we wspólnocie z gruntu narodowej.

„3. Wierzymy w synostwo Boże ludzi i boskie zadanie gotowego do ofiar miłosierdzia względem współbraci w narodzie przez tę istotność niemieckiej pobożności, jaka jest w niemieckich sercach wyryta, jaką słowem i czynem głosili nasi wielcy niemieccy przywódcy duchowi i jaka od zamierzchłych czasów trwa w dziedzictwie naszych przodków.

„4. We wspólnocie religijnej narodu obowiązują te same prawa życiowe, co i dla państwa: służba narodowi naszemu jest nabożeństwem!"

Do tych zasad, na wypadek, gdyby je ktoś niedostatecznie zrozumiał, dodano uwagę, że bliższe szczegóły w tej sprawie znaleźć można w książce Rosenberga „Der Mythus des XX. Jahrhunderts", zwłaszcza w rozdziale zatytułowanym: „Deutsche Volkskirche und Schule". (KAP.)

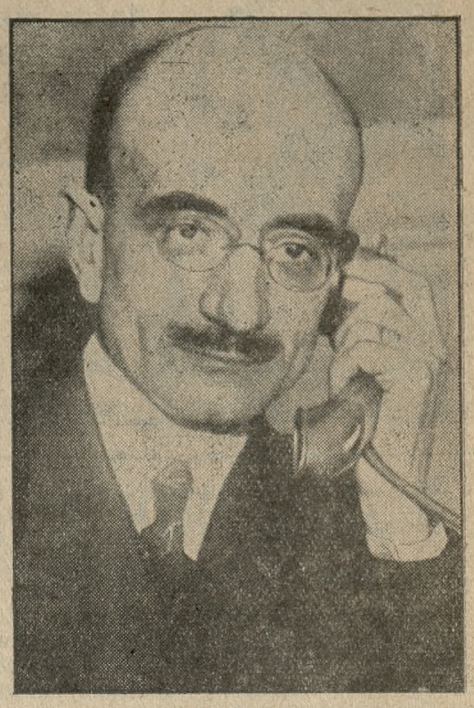

Nowy prefekt policji w Paryżu p. Langeron, objął w tych dniach swe stanowisko.

Już siedem miesięcy w szkołach łomżyńskich niema nauki religji

Polska Katolicka Agencja Prasowa donosi, co następuje:

Od początku roku szkolnego, t. j. od końca sierpnia 1933 r. w trzech szkołach łomżyńskich i jednej w Ostrowi Mazowieckiej niema nauczycieli religji ani wykładów nauki religji. Wyznaczeni przez władzę duchowną księża prefekci nie otrzymali dotąd nominacji z kuratorjum. Interwencje wielokrotne w tej sprawie rodziców i władz kościelnych nie odniosły skutku.

Ten stan niewątpliwie jest w niezgodzie z konstytucją i przepisami konkordatu. (KAP)

Znowu strajk w drukarniach

Na tle zatargów o warunki zarobkowe pracownicy drukarń w Poznaniu, Bydgoszczy i na Pomorzu rozpoczęli znowu w piątek, w południe o godz. 12 strajk ogólny. Obejmuje on wszystkie drukarnie, za wyjątkiem kilku

O składki ubezpieczeniowe w Poznaniu

W związku z artykułem naszym p. t. „Najwyższe składki ubezpieczeniowe w Poznaniu", zamieszczonym w nrze 129 pisma naszego, otrzymujemy w uzupełnieniu tych wywodów następujące informacje:

Składki ubezpieczeniowe za służbę domową są w Poznaniu istotnie za wysokie. Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu rozpoczęła też już kroki u właściwych instancyj o ich odpowiednie obniżenie i oczekuje stamtąd decyzji.

W tym sensie również była niedawno rozważana sprawa wysokości składek ubezpieczeniowych dla służby domowej na konferencji z przedstawicielkami Stowarzyszenia Pań Domu. Istnieje poza tem nadzieja, że spodziewana obniżka składki będzie obowiązywała wstecz za czas od 1 marca rb.

Mamy więc nadzieję, że dzięki poruszeniu przez nas całej tej sprawy mieszkańcy m. Poznania uzyskają wreszcie satysfakcję.

KTO POPIERA PRZEMYSŁ ZAGRANICZNY ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM POLSKIMI

Każda matka czuje się szczęśliwą,

gdy dziecko jej wzbudza podziw swym zdrowym i wypielęgnowanym wyglądem. A zatem do 10-tego roku życia tylko

MYDŁO DLA DZIECI **NIVEA**

które wyrabiane jest według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej cery dziecięcej. Łagodna piana tego mydła wnika łatwo w pory skórne, oczyszcza je i umożliwia swobodne oddychanie skóry. Cena: zł. 1.20

Zimno, mokro! dlatego... NIVEA

Czas by zapobiec! — t. zn. codziennie wieczorem natrzeć twarz i ręce KREMEM NIVEA. Wystarczy to, aby skórę naszą należycie uodpornić na ujemne wpływy atmosferyczne i nadać jej młodzieńczego i czerstwego wyglądu, który u młodzieży tak mile podziwiamy.

KREM NIVEA kosztuje zł. o.40 do 2.60

PEBECO Spółka Akcyjna w Poznaniu

N 615

Pg 8 457-N 2 132

Nastroje paryskie po mowie rzymskiej

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Paryż, w marcu.

We Francji zwykło się mawiać, że to „le ton qui fait la chanson". W niedzielę każdy zapalony słuchacz radja we Francji, mógł się z łatwością przekonać, że właśnie ton przemówienia Mussoliniego, zakończony zresztą śpiewem „Giovinezza", był nad wyraz wyzywający i wojowniczy; że Duce w dalszym ciągu prowadzi politykę rewizjonistyczną, a pewne aluzje, skierowane pod adresem Paryża świadczą najlepiej, iż koncepcja pokoju rzymskiego jest jeszcze bardzo odległa od koncepcji pokoju nad Sekwaną.

Powiedzmy otwarcie: mowa Mussoliniego wywarła tutaj przykre wrażenie. Przyczyniła się do tego także okoliczność, że pewne koła dyplomatyczne głosiły, iż zbliżenie francusko-włoskie można uważać za fakt niemal dokonany; że tem samem nastąpi najprawdopodobniej odprężenie w stosunkach pomiędzy Rzymem a Małą Ententą. Dzisiaj stwierdzić, niestety, należy, że te nadzieje — zawiodły. Nie znaczy to bynajmniej, żeby minister Barthou, wybitny łacinnik, zwolennik zdecydowany nietylko utrzymania i utrwalenia dotychczasowych przymierzy Francji, ale i zrealizowania rzeczywistego zbliżenia francusko-włoskiego, zaniechał swej działalności w tym kierunku. Niemniej jednak nastrój wytworzony mową Mussoliniego nie ułatwi mu tej pracy.

Wszystkie koła polityczne, jasno stawiające kwestję, wyraźnie zaznaczyły już w przeddzień zjazdu rzymskiego, że w obecnych poczynaniach Włoch należy przedewszyskiem wiedzieć, czy rzeczywiście zamierzają zaniechać polityki rewizjonistycznej; czy wreszcie zdadzą sobie sprawę, że popieranie tej akcji podnieca apetyty niemiecko-madziarskie, a tem samem podminowuje skonsolidowanie pokoju europejskiego. Otóż ostatnie przemówienie Mussoliniego obaw tych bynajmniej nie rozwiało. Przeciwnie. Rzuca ono charakterystyczne światło na ostatnio podpisany pakt włosko-węgiersko-austrjacki.

Włochy, stwierdza znany publicysta Bernus, pragną przeszkodzić połączeniu Austrji z Niemcami, wiedząc doskonale, że „Anschluss" byłby dla Rzymu rzeczywiście zgubny. Tymczasem prowadzą one politykę pełną sprzeczności, manewrują bowiem w ten sposób, że rozbijają wszystkie siły, zdolne sparaliżować niemieckie plany. Pracują więc właściwie na rzecz Rzeszy. Dla Francji zaś, jedynie współpraca Francji, Włoch oraz Małej Ententy może położyć kres ambicjom dyktatora berlińskiego, a których realizacja prowadzi do zatargu.

Tymczasem Mussolini w swem przemówieniu kategorycznie stwierdza, że naród węgierski godzien jest lepszego losu; że jego rewindykacje terytorjalne należy uważać za słuszne; że wobec tego prawowite aspiracje Budapesztu znajdują należyty posłuch w Rzymie! Już naturalnie to samo oświadczenie odsunie próby zbliżenia pomiędzy Włochami a Małą Ententą, nawiązane w ostatnich czasach z wielką trudnością. Wskutek też tego uwaga Czechosłowacji, Jugosławji oraz Rumunji skoncentruje się więcej na niebezpieczeństwie, grożącem od strony Budapesztu, odciągając ich uwagę od poczynań hitleryzmu.

Rzym łaknie jednak rozwoju swych wpływów nietylko w Europie środkowej, popierając plany rewizjonistyczne węgierskie, a więc eo ipso niemieckie, ale także w Azji i Afryce. Pod tym względem przemówienie Mussoliniego jest tutaj bardzo komentowane. Oświadczył on bowiem bez ogródek, iż imperatywem kategorycznym dla Włoch jest siła wojskowa, by Italja mogła stawić czoła jakiejkolwiek sytuacji. Jej ekspansja „cywilizacyjna" ma być skierowana ku Azji i Afryce, które są jej historycznemi objektywami. Dążenia duchowe, ekonomiczne oraz polityczne Italji nie powinny być tłumione przez narody „nasycone" i konserwatywne, które zagradzają drogę tej ekspansji.

Aluzja to aż nazbyt jasna pod adresem Francji. Duce jeszcze dorzucał, że jakkolwiek stosunki z tą ostatnią naprawiły się, to jednak żadne z zasadniczych zagadnień jakie wysuwają się pomiędzy dwoma państwami, nie zostało od lat 15 rozwiązane. Prawda, że pod tym względem polityka briandyzmu była specjalnie szkodliwa dla zbliżenia włosko-francuskiego; prawdą niemniej jest, że stanowisko, zajęte obecnie przez Mussoliniego jest naprawie wręcz przeciwne. Mussolini bowiem popiera nietylko plany rewizjonistyczne Niemiec i Węgier, ale w dodatku zrzuca teraz nawet na Francję odpowiedzialność za upadek konferencji rozbrojeniowej, oskarża państwa „uzbrojone", że pogwałciły art. V traktatu wersalskiego; nastaje też na fakt, że w grudniu 1932 r. — dzięki także i p. Herriotowi — Francja zgodziła się na przyznanie Niemcom prawa do „Gleichberechtigung"; że należy wreszcie przyznać Niemcom ostatecznie uzbrojenie, a to zarówno pod względem armji, jak i materjału wojennego, inaczej mówiąc zlegalizować pogwałcenie, powziętych przez nią zobowiązań.

To ostatnie określenie wywołało tutaj żywą reakcję. Jakżeż bowiem można pogodzić pogłoski o zbliżeniu francusko-włoskiem, skoro Mussolini staje się wręcz rzecznikiem tezy niemieckiej w sprawie zbrojeń oraz aspiracyj bloku rewizjonistycznego. Niektórzy, coprawda, starają się złagodzić sens mowy, utrzymując, iż była ona po części dyktowana względami na politykę wewnętrzną, konieczności utrzymania faszystowskiej gorączki. Wytłómaczenie to jednak nie zadawalnia nikogo. Inni, może też lepiej poinformowani, mówią, że obecny ambasador Francji w Rzymie, p. de Chambrun okazał się zbyt optymistycznie usposobiony co do ewolucji, dokonanej w stosunkach pomiędzy Rzymem a Paryżem; że wobec tego dużo jeszcze zapewne upłynie wody zarówno w Sekwanie, a przedewszystkiem w Tybrze, zanim przyjdzie do rzeczywistego zbliżenia się dwóch łacińskich narodów. Niemniej jednak zaznaczyć należy, że bardzo wyraźnem życzeniem tutejszych narodowych kół politycznych jest, by minister Barthou starał się pomimo wszystko, wytworzyć stosowny „klimat" do wyrównania stosunków francusko-włoskich.

I. BRIARES.

Luksus i nędza

W stolicy na terenie Frascati buduje się luksusowy gmach sportowy YMCA. W celu zebrania większych pieniędzy organizacja ta, korzystająca i tak z poważnych subsydjów, postarała się o rekomendację p. premjera Jędrzejewicza i innych dygnitarzy państwowych i rozsyła obecnie, wykorzystując te polecenia, listy i broszury do właścicieli domów, instytucyj finansowych i handlowych z wezwaniem do składek.

Już sam fakt zbierania znacznych funduszów na budowę luksusowego pałacu sportowego w okresie wielkiej nędzy i bezrobocia, w czasie gdy ogromna część młodzieży jest bez pracy i głoduje, a niejednokrotnie targa się na własne życie, musi budzić poważne zastrzeżenia.

Dla polskiego społeczeństwa katolickiego w stosunku do YMCA istnieją jeszcze poważniejsze zastrzeżenia natury ideowej. Niejednokrotnie przed tą organizacją przestrzegały „Osservatore Romano" i inne pisma katolickie zarówno w Europie, jak i Ameryce. Warszawskie „ABC" z dnia 21 przypomina, czem jest YMCA:

„Young Men Christian Association", czyli Stowarzyszenie Młodzieży Chrześcijańskiej, jest organizacją poświęconą szerzeniu kultury i wychowaniu fizycznemu. Tyle, jeżeli chodzi o sprawę formalną. Faktycznie YMCA jest organizacją powstałą w Ameryce jako wyraz specyficznej purytańskiej filantropji społecznej.

Wartość społeczna sportu zależy w pierwszym rzędzie od tego, w myśl jakich ideałów zrzeszają się członkowie stowarzyszenia sportowego. Podkładem ideowym YMCA jest poczucie łączności wszechludzkiej na gruncie indyferentyzmu religijnego i narodowego. Tak się jakoś składa, że stowarzyszenie to we wszystkich krajach jest mniej lub więcej wyraźną emanacją sfer wolnomyślicielskich i masońskich".

Podkreśliwszy, że działalność YMCA jest niezgodna z duchem i tradycją narodową, tak pisze „ABC":

„Sprawa nie jest pozbawiona dużego znaczenia społecznego. W ośrodkach YMCA związuje się młodzież dostarczeniem jej możności korzystania ze wszelkich urządzeń sportowych i kulturalnych. Pozornie wciągniętej do związku młodzieży nie narzuca się żadnych ideałów. Zwolna jednakże przesącza się do jej umysłów, raczej praktyką niż słowem, dwie obce kulturze katolickiego narodu zasady.

Pierwsza z nich, to prymat materjalizmu, podchodzenie do młodych ludzi ze strony nie idei, lecz pomocy materjalnej. Druga zasada — to poczucie jedności i bliższości wszystkich członków YMCA, poczucie swego rodzaju międzynarodówki młodzieży. W Polsce wobec silnych tradycyj narodowych i katolickich międzynarodowość i indyferentyzm YMCA mniej bywa akcentowany, niż w innych krajach. Nie można wszakże zapominać, że centrala YMCA bywa reprezentowana na niektórych zjazdach międzynarodowych młodzieży o charakterze wybitnie wolnomularskim, na których to zjazdach jednocześnie bywa reprezentowana młodzież komunistyczna, anarchistyczna oraz komunizujące organizacje młodzieży żydowskiej.

W każdym więc razie kwestja wzmożonej ruchliwości YMCA pod bezpośrednim patronatem prezesa Rady Ministrów, p. Janusza Jędrzejewicza, nie jest sprawą, którą mogłoby społeczeństwo polskie przyjąć bez zastrzeżeń i bez zwrócenia na całą akcję bacznej uwagi". (KAP).

Franboli

POLECA NA ŚWIĘTA

JAJKA z NIESPODZIANKAMI

ŚWIĘCONKI

MARCEPANY

Tg 809

ODDZIAŁ FABR. 27 GRUDNIA 10.

Eldorado

200 szt. = gr. 45

ng 223

Manowce afery Stawiskiego

DALIMIER PLĄCZE SIĘ

Paryż (Tel. wł.) W dalszym ciągu przeprowadzanych przez komisję parlamentarną badań, w dniu wczorajszym przesłuchano min. Dalimiera, który w czasie badań tak wikłał się w zeznaniach, że prawdopodobnie raz jeszcze stanie przed komisją.

STAWISKI NIENAWIDZIŁ GALMOTA

Jeden z przyjaciół zamordowanego deputowanego Galmota, oświadczył, że swego czasu Stawiski nawet publicznie podkreślał swój wrogi stosunek do Galmota, którego nie znosił i gotów był unieszkodliwić go. Nie krył się zupełnie z tem i nieraz groził, że Galmotowi jeszcze pokaże co może i z nim się rozprawi.

ZAGADKOWY PODPIS

Wielką sensację wywołało odnalezienie nowego odcinka czekowego, na którym z trudem odcyfrowano nazwiska. Lewica twierdzi, że chodzi tu o min. Tardieu, podczas gdy strona przeciwna oświadcza, że podpis jest sfałszowany przez zaufanego Stawiskiego, który podszył się pod cudze nazwisko.

REWELACJE KOM. PACHOT

Paryż. (PAT.) Komisarz Pachot opisuje w „Paris Soir", w jaki sposób Galmot zadenuncjował przed nim Stawiskiego.

W czerwcu 1926 r. jakiś nieznany osobnik zwrócił się telefonicznie do niego z prośbą o przybycie do pewnej kawiarni. Na oświadczenie komisarza, że wszelkie zeznania przyjmuje tylko w biurze, nieznajomy wyjawił nazwisko. Był nim Galmot.

W toku spotkania w kawiarni Galmot poinformował komisarza, że Stawiski wydaje w Marly obiad. W czasie tego obiadu Stawiski został aresztowany. Wówczas miał powiedzieć, że zapewne Galmot wydał go i że za to zemści się.

Na pytanie Pachota, dlaczego Galmot wydał Stawiskiego, Galmot odpowiedział, że kochał Arlete Simon (późniejszą Stawiską) i nie mógł dopuścić do tego, aby banda uprowadziła tę kobietę. Ze swej strony przyjaciele Stawiskiego mieli oświadczyć Pachotowi, że Galmot był skarbnikiem bandy i że wydał herszta, chcąc przywłaszczyć sobie pieniądze, należące do członków bandy.

Katastrofa lotnicza

Lima. (PAT.) Samolot linji panamerykańskiej spadł w kilka chwil po wystartowaniu. Trzy osoby, w tej liczbie pilot, poniosły śmierć. Jeden z pasażerów, ambasador republiki Chile w Waszyngtonie, jest ciężko ranny, pozostałych 11 pasażerów odniosło lżejsze obrażenia.

Jaki mamy wymiar sprawiedliwości?

Mowa posła Wojciecha Trąmpczyńskiego w Sejmie

OSZUSTWA PRZY WYBORACH

Przy budżecie ministerstwa sprawiedliwości mam jedyną sposobność do przypomnienia społeczeństwu, że dzisiejszy stan rzeczy w kwestji czystości wyborów, przynosi ujmę państwu polskiemu. Kiedy w ostatnich czasach głos ogólny stwierdził, że rezultaty ostatnich wyborów zostały osiągnięte przez przekupstwa, gwałty urzędowe i oszustwa, p. Składkowski jako minister spraw wewnętrznych odpowiedział: „Nie przeczę, że rząd brał udział w wyborach... Ale ograniczyłem się do tego, iż poleciłem starostom, aby wszelkiemi legalnemi środkami doprowadzili do tego, by zatryumfowała idea marszałka Piłsudskiego. Piosenka o nadużyciach wyborczych nie jest nowa. W poprzednim Sejmie zasypywano mnie tylko ogólnikami."

Otóż owe legalne środki, używane przez starostów po wizytach p. Składkowskiego, były to masowe gwałty w formie bezprawnych aresztowań mężów zaufania opozycji i roznosicieli karteczek, bezprawne zamykanie drukarń opozycyjnych, groźby karami policyjnemi i bezwzględnem ściąganiem zaległości podatkowych. rozpędzanie zebrań wyborczych, wreszcie kontrola nad głosowaniem urzędników i innych osób zależnych.

W Genewie przedstawiciel Polski zmuszony był się wypierać tych „legalnych" metod podwładnych p. Składkowskiego. P. Składkowski liczył z pewną słusznością na to, że opozycji nie uda się przedstawić społeczeństwu namacalnych dowodów, iż te wybory do Sejmu były sprzeczne z zasadami uczciwości.

PROTESTY WYBORCZE W SĄDZIE NAJWYŻSZYM

Kiedy w przeszłym roku przemawiałem w tej samej sprawie, odpowiedziano mi, że przecież Sąd Najwyższy wydał bardzo małą ilość wyroków kasujących wybory. Otóż właśnie to uważam za nieszczęście dla państwa, że droga przez Sąd Najwyższy nie wystarcza do wykazania matactw wyborczych. Jest w tem w pierwszym rzędzie wina niedostatecznej ustawy, która w razie protestu nawet przeciw najgorszym matactwom i oszustwom żąda przedewszystkiem dowodu, że owe matactwo miało wpływ rachunkowy na rezultat wyborów, — dowodu, którego przeprowadzenie rzadko jest możliwe.

Jednakże za ciężką winę trzeba poczytać Sądowi Najwyższemu, że nawet wybory, w których ten wpływ rachunkowy leżał zupełnie jak na dłoni a w których protest zarzuca wprost niesłychane i karygodne oszustwa zaczyna Sąd Najwyższy rozpatrywać dopiero w trzecim, a nawet w czwartym roku po wyborach. (Głos: Czasu nie mają.) Wprawdzie Sąd Najwyższy może powoływać się na to, że dla każdego z piętnastu sędziów, którzy są temi protestami zajęci — sędziów i tak przeciążonych — protesty wyborcze są tylko dodatkową pracą. Ale to faktu nie zmienia, iż dzisiejszy stan rzeczy ubliża nietylko powadze Sądu Najwyższego, ale także powadze państwa.

Nie wolno dopuścić do tego, aby kwestja uczciwości przy wyborach była traktowana jako rzecz uboczna. Sędziowie wyznaczeni do spraw wyborczych powinni nie mieć innego zajęcia. Wystarczyłoby sześciu sędziów, aby wszystkie sprawy sporne w pierwszym lub drugim roku zostały załatwione. Kasowanie wyborów w czwartym i piątym roku kadencji ma tylko wartość czysto literacką. (Głos na prawicy: Psucie papieru.) Nie można przytem zapominać, że, gdy Sąd Najwyższy bierze sprawę protestu pod rozwagę, to sabotują jego akcję władze administracyjne nie doręczając na czas świadkom, którzy mają być przesłuchani w drodze rekwizycji, zapozwów na termin.

Naprzykład w sprawie o oszustwa w Radomiu, Sąd grodzki w Opocznie rekwirowany został w kwietniu 1933 przez Sąd Najwyższy o przesłuchanie świadków, ale do dzisiejszego dnia ta rekwizycja nie jest załatwiona, bo nigdy władze administracyjne nie doręczają na czas zapozwów świadków. Sądy grodzkie tak mało mają respektu dla Sądu Najwyższego, że nie uważają jego rekwizycyj za sprawy spieszne. To są wprost skandaliczne stosunki!

Ja sam nie widząc końca postępowania w Sądzie Najwyższym we wrześniu r. ub. postanowiłem ścigać na własną rękę wybitnych złoczyńców wyborczych. Ja już dojdę do rezultatu! Chwilowo postawiłem wniosek do prokuratora w Siedlcach i w Radomiu o wytoczenie sprawy w dwóch skandalicznych wypadkach.

ŻÓŁTE KARTKI

Najpierw w Siedlcach. Wybory odbyły się 16 listopada. Komisja wyborcza miała posiedzenie w dwa dni potem. Na tem posiedzeniu komisja okręgowa skonstatowała, że około 11.000 kartek obozu narodowego, a więc z 4-ką, musi być unieważnionych, bo są koloru żółtego, a nie przepisowego białego. Ponieważ 16 listopada nie została w komisjach obwołanych skonstatowana ani jedna żółta kartka, widocznie w czasie między dniem 16 a 18 listopada jakaś szajka złoczyńców w starostwie siedleckiem, gdzie dokumenty wyborcze spoczywały przez dwie noce, wymieniła kartki białe z „4" na żółte.

Udało nam się stwierdzić, że to w drukarni Lichtenspachta w Siedlcach przygotowano tuż przed wyborami kilkanaście tysięcy żółtych kartek z „4".

Przypadek też zrządził, iż znalazł się pośredni dowód na to, że zamierzone oszustwo znane było w kołach policji. (Podobnie w Brzozowie mówiono w kołach policyjnych o zamiarze zamordowania Owoca jak o zjedzeniu obiadu). Mianowicie stało się to w obwodzie siedleckim nr. 23 — wieś Ciśnie-Zagrodzie. Gdy tam w dniu 16. 11. po skończonych wyborach liczono głosy, drzemiący w kącie policjant ocknął się i zawołał: „widziałem żółte czwórki". Z owego policjanta przemówił zatem duch proroczy, bo w dwa dni potem komisja okręgowa znalazła rzeczywiście 11.000 żółtych „czwórek".

SFAŁSZOWANE PODPISY

A teraz inny cud w okręgu radomskim (Radom, Końskie, Opoczno). Otóż postaraliśmy się o dowody zupełnie jasne, że w czasie między zamknięciem wyborów a decyzją komisji okręgowej w Radomiu sfałszowano 13 protokółów wyborczych z powiatu opoczyńskiego w ten sposób, że kasując oryginalne protokóły wyborcze wypełniono jednolitem pismem 13 nowych formularzy fantazyjnemi cyframi, że następnie przerysowano ołówkiem z autentycznych protokółów podpisy członków komisji obwodowej, wreszcie pociągnięto te fałszywe podpisy piórem.

Tylko takie niechlujne, na pierwszy rzut oka dostrzegalne fałszerstwo umożliwiło ściganie tego łotrostwa. Miejscem zbrodni było oczywiście starostwo w Opocznie. Nie jest do pomyślenia, aby fałszerstwo, które wymagało kilka godzin czasu, było się odbyło bez wiedzy starosty ówczesnego Kossobudzkiego. Tenże przesłuchiwany „nic sobie nie przypomina".

Prócz fałszerstwa w Opocznie popełniono drugie również ordynarne fałszerstwo w Radomiu. W starostwie, gdzie były złożone protokóły z obwodów, sfałszowano 5 protokółów w ten sposób, iż w zupełnie widoczny sposób dodano jedynce po 300 głosów — przerabiając w setkach np. 100 na 400, a 500 na 800.

„FECIT, CUI PRODEST"

Rezultat tych fałszerstw był taki, że dodano „jedynce" razem 8.476 głosów, kradnąc „czwórce 4.344 głosy, a „siódemce" 2.878 głosów. Z tego zestawienia wynika, gdzie na mocy zasady „Fecit cui prodest" szukać trzeba złoczyńców!

Może ktoś zarzucić, że była to zbrodnia prywatna, z którą stronnictwo B. B. W. R. nie ma nic wspólnego. Tymczasem są dowody, że B. B. W. R. chętnie akceptuje rezultaty fałszerstw. Na każdy termin słuchania świadków w Opocznie zjeżdża z Warszawy jako płatny zastępca B. B. W. R., adwokat Kruszewski z Warszawy, którego funkcją jest sabotowanie sprawy jedynie w tym celu, aby posłom B. B. W. R. z okręgu radomskiego przedłużyć żywot o kilka miesięcy.

ROLA PROKURATORÓW

Nie widząc chwilowo końca spraw w Sądzie Najwyższym, postawiłem do prokuratorów w Siedlcach i w Radomiu wnioski o wytoczenie śledztwa, przedkładając obfity materjał dowodowy, którego tu Panom oczywiście nie cytuję. Od 4-ch miesięcy nie mam odpowiedzi. Słyszę z boku, że prokuratorowie wysuwają wątpliwości co do mej formalnej legitymacji, (wesołość na ławach Klubu Narodowego) ponieważ przez oszustwa nie jestem bezpośrednio poszkodowany. W innych krajach prokuratura uważa za swój jedyny obowiązek doprowadzenie przestępców do zasłużonej kary i szuka nawet w tym celu pomocy publiczności, (p. Reger: Prokurator z urzędu powinien wystąpić), u nas prokuratura uważa w podobnych sprawach, niemiłych stronnictwu rządowemu, za swe główne zadanie zakończyć sprawę jak najprędzej oświadczeniem, że sprawcy są nieznani.

Wykaże się ta sama gra w ciuciubabkę przy śledztwach prokuratury przeciw zbójom, którzy świeżo w listopadzie napadli na zebranie wyborcze w Poznaniu i przeciw tym, którzy wtargnęli i zdemolowali też niedawno lokale Stronnictwa Narodowego i drukarni „Słowa Pomorskiego". Wiem, że do Poznania poszła wskazówka, aby śledztwa nie przyśpieszać.

Czas jest, aby pp. prokuratorom przypomnieć artykuł 148 kodeksu karnego, według którego prokurator, unikający pociągnięcia winnych do odpowiedzialności, podlega karze do lat 7 i pół. Mówię 7 i pół lat więzienia, ponieważ w skutek wysokości tej kary występek przedawnia się dopiero po 10 latach. Pp. prokuratorowie nie wiedzą, co się stać może w przeciągu 10 lat (wesołość na ławach Klubu Narodowego).

NISKIE PENSJE SĘDZIOWSKIE

Teraz przechodzę do scen w komisjach, mianowicie w komisji budżetowej w tejże komisji przy debacie nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości panowała tylko w jednej kwestji jednomyślność, to jest, że niski poziom poborów sędziowskich jest wprost niebezpieczeństwem dla państwa — z jakich powodów, nie będę się rozwodził. P. minister Michałowski, akceptując zresztą moje zdanie, myślał, że powie coś dowcipnego, zapytując mnie, dlaczego wtedy, kiedy miałem wpływ na rząd nie przeprowadziłem podwyżki poborów sędziowskich. Odpowiedź moja brzmi: Będąc przez 9 lat marszałkiem bądź Sejmu bądź Senatu, mogłem tylko mały wpływ na codzienne sprawy wywierać; odkąd zaś zostałem zwykłym posłem, w każdem mojem przemówieniu podnosiłem tę bolączkę sądownictwa.

Poza tem w kołach sędziowskich panuje rozgoryczenie nietylko dlatego, że pobory są niskie, a będą jeszcze więcej obniżone, ale że przy dzisiejszej biedzie w państwie tuzy nie wstydziły się podwyższyć znacznie swoich poborów. Naprzykład nasz specjalny przyjaciel, p. premjer Jędrzejewicz, dostanie miesięcznie o kilka tysięcy więcej, niż dostawał. Jednak czasy się zmieniają! Na początku 1923 r., kiedy skarb państwa był w biedzie, chociaż nie tak wielkiej, jak dzisiaj, ówcześni dygnitarze z własnej inicjatywy zrezygnowali z 1/3 swych poborów — i to na zawsze. Ale dziś inne zwyczaje, inne pojęcia o moralnych obowiązkach!

(Dokończenie nastąpi.)

Z dymem pożarów... idzie mienie Wasze na marne! Gaśnica suchoproszkowa „Kolibri", szczyt techniki przeciwpożarowej w cenie zł 20.—, ochroni Wasz dobytek przed niszczącym żywiołem pożaru! „Kolibri" jest najtańszą i najpraktyczniejszą gaśnicą na rynku krajowym, ponieważ dostarczamy naboje po zużyciu na każde żądanie bezpłatnie. „Kolibri" oznacza 100% bezpieczeństwo przeciwpożarowe. Szczegóły w opinjach miarodajnych władz i prospektach, wysyłanych na żądanie bezpłatnie.

„Europa" P. S. H. Katowice, ul. Piłsudskiego 4. Tg 306

Zjazd powiatowy Młodych w Wolsztynie

W niedzielę, 18 b. m. odbył się wielki zjazd powiatowy Młodych Stronnictwa Narodowego w Wolsztynie przy udziale 1500 Młodych z całego powiatu wolsztyńskiego.

Raport, przedstawiony przez kierownika powiatowego Młodych p. Przybyłę zdał p. poseł dr. Wróbel delegatowi centrali p. posłowi dr. Tadeuszowi Bieleckiemu.

Po odśpiewaniu „Pieśni bojowej" wygłosił zasadniczy referat p. poseł Bielecki. Następnie przemawiał p. J. Wyganowski z Poznania. Obu mówcom przerywano burzliwemi oklaskami.

W czasie przemówienia p. Wyganowskiego zjawił się na sali policjant. Po przemówieniu począł badać legitymacje.

Na koniec przemawiał p. poseł Wróbel. Poczem, po uchwaleniu depeszy do Romana Dmowskiego, zakończono zebranie odśpiewaniem hymnu Młodych i gromkiemi okrzykami na cześć Wielkiej Polski oraz Romana Dmowskiego.

Zjazd wykazał tężyznę Młodych powiatu wolsztyńskiego. Zapał w ich szeregach panuje ogromny.

W zejździe brał udział członek kierownictwa wojewódzkiego Młodych S. N. p. Stanisław Wawrzyniak.

Zjazd wojewódzki kierowników pow. Młodych S. N.

Dnia 18 b. m. odbył się zjazd kierowników powiatowych Wydziału Młodych S. N. z województwa poznańskiego. Zjazd otworzył p. generał Radosław Dzierżykraj-Stokalski.

Po referacie sprawozdawczym p. posła Wróbla referat organizacyjny wygłosił poseł dr. Tadeusz Bielecki, kierownik Wydziału Młodych Str. Nar. na całą Polskę. Po referatach kierowników poszczególnych resortów zdawali sprawozdania kierownicy powiatowi. Wykazały one znaczny postęp pracy organizacyjnej i doskonałą postawę powiatów.

Zebranie Wydziału Młodych S. N. Śródmieście

Po zakończeniu obrad zjazdu kierowników powiatowych odbyło się zebranie placówki Śródmieście pod przewodnictwem p. mjr. Kiedrowskiego.

Przemówienie gorąco przyjęte przez zgromadzonych, wygłosił poseł dr. Bielecki.

Ś. p. generał Pogorzelski

18 marca r. b. zmarł w Warszawie generał Eugenjusz Pogorzelski. Służbę wojskową pełnił zmarły przez dłuższe lata w pułkach strzeleckich b. armji rosyjskiej, biorąc udział w wojnie światowej. Z powstaniem państwa polskiego objął dowództwo 8 dyw. piechoty, a następnie stanowisko zastępcy dowódcy korpusu. Został zwolniony w stan zasłużonego spoczynku w pełni sił duchowych i przy dobrym stanie zdrowia fizycznego. Ale spoczynku tego nie pragnął — przystąpił więc natychmiast do pracy obywatelskiej, jako członek Stronnictwa Narodowego, a jednocześnie brał udział w działalności zarządu stowarzyszenia oficerów przeniesionych na emeryturę, gdzie ujawnił wkrótce niezwykłe przymioty swej niepospolitej indywidualności.

Obdarzony szerokim zmysłem, niezmiernie pracowity, skupiony w sobie, dość milczący, a nigdy nie mówiący o sobie, zyskał gen. Pogorzelski ogólny szacunek kolegów i coraz większe ich przywiązanie. Na tle tak rozpowszechnionego karjerowiczostwa, zaniku godności osobistej uwypuklała się jasna postać tego rycerskiego żołnierza jeszcze wyraźniej. Zgasł na stanowisku tak cicho jak żył wśród nas — dzielny żołnierz, prawy obywatel, szlachetny człowiek. Cześć Jego pamięci.

E. De HENNING-MICHAELIS,
generał.

Przekazy do Niemiec

Berlin. (PAT.) Z dniem 1 kwietnia rb. dopuszczone będą w obrocie pocztowym między Polską a Niemcami pieniężne przekazy telegraficzne. Dopuszczalne jest przekazywanie z Niemiec do Polski najwyżej 1700 zł, a z Polski 800 mk., przyczem ze względu na znane ograniczenia dewizowe niemieckie przekazywanie przez 1 osobę w ciągu miesiąca sumy przewyższającej 200 mk. wymaga specjalnych zezwoleń urzędu dewizowego.

„Żyrafa" płonie

Paryż. (PAT). Z Rouen donoszą o pożarze statku „Żyrafa". Powodem pożaru był wybuch benzyny. 10 osób straciło życie a kilkanaście odniosło rany.

PIELGRZYMKA DO ZIEMI ŚWIĘTEJ

pod Protektoratem
J. Eks. Ks. Biskupa Adamskiego
na Zielone Świątki, 15—30 maja
cena zł 690,—

Zapisy przyjmuje, informacyj udziela: Generalny Komisarjat Ziemi Świętej w Polsce, Kraków, Reformacka 4. Liga Katolicka, Katowice, Piłsudskiego 58. Tow. Pielgrzym, Poznań, św. Józefa 5. P. B. P. **„FRANCOPOL", Warszawa, Mazowiecka 9.**
Pg 8211-62,78

WIADOMOŚCI POTOCZNE

SZCZAWNICKA JÓZEFINA usuwa chrypkę i zaflegmienie w grypie. Tg 311

Marzec
24
SOBOTA

Kalendarz rzym.-kat.
Sobota: Tymoteusza m.
Niedziela: Zw. N. M. P., Niedz. Palmowa

Kalendarz słowiański
Sobota: Zbisława
Niedziela: Ludomiry

Słońca: wschód 5.31
zachód 17.53
Długość dnia 12 godz. 22 m.
Księżyca: wschód 10.47
zachód 2.29

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw Pozn.: Piątek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana plus 3 st. C., ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 756 mm., pogodnie, wiatr południowo-zachodni. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 9 st. C., najniższa plus 6 st. C.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dziś plus 0,97 m.

— * **Otrzymaliśmy następujące pismo:** Nie mając możności osobiście złożyć serdecznego podziękowania wszystkim tym instytucjom i osobom, które bądź przez osobisty współudział, bądź przesłaniem mi depesz gratulacyjnych wzięły udział w moim jubileuszu 30-lecia pracy scenicznej w dniu 17 bm., składam tą drogą najgorętsze, z głębi serca płynące podziękowanie za tak serdeczne i nigdy dla mnie niezapomniane chwile prawdziwej radości i szczęścia. — Z głębokiem poważaniem Maksymiljan Piotrowski, dyrektor Teatru Polskiego w Poznaniu.

— * **Proces Wróblewskiego odroczony.** Zapowiedziana na wczoraj rozprawa przeciw Tad. Wróblewskiemu o sprzeniewierzenie w Warsz. Banku Handlowym (oddział w Poznaniu) została odroczona. (kl.)

— * **Chłopczyk pod kołami wozu.** Na Ratajach najechał wóz 6-letniego Władysława Krzyszkę, który na ulicy bawił się bąkiem. Chłopca opatrzyło lekarskie pogotowie ratunkowe i z powodu złamania podudzia przewiozło go do szpitala św. Józefa. (kl.)

— * **Sołtys sprzeniewierzył pieniądze.** Sołtys gm. Szewce pow. nowotomyski, Tomasz Wawrzyniak, przywłaszczył sobie kwotę 2 700 zł w latach 1931-32 zamiast przekazać ją do kasy wydziału powiatowego. Odpowiadał za to przed sądem okręgowym w Poznaniu w dniu 23 bm. i został skazany na 8 mies. więzienia z zawieszeniem wykonania kary ze względu na szereg okoliczności, które sąd uznał za łagodzące, m. in. zwrot przywłaszczonej kwoty oraz wypadki śmierci w rodzinie. (S.)

— * **Tragedja matki.** W lutym br. w Poznaniu porzuciła niemowlę Zofja Zwolanowska, nie mająca środków do utrzymania siebie i dziecka. Znalazła się za to w areszcie, a w dniu 23 bm. sąd okręgowy skazał ją na 6 mies. więzienia. Ponieważ dziecku nic się nie stało i oskarżona znajdowała się rzeczywiście w trudnych warunkach, sąd zawiesił jej wykonanie kary i policzył tymczasowy pobyt w areszcie. (S.)

— * **Za nieprzyzwoite zachowanie się.** Franciszek Madaliński, zam. w Poznaniu, wypił nieco za wiele alkoholu w dniu 3 listopada ub. roku, co odbiło się fatalnie na jego zachowaniu się. Gdy posterunkowy P. P. wezwał go do uspokojenia się, podochocony obywatel wypowiedział wiele krytycznych uwag pod adresem czynników bezpieczeństwa publicznego. Doprowadzony do komisarjatu, zachowywał się nadal niegrzecznie, za co został ukarany mandatem przez starostwo grodzkie. Sprawa znalazła się przed sądem okręgowym w Poznaniu, który w dniu 23 bm. skazał go na 50 zł grzywny. (S.)

— * **Ukarany sekwestrator.** Szczepaniak Władysław, sekwestrator przy V urzędzie skarbowym w Poznaniu, skazany został na rok więzienia z zawieszeniem kary pod warunkiem zwrotu kwoty 1 500 zł, którą przywłaszczył sobie w czasie swego urzędowania. (S.)

— * **Kronika policyjna ubiegłej doby** notuje 26 doniesień o kradzieżach i włamaniach, złożonych w ciągu ubiegłej doby w wydziale śledczym w Poznaniu. (kl.)

— * **Aresztowania.** W areszcie policyjnym osadzono kupca Jana Stawnego z Poznania (ul. Maltańska 2), poszukiwanego listem gończym prokuratury przy sądzie okręgowym w Poznaniu z dnia 28 kwietnia 1932 r. — Za uprawianie oszukańczej gry hazardowej w „trzy blaszki" osadzono w areszcie policyjnym Leona Ratajczaka (ul. Czajcza 12), Stefana Michalaka (Św. Marcin 50) i Franciszka Szajka, również z Poznania (ul. Pamiątkowa 7). — Jako podejrzanych o kradzież kur i indyków osadzono w areszcie policyjnym Władysława Banaszaka ze Swarzędza i Stanisława Mikulskiego z Kocanowa w powiecie poznańskim. (kl.)

— * **Ubiegłej nocy** przeprowadzono obławę na terenie miasta Poznania w obecności wiceprokuratora rejonu II przy poznańskim sądzie okręgowym. W wyniku obławy w areszcie policyjnym osadzono trzech osobników, podejrzanych o przestępstwo i 7 kobiet za nieprzestrzeganie przepisów policyjno-sanitarnych. (kl.)

— * **Czyje to rzeczy?** W wydziale śledczym policji m. Poznania przy pl. Wolności 12 (pokój 78) złożono bieliznę, pochodzącą z kradzieży. M. in. są tam dwa prześcieradła, powłoka na pościel, powłoki na poduszki, koszule wierzchnie i swetr. — W komisarjacie II przy ul. Berwińskiego znajduje się bielizna, pochodząca również z kradzieży w niestwierdzonem miejscu, oraz aparat fotograficzny marki „Murer" w skórzanej torbie. (kl.)

— * **Zwłoki nieznanego mężczyzny.** — W Otorowie nad Wisłą w powiecie bydgoskim znaleziono zwłoki około 30-letniego mężczyzny, którego nie zdołano rozpoznać. W pobliżu zwłok, leżących w pośród wikliny od kilku dni, znaleziono rewolwer kal. 6,35 mm. Oprócz zegarka srebrnego i sakiewki z niewielką gotówką przy zwłokach nie znaleziono żadnych dokumentów, któreby mogły naprowadzić na ślad tożsamości nieznajomego. Według wszelkiego prawdopodobieństwa są to zwłoki samobójcy. (kl.)

— * **Tragiczny zgon „węglarza".** Tragiczną śmiercią zginął w nocy na czwartek znany policji „węglarz", 19-letni Stefan Rzepka z Ciświcy w powiecie jarocińskim. Krytycznego wieczora około północy posterunkowy Wojciech Nogajewski z Jarocina, patrolujący na torze kolejowym linji Witaszyce-Jarocin, zauważył osobnika, zrzucającego węgiel z wagonów przejeżdżającego pociągu. Zrzucany węgiel zbierali inni w pobliżu znajdujący się osobnicy. Mimo wezwania, nieznajomy „węglarz" nie zaniechał swej czynności. — Wówczas posterunkowy Nogajewski strzelił dwukrotnie z karabinu. Zrzucający „węglarz" znikł z widowni. Posterunkowy był przekonany, że nieznajomy osobnik wyskoczył z wagonu. Dopiero wczesnym rankiem znaleziono zwłoki Rzepki na torze. (kl.)

— * **Z targu.** Dnia 23. b. m. na placu Sapieżyńskim płacono:

Za **nabiał:** 1 kg. masła wiejskiego 3,20—3,40 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 3.40—3 60 zł; 1 kg twarogu 0.80—1 20 zł; za litr śmietany 1.40—1.60 zł; litr mleka pełnego 20 do 22 groszy; mendel jaj 0,95 do 1.00 zł.

Za **mięso:** 1 kg słoniny świeżej 1.50—1.60 zł; słoniny wędzonej 1 80—2.00 zł; wieprzowiny 1.20—1.40 zł; wołowiny 1.40—1.80 zł; cielęciny 1.20—1.80 zł; koziny 1.00—1.20 zł; skopowiny 1.30—1.60 zł; smalcu 2.40—2.60 zł.

Za **drób i dziczyznę:** kura 2,50 do 3,50 zł; kaczka 2 50—4.00 zł; gęś 3.50 do 8.00 zł; para gołębi 0.90—1.20 zł; indyk 4.00 do 7,50 zł; perlica 2,50—3,50 zł; królik 0,80 do 1.20 zł.

Za **jarzyny:** 1 kg. ziemniaków 6 do 8 groszy; 1 kilogram szpinaku 50—60 groszy; 1 pęczek pietruszki 10 gr; 1 kg cebuli 20 gr; 1 kg. bobu 40—50 gr; 1 kg. kapusty 15—30 gr; 1 kg rabarberu 0.80—1.20 zł; 1 kg seleru 40 gr; 1 pęczek rzodkiewek 30 gr; 1 główka sałaty 20—30 groszy.

Za **ryby:** 1 kg. szczupaka 2.60—2.80 zł; okonia 1.40—2.00 zł; lina 2,50—2.60 zł; suma 2.60—3.00 zł; leszcza 1 40—2.00 zł; 1 kg. białych ryb 1.00—1.80 zł; 1 kg. sandacza 3.60—4.00 zł; 1 kg karasia 1.20 do 2 00 zł; 1 kg. karpia 2.30—2.40 zł; za ryby śnięte płacono 40—60 gr mniej; 1 kg. zielonych śledzi 70—80 gr.

Za **owoce:** 1 kg owoców suszonych 1,60—2,40 zł; jabłek 0,20—1,70 zł; 1 kg. orzechów włoskich 2,40—3,00 zł; laskowych 2,40—2,80 zł.

Targ bardzo ożywiony. Duży dowóz nabiału i drobiu. Ceny zwyżkowały nieco. (hu.)

Kamienie polne — bogactwem powiatu działdowskiego

Rolnicy spłacają należności podatkowe... kamieniem!

Działdowo, 23 marca.

Pow. działdowski słynie z bogactwa kamieni polnych, które występują w niezwykłej wprost ilości na polach, pastwiskach i łąkach. To też od kilku już lat rolnicy powiatu spłacają zaległości podatkowe zebranemi kamieniami, które wydział powiatowy na własny rachunek każe tłuc na eksport, zatrudniając przytem sporo bezrobotnych.

Na ostatniem zebraniu rady pow. p. starosta wniósł o uchwalenie zaciągnięcia pożyczki w kwocie 120 tys. zł w Banku Gosp. Kraj. i Kasy Oszczędności m. Warszawy na zatrudnienie bezrobotnych, nadmieniając, iż min. komunikacji i m. Warszawa złożyły oferty na dostawę 7 tys. kbm tłuczonego kamienia.

Rada pow. wybrała w tym celu komisję, której zadaniem będzie zbadanie całokształtu gospodarki samorządu pow. w odniesieniu do kamieniołomów. Niby to nonsens, a jednak rzetelna prawda: kamienie polne są bogactwem pow. działdowskiego!

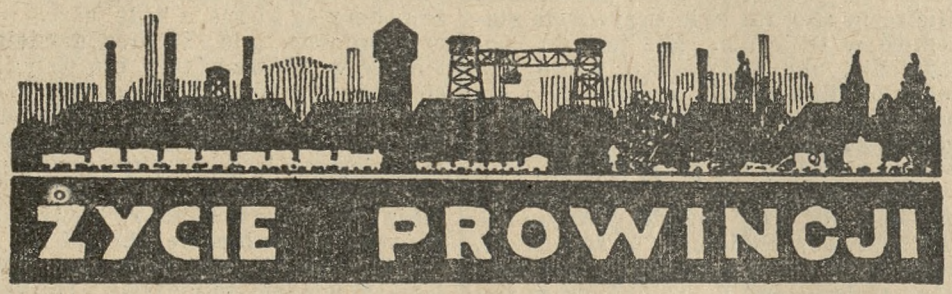

— * **BARCIN.** (Odnowienie kościoła). — Dzięki staraniom ks. prob. Nowickiego kościół parafjalny jest stale upiększany. W ciągu krótkiego zaledwie czasu oparkaniono kościół i probostwo, sprowadzono nowe organy, dzwony i konfesjonały. Chlubę parafji stanwi pomnik Najśw. Serca Jezusowego, ustawiony na górze św. Wojciecha. Obecnie ks. proboszcz przystępuje do odmalowania kościoła i to kosztem kilku tysięcy złotych. W trudnych tych zadaniach winni jednak parafjanie przyjść z wydatną pomocą, dając tem samem dowód uznania zasług ks. proboszcza Nowickiego, pracującego niestrudzenie nad upiększeniem kościoła.

— (Echa przerwania pogrzebu). Wobec krążących pogłosek, jakoby Kopeciówna ze Sławoszewka miała umrzeć z winy osób trzecich, władze sądowe przeprowadziły dokładną sekcję zwłok, która wykazała, że osoby trzecie nie ponoszą tu żadnej winy.

— (Zmiana własności). P. Idczak z Pakości nabył w drodze kupna gospodarstwo rolne od p. Białka z Krzekotowa.

— (Z życia włościanek). W Mokrem odbyło się zebranie Koła Włościanek, na którem wyrażono podziękowanie prezesce p. Zdziechowskiej za poniesiony trud i oddanie pomieszczenia na rekolekcje. Na zebraniu powzięto uchwałę, że z chwilą większego zasilenia kasy włościanki wystąpią z projektem budowy kościoła.

— * **GNIEZNO.** (Ugoda Stow. Plantatorów Buraków Cukrowych z cukrownią). Pomiędzy Stow. Plantatorów Buraków Cukrowych a cukrownią w Gnieźnie doszło do ugody na ceny za dostarczone buraki. Cena kategorji A wynosi 4 zł, kategorji B 2,15 zł za kwintal. Tegoroczny kontyngent dla Gniezna wynosi 339 tys. kwintali, podczas gdy ub. roku tylko 251 542 kwintali.

— (Z sądu). Sąd okręgowy w Gnieźnie rozpatrywał sprawę karną przeciwko Krystynie Eberwein z Wszednia, pow. mogileński, która wyrabiała syrop dla własnego użytku, nie opodatkowując go. Na swoje uniewinnienie oskarżona odpowiada, że jest wdową, matką 8 dzieci, którym trzeba chleb czemś posmarować, ponadto nie wiedziała o tem, że wyrób syropu podlega opodatkowaniu. Ponieważ jednak zachodziła wątpliwość, czy wyrabiany przez nią syrop przekraczał 65 proc. czystości, wówczas bowiem dopiero wchodzi rozporządzenie Prezydenta, zaproponował sędzia oskarżonej oddanie syropu na własny koszt do analizy. Wobec wysokich kosztów takiego badania, oskarżona zrezygnowała z niego. Sąd zasądził Eberweinową na 50 zł grzywny i jeden dzień aresztu.

— * **JAROCIN.** (Nowe władze Klubu Tennisowego). W skład nowego zarządu Klubu Tennisowego weszli pp.: adw. M. Cybiński — prezes, Łukaszewski — sekr., Lubiatowski — skarbnik, Paterek — gospodarz, Gromadzki — kapitan. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Smydrówna, Selżanka i Winiarski, komisję sportową pp. Gromadzki, Kuropka i Walczak.

— („Słowianie zachodni na Bałtyku"). W niedzielę, 25 bm. o godz. 17 w auli gimnazjalnej odbędzie się w ramach powsz. wykładów U. P. odczyt dr. Józefa Widajewicza p. t. „Słowianie zachodni na Bałtyku".

— * **KRUSZWICA.** (Z życia S. M. P.). — W Rzepowie odbyło się plenarne zebranie miejscowego S. M. P. z udziałem S. M. P. ze Sławska Wielkiego i Kruszwicy. Zebranie zagaił prezes p. Adamski, witając przybyłych członków patronatu i gości. — Przemówienie p. t. „Młodzi" wygłosił p. Wesołowski, poczem omawiano sprawy organizacyjne. S. M. P. w Rzepowie zamierza około wiosny rozpocząć budowę boiska. Grunt pod boisko przyobiecał ofiarować jeden z życzliwych członków patronatu.

— * **OSTRÓW.** (Nowy zarząd Tow. Uczestników Powstania). Nowy zarząd Powstańców tworzą pp.: Szczepan Binkowski — prezes, Jan Wagner i J. Szudobaj — wiceprez., Piotr Dymalski — skarbnik, Tadeusz Jüngst — sekretarz, W. Żórawski — komendant.

— (Pod zarzutem sprzeniewierzenia). Przed sądem okręgowym w Ostrowie stanął kupiec Brunon Piechowiak z Podzamcza, oskarżony o sprzeniewierzenie około 1 600 zł, wpłaconych mu na zakup zboża, którego nie kupił. Sąd, przychylając się do wniosku obrony, uwolnił oskarżonego od winy i kary.

— (Oskarżenie przeciwko odpow. red. „Walki Ludu"). Sala sądu okręgowego w Ostrowie wypełniła się po brzegi publicznością, zainteresowaną sensacyjną rozprawą przeciwko odpowiedzialnemu redaktorowi „Walki Ludu" — pisma socjalistycznego, wychodzącego w Poznaniu — Maksymiljanowi Kerberowi oraz b. sekretarzowi adwokackiemu Janowi Mechowi z Ostrowa. We wspomnianem piśmie ukazał się 28 stycznia rb. artykuł pod szumnym nagłówkiem „Paryż i Ostrów", który zawierał oszczerczą zniewagę i stwierdzenie wprost zmyślone o p. adw. Jankowskim. Inspiratorem tego artykułu był b. sekretarz adw. Jankowskiego, Jan Mech. P. adw. Jankowski wniósł oskarżenie prywatne, skutkiem czego odbyła się dnia 15 bm. rozprawa. Cała tutejsza palestra stanęła w obronie znieważonego kolegi. Oskarżony redaktor przyjął odpowiedzialność za artykuł, ale nie usiłował nawet przeprowadzić dowodu prawdy. Co do oskarżonego Mecha, to przesłuchani świadkowie potwierdzili jego współpracę z artykułem. Sąd ustalił winę oskarżonych w całej pełni i skazał red. Kerbera na 8 mies. więzienia i 1000 zł grzywny a oskarżonego Mecha na trzy miesiące więzienia i 500 zł grzywny i ponoszenie kosztów. — Oskarżonym sąd nie przyznał warunkowego zawieszenia kary więziennej.

— * **ROGOŹNO.** (Kradzieże). Na szkodę rolnika Adolfa Spiettera w Tarnowie skradziono pług wartości 100 zł. Sprawcy nieznani. — Dr. Ręczkowskiemu, lekarzowi z Rogoźna, skradziono 6 kur wartości 12 zł. — Na szkodę Rudolfa Hinza w Budziszewku dokonano kradzieży z włamaniem, przyczem łupem złodziei padło 16 kur i 2 indyki, łącznej wartości 40 zł. — Do zagrody rolnika Aleksandra Chodyńskiego w Parkowie włamali się złodzieje i skradli z mieszkania rozmaite przedmioty łącznej wartości 250 zł. — P. Płotkowiakowi przy ul. Czarnkowskiej skradziono z mieszkania bieliznę i odzież damską. — Gustawowi Sawal w Owczegłowach skradziono świnię wartości 40 zł. — Józefowi Szlagowskiemu w Wełnie kradziono od dłuższego czasu kartofle z kopca. Sprawców ujęto w osobach Włodarczyka Michała i jego żony Cecylji. — Żydowi Białogłowskiemu, kupcowi z Rogoźna, skradziono podczas jarmarku suknię wartości 40 zł.

— (Kino). Kinoteatr „Nowoczesny" wyświetlił w ub. czwartek na ekranie Hotelu Centralnego filmy p. t. „Pocałunek o północy" i „Adjutant".

— (Zatrucie psów). We wsi Owczegłowy nieznani dotąd sprawcy zatruli gospodarzom około 16 psów. Czynu tego dokonano prawdopodobnie w celu ułatwienia sobie kradzieży.

— (Osobiste). Starszy posterunkowy, p. Marceli Piotrowski z Rogoźna, przeniesiony został na stanowisko komendanta posterunku P. P. w Gąsawie, pow. Żnin. Posterunkowi P. P. w Rogoźnie przydzieli się w dniach najbliższych 2 posterunkowych.

— (Klub mandolinistów). Przed kilku dniami odbyło się tu w lokalu p. Wieczorka nadzwyczajne walne zebranie Klubu Mandolinistów im. Chopina, pod przewodnictwem p. Aleksego Kupki. Sekretarzował p. Alfons Wieliński, na ławników powołano zaś pp. Stawniaka i Mencla. Na zebraniu ukonstytuował się nowy zarząd pp.: prezes — Kupka, wiceprezes — Tomczak, sekretarz — Wieliński, skarbnik — Stawniak. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Domagalski, Zakrzewska i Stasiński. Dyrygentem klubu nadal jest p. Góźdź. — Na członków czynnych przyjęto p. Kaniewskiego i p. Przybylskiego. W wolnych głosach uchwalono urządzić w dn. 15 kwietnia w sali Hotelu Centralnego koncert, połączony z zabawą wiosenną. — Lekcje klubu odbywają się we wtorki, środy i soboty o godz. 20 w lokalu p. Wieczorka.

— * **SARNOWO.** (Wyjaśnienie). Projektowana budowa domu parafjalnego przez p. Fr. Namysła, właśc. maj. Tarnowo, rozpocznie się, nie jak podawaliśmy na wiosnę br., lecz w przyszłym roku. — Budowa zostanie ukończona najprawdopodobniej na jesieni 1935 r.

— * **ŚREM.** (Wiec oświatowy T. C. L.). Pod przewodnictwem prezesa okręgowego T. C. L., ks. dziekana Zakrzewskiego z Dolska, odbył się więc oświatowy T. C. L. — Obszerny referat n. t. znaczenia T. C. L. dla oświaty pozaszkolnej wygłosił dyr. centrali w Poznaniu, ks. dr. Milik. Rezultatem ożywionych obrad było założenie koła w Śremie. Do zarządu wybrano pp dr. Matuszewską — prez. ks. prof. Banaszaka — sekr. i prof Hoffmana — skarb.

— (Nowy zarząd Tow. Powst i Wojaków). Zarząd Tow. Powst. i Wojaków tworzą pp.: Władysław Adamski — prezes, Antoni Nowak — wiceprezes, Fr. Domachowski — sekretarz, M. Szczepski — skarbnik, Nikodem Popiałkiewicz — komendant.

— (Echa odezwy imieninowej). Ukazała się tutaj odezwa w związku z dniem 19 bm Pod programem który obejmuje „tylko" dni od soboty do poniedziałku, umieszczone są podpisy wszelkich towarzystw, organizacyj i cechów. W związku z tem zarząd Tow Powst. i Wojaków w osobach pp.: Adamskiego Stanisława i Domachowskiego Fr. prosi nas o zaznaczenie, że nie ma nic wspólnego z odezwą i nigdy swego podpisu pod nią nie udzielał.

— (Pożar). Z nieustalonych dotąd przyczyn wybuchł w chlewie zagrody p. Stefana Zelby (Wielka Rzeźnicka) pożar. Pastwą płomieni padła szopa chlew oraz koń i pies, których nie zdołano wyprowadzić. Dzięki energicznej akcji straży pożarnej zdołano uchronić od zagłady domostwa, skupione gęsto w tej dzielnicy. Należy zaznaczyć, że publiczność, zgromadzona w wielkiej liczbie, utrudniała przez swe zachowanie się akcję ratowniczą. Należałoby na przyszłość energicznie temu zapobiec.

— * **SZAMOTUŁY.** (Zebranie Stronnictwa Narodowego) W niedzielę, 25 bm. o godz. 18 urządza Stron. Nar. w sali hotelu „Eldorado" wielkie zebranie informacyjne. Przemawiać będą pp. posłowie. — Zaproszenia otrzymać można w sekretarjacie Stron. Nar. przy ul. Prezydenta Mościckiego 2

— (Ku czci gen. Józefa Hallera). Placówka Związku Hallerczyków urządziła uroczyste zebranie ku czci imienin wodza błękitnej armji, gen. Józefa Hallera. Po zagajeniu zebrania przez prezesa p. Bobkowskiego przemówił w krótkich słowach p. Wojciechowski, wznosząc okrzyk na cześć solenizanta.

— (Kradzieże). Annie Harmel z Brzezna skradziono dużą ilość drobiu. Düsterhöftowi z Kiszewa i Stan. Stasikowi z Sędzin skradziono rowery. — Ze stodoły Berty Blaschke nieznani sprawcy zabrali większą ilość grochu.

— (Pożar). W zabudowaniach Jana Nowaka w Ostrorogu wybuchł pożar, którego pastwą padła stodoła i większa ilość słomy. Szkoda wynosi około 3 tys. zł.

— * **STRZELNO.** (Z karty żałobnej). W Bydgoszczy zmarła śp. Emilja z Milisiewiczów Orłowska, żona emer. nauczyciela, długie lata zamieszkałego w Strzelnie. — Zwłoki sprowadzono do Strzelna, gdzie się odbył pogrzeb. Zaznaczyć wypada, że śp. Zmarła była jedną z założycielek Stow. Św. Wincentego a Paulo i przez długie lata członkinią zarządu, dalej założycielką tut. ochronki, piastowała godność radnej miejskiej w Strzelnie i brała żywy udział w organizacjach kościelnych. Pozostawia po sobie pamięć zacnej matrony polskiej.

— (W trosce o miasto). Zarząd miejski dokłada wszelkich starań o podniesienie wyglądu zewnętrznego Strzelna. Ostatnio uzupełniono drzewostan w ul. Lipowej i zasadzono drzewka na wszystkich drogach polnych, pozostających pod nadzorem miasta. W najbliższym czasie przebrukowana zostanie ul. Kościelna, znajdująca się dotychczas w opłakanym stanie.

— (Kronika wypadków). Waląca się ściana domu przygniotła Rozalję Boskową, którą wydobyto z pod gruzów w silnemi ranami na głowie, połamanym obojczykiem i ogólnem potłuczeniem. — Samochód ciężarowy, naładowany mąką, wpadł w Markowicach do przydrożnego rowu i uległ strzaskaniu. Powodem wypadku było zepsucie się mechanizmu. Szofer oraz robotnik odnieśli lekkie rany.

— (Omal nie zabił dziecka). Ostatnio zaszedł wypadek świadczący o tem, że lekkomyślne zabawy mogą się zakończyć tragicznie. Rzucający kamieniami i drzewem chłopcy na ul. Powstańców Wlkp., trafili odłamkiem drzewa dziecko p. Teresińskiego tak nieszczęśliwie że dostało krwotoku. Czasby był ukrócić swawolę łobuziaków.

— * **TRZEMESZNO.** (Zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej) W sali p. Talagowej odbyło się zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej, któremu przewodniczył p. Laurenc. Po sprawozdaniach udzielono zarządowi absolutorjum, wybrano nowe władze, w skład których weszli pp.: Andrzej Marchlewicz — prezes, Wł. Busler — nacz. i I wiceprez., Ludwik Thomas — II wiceprezes, J. Surdyk — sekretarz, M. Kajetaniak — skarbnik, J. Kwiatkowski i S. Wolski — ławnicy. Do komisji rewizyjnej zostali wybrani pp.: Dytkiewicz, Kaptur i S. Skowroński.

— (Zebranie Tow. Właśc. Nieruchomości). W niedzielę, 25 bm. o godz. 5 po poł. w sali p. Brzostowskiego odbędzie się zebranie Tow. Właśc. Nieruchomości. Na porządku obrad sprawy podatkowe.

— * **WSZEMBÓRZ,** pow. Września. (Budowa kościoła). Parafja wszemborska przystępuje w roku bieżącym do rozpoczęcia prac około budowy nowego kościoła parafjalnego. Materjał budowlany został już dawno zakupiony i zwieziony, chodziło tylko o miejsce, na którem ma stanąć świątynia Po długich naradach uchwalono ostatecznie ufundować nową świątynię w miejscu, gdzie stoi od blisko 300 lat stary kościół, chylący się już ku upadkowi. Nowa świątynia ma stanąć z dobrowolnych ofiar parafjan.

— * **WITKOWO.** (Podrzutek-tułacz). — Niezamężna K. z Kuchocina, będąca bez zajęcia, udała się do swego sołtysa, by tenże zaopiekował się na koszt gminy jej półrocznem nieślubnem dzieckiem. Sołtys jednak nie przychylił się do życzeń K. i zaproponował jej udanie się do domniemanego ojca. Dziewczyna, pozostawiwszy niemowlę, znikła bez śladu. Rodzina nieoficjalnego ojca, będąc w niemałym kłopocie, zaniosła dziecko opiekunowi p. A., zamieszkałemu w Witkowie przy ul. Poznańskiej. Poszukiwaniem dziewczyny zajął się miejscowy posterunek policji.

— (Milczące melodje). Istniejący od przeszło 25 lat chór „Harmonja" po przeszło 7-letniem zawieszeniu z powodu braku dyrygenta wskrzesił na nowo w marcu ub. roku swoją działalność. Chór rozwijał się doskonale, był w dobrej formie, a istnienie chóru okazało się zupełnie uzasadnione. Nastąpiły jednak „wiosenne czary". Zawiązanym iejscowy komitet obchodu imienin J. Piłsudskiego prosił o czynny udział chóru w imieninowej wieczornicy. Zarząd postanowił brać udział w wieczornicy, zaś członkowie chóru po drugiej lekcji zdecydowali się nie brać udziału. Dało to powód do złożenia dyrygentury p. Stelmaszykowi, naucz. miejscowej szkoły, który też wystąpił z towarzystwa. Niema więc melodyj imieninowych.

Niewiele lepiej dzieje się w parafjalnym chórze kościelnym. I tutaj od pewnego czasu coś się psuje. Były uroczystości, na których chór stawił się w nikłym komplecie, wobec czego produkcje wypadły nie najlepiej, lub też gdzie nie wykonał programu wogóle, gdyż przybył sam dyrygent-organista. Jest więc chór bez dyrygenta, jest też dyrygent bez chóru.

— * **ŻERKÓW.** (Przerwana komunikacja). Prom na rzece Warcie, stanowiący jedyny i wyłączny środek kołowo-komunikacyjny z Pogorzelicy do Nowej Wsi Podgórnej, został zabrany do naprawy i skutkiem tego wszelki ruch wozowy został wstrzymany, co odbija się dotkliwie na mieszkańcach pobliskich wiosek — najwięcej przy nadchodzącej pracy wiosennej. Przerwa ta ma potrwać do 15 kwietnia br. Sądzić należy, że odpowiednie czynniki raczą przyspieszyć naprawę promu i przywrócą komunikację w jak najkrótszym czasie

— (Nieszczęśliwy wypadek). Przy spuszczaniu topoli u rolnika Józefa Suchorskiego w Wszemborzu wydarzył się nieszczęśliwy i niecodzienny wypadek. Łańcuch, którego użyto do przesuwania topoli, nagle pękł, powodując upadek ciągnących łańcuch robotników, przyczem Józef Suchorski upadł tak nieszczęśliwie, że złamał sobie nogę.

Naiwnych nie sieją...

Inwazja żydowska na Pomorze — „Tandetnicy" na wsi

Lubawa, 23 marca.

Niedawno zaczęła się natarczywa inwazja semickich „współobywateli" do pomorskich miast i miasteczek. Ostatnie dni przyniosły ze sobą „okupację" nawet naszych drobnych wiosek, w których Żydzi zaczynają zakładać składy galanteryjne „łowciowizny" i wogóle tandety W kilku miejscowościach przy pomocy szabesgojów założyli Żydzi nawet mleczarnie.

Dążność do zagarnięcia całokształtu gospodarczego życia Pomorza w swoje ręce, objawia się i w tem, iż Żydzi objeżdżają w poważnej ilości, jako domokrążni powiat i uporczywie wciskają naiwnym swoją tandetę, zamiast gotówki przyjmując nawet obligacje państwowe, zwłaszcza pożyczki konwersyjnej.

Niewątpliwie społeczeństwo tut. szybko zorjentuje się w grze żydowskich szachrajów i wskaże im drogę do ziemi obiecanej. Wiadomo: „naiwnych nie sieją . . ."

Za zniewagę władz państwowych

Rozgoryczenie eksmitowanych i podatników

Grudziądz, 23 marca.

W grudniu ub. r. przystąpił sekwestrator urzędu skarbowego w Świeciu p. Józef Kamiński w asyście posterunkowego do wyegzekwowania należności podatkowej w kwocie 30 zł od rolnika Jana Jasińskiego w Komórsku Gdy sekwestrator przystąpił do zajęcia ruchomości, zdenerwowany gospodarz uchwycił widły i z okrzykiem: „złodzieje, wynoście się z podwórza, bo was trupem położę" rzucił się na urzędników. Dzięki interwencji posterunkowego nie doszło do krwawego starcia.

Sprawę tę rozpatrywał ostatnio sąd grodzki w Grudziądzu, skazując Jasińskiego za zniewagę władz państwowych na 3 i pół mies. aresztu.

Podobnego przyjęcia doznał również komornik sądowy p. Kowalski z Grudziądza, podczas eksmisji małżonków Szliczków w Szczepankowie. Szlicz twierdził, iż eksmisji nie można wykonać, gdyż jest poważnie chory, gdy zaś po zbadaniu go przez lekarza dr Pobłockiego z Łasina, komornik odczytywał świadectwo lekarskie, stwierdzające, iż stan zdrowia Szlicza pozwala na dokonanie eksmisji, żona jego oblała urzędnika warem, znieważając go równocześnie słownie. Sąd uwzględniając wielkie podenerwowanie, wymierzył jej karę aresztu przez jeden miesiąc z zaw. wykonania na 2 lata.

Kolonja dla więźniów na Pomorzu

Świecie, 23 marca.

W ostatnim czasie przekształcono resztówkę rozparcelowanej już za czasów polskich majętności Luszkówko, położonej tuż nad szosą Bydgoszcz—Świecie (pow. świecki) na kolonję rolną dla więźniów karnych, administrowaną przez Dom Karny w Koronowie.

Jest to pierwsza tego rodzaju kolonja dla więźniów utworzona przez miarodajne czynniki na Pomorzu.

Po przebudowaniu istniejących budynków na pomieszczenie dla więźniów, ulokowano tutaj kilkudziesięciu z nich, przetransportowanych z koronowskiego domu karnego. Mieszkańców kolonji zatrudnia się przy pracach w polu i ogrodzie. Obecnie stawia się odpowiednie ogrodzenie i zakłada ogród oraz sad, odbywających przy praktycznem zajęciu swą karę.

Podkreślić należy, iż po dokonaniu szeregu prac i reparacyj, oraz przez prowadzenie wzorowego gospodarstwa zaniedbany poprzednio mająteczek przekształca się we wzorowy warsztat rolny, spełniający ponadto rolę wychowawcy dla licznych więźniów rolnych,

Zwłoki kobiety na torze kolejowym

Pleszew, 23 marca.

Wczoraj, to jest 22 bm. o godz. 5,30 rano znaleziono na torze kolejowym linji Pleszew — Ostrów, w odległości 1 000 metrów od stacji Pleszew zmasakrowane zwłoki nieznanej kobiety ze zmiażdżoną głową i obciętemi nogami.

Przy tragicznie zmarłej nie znaleziono żadnych dokumentów, któreby umożliwiły jej rozpoznanie Władze wdrożyły energiczne śledztwo, które niewątpliwie wyświetli szczegóły tajemniczego wypadku, czy morderstwa, oraz wyjaśni tajemnicę zwłok.

Z POMORZA

— * **ŚWIECIE** n. W. (Wieczornica hallerowska). 19 bm. ku uczczeniu imienin gen. Józefa Hallera urządził oddział Młodych przy Stron. Narodowem wieczornicę hallerowską. Lokal zebrań okazał się za szczupły, by pomieścić tłumy publiczności. Program wieczornicy wypełniły: słowo wstępne kierownika oddziału p. red. Scholca, deklamacje Młodych oraz wykład ks. dziek. Konitzera, który w swem przemówieniu scharakteryzował życie i czyny błękitnego wodza Wznoszono gromkie okrzyki na cześć Solenizanta i Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Uzupełnieniem programu były popisy orkiestry. Na zakończenie przemówił p. kier. Scholc, poczem odśpiewano „Hymn Młodych".

— * **ŚWIECIE.** (Zebranie Tow. Właśc. Nieruchomości). W lokalu p. Popławskiej odbyło się walne zebranie Tow. Właśc Nieruchomości, które zagaił prezes p Lorkowski. Przewodniczył obradom p. Steckowski. Jak wynika ze sprawozdań zarząd pracował bardzo intensywnie dla dobra swych członków, to też udzielono mu absolutorjum. W wyborach uzupełniających weszli do zarządu pp.: Buczkowski, Mukaj, Neuman, Rosiński i Kościelski do komisji rewizyjnej pp.: Steckowski i Lange.

Aresztowanie groźnego bandyty

Bydgoszcz, 23 marca.

Bydgoskiej policji udało się przytrzymać na dworcu niejakiego Sergjusza Koładziuka, 30-letniego mieszkańca Wołynia, który przez dłuższy czas grasował po miastach i wsiach wołyńskich, dokonywając napadów na drogach na samotne osoby lub popełniając kradzieże z włamaniem. Koładziuk ma na sumieniu kilkanaście tego rodzaju zbrodni. Gdy było mu zbyt gorąco w Polsce, zemknął przez Gdańsk do Ameryki Południowej i tam odbywał „gościnne występy" bandyckie w Argentynie.

Widocznie i za oceanem policja zaczęła zbyt energicznie tropić Koładziuka, bowiem postanowił wrócić do Europy i Polski. W przejeździe przez Bydgoszcz został aresztowany.

Smutny znak czasu

Słupca, 22 marca.

Przed tygodniem wyeksmitowano w naszem mieście z domu p. S. Wiśniewskiego, przy ulicy Bóżniczej p. Szmagiera z zawodu felczera.

Meble eksmitanta, który niema zajęcia, leżą przez cały czas złożone na trotuarze przed oznaczonym wyżej domem i nikt nie zajmuje się ich ulokowaniem. Smutne, ale prawdziwe.

Adwokat polski ma aplikanta Żyda

Pabjanice, 22 marca.

Adwokat polski p. Chądzyński mający swą kancelarję w Pabjanicach, przyjął na aplikanta swego niej. Abrama Altmana — Żyda.

Do naszej administracji zwróciło się dwóch prawników-Polaków, którzy szukają „patrona". Dla nich — jako Polaków — oświadczyli — miejsca praktyki niema, ale dla Żyda zawsze miejsce się znajdzie, i to nawet u polskiego adwokata!!!

Groźny pożar

Pleszew, 23 marca.

W zabudowaniach gospodarczych rolnika Jana Błaszczyka w Broniszewicach pod Śmieszewem wybuchł groźny pożar. Pastwą płomieni padła stodoła ze zbiorem owsa, oraz świniarnia, w której znajdowało się około 20 świń.

Straty wynoszą w przybliżeniu 10 tysięcy zł. Przyczyny pożaru dotąd nie ustalono. Zabudowania Błaszczyka ubezpieczone były w Zakł. Ubezp. Wzajemn. w Poznaniu.

Denaturat powodem śmierci

Częstochowa, 23 marca.

We wsi Lgota gm. Rędziny zatruli się wczoraj przez wypicie denaturatu Wacław Piech i Ujma oraz Bachniak, wszyscy ze wsi Gruszewnia. Jeden z zatrutych, Piech, zmarł dzisiaj w godzinach rannych w Częstochowie przy ul. Wieluńskiej w domu Wacława Szulca. Zwłoki przewieziono do Lgoty. Stan dwóch pozostałych chorych budzi poważne obawy.

Dziecko podpalaczem

Chełmno, 23 marca.

W zabudowaniach rolnika Jana Hessa w Kokocku wybuchł groźny pożar, który zniszczył 2 stodoły wraz ze zbożem i maszynami rolniczemi oraz stóg słomy, wyrządzając szkodę na łączną sumę 19 tys. zł.

Dochodzenia ustaliły, iż ogień spowodował 6-letni Rudolf Romay przez podpalenie stogu. Posiadłość Hessa była zaasekurowana.

Rewizje imieninowe

Częstochowa, 23 marca.

Do członka Stron. Narodowego p. Antoniego Kiedrzynka, mieszkańca wsi Dudki, gm. Będziny w nocy z niedzieli na poniedziałek, więc w wilję galówki imieninowej przybyło trzech umundurowanych posterunkowych i 2 agentów tajnej służby.

„Władza" dokonała u p. K. rewizji w poszukiwaniu za bronią i tem podobnemi „nielegalnościami". Oczywiście rewizja pozytywnego wyniku nie przyniosła w efekcie.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

O cenzusie kupieckim

Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, na ostatnim swym zjeździe w Toruniu w m. wrześniu ub. roku wypowiedziała się za cenzusem kupieckim, „zdając sobie sprawę, iż mimo ujemnych stron takiej reglamentacji wprowadzenie pewnych ograniczeń w dziedzinie dostępu do zawodu kupieckiego —jest zasadniczo wskazane". W stosunkowo krótkim czasie, bo w pół roku później, postulat ten przyoblekł się w kształt normy prawnej. Uchwalona w dniu 8 marca r. b. nowela do prawa przemysłowego przewiduje, iż w drodze rozporządzenia wykonawczego będzie można wprowadzić wymóg cenzusu kupieckiego. Znaczy to, że kto będzie chciał się imać handlu, będzie musiał odpowiadać pewnym kwalifikacjom zawodowym.

Cenzus kupiecki ma na celu: ograniczenie i utrudnienie dostępu do handlu żywiołom przypadkowym, które imając się handlu przygodnie, nietylko same nic z tego nie mają, lecz ponadto niszczą konkurencyjne warsztaty pracy. Cenzus ma też utrudnić dostęp do handlu żywiołom przestępczym, które świadomie żerują na handlu i konkurencji np. na drodze korzystania z kredytów, które już w założeniu swem nie mają być spłacone. Jednem słowem, cenzus ma oczyścić stosunki konkurencyjne w handlu, uniemożliwiając dostęp do stanu kupieckiego żywiołom „odtrąconym".

Rzecz jasna, że obok skutków dodatnich cenzus może pociągnąć i skutki ujemne. Chrześcijańskie kupiectwo zdaje sobie z tego sprawę. Taki np. „Tygodnik Handlowy", organ Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie, wypowiada się w sposób zdecydowany za cenzusem, mimo wszystko:

„...mimo, iż pogłębiamy w ten sposób tylekroć już krytykowany system „planowości", pociągający za sobą biurokratyzację i schematyzację życia; mimo, iż zawsze jednak dajemy pewne pole do działania niebezpiecznym dla życia gospodarczego praktykom swobodnego uznania tak czy inaczej ustanowionego urzędnika (nadużycia, protekcje itp); .."

Inaczej na sprawę cenzusu patrzy kupiectwo żydowskie. Onegdaj odbył się w Warszawie wielki zjazd Centrali Związku Kupców (żydowskich), na którym obszernie wentylowano sprawę cenzusu. Wypowiadano takie opinje:

Adwokat B. Ołomucki: „Głównem zadaniem reprezentantów organizacyj żydowskich jest zajęcie zasadniczego stanowiska wobec samej istoty zagadnienia, jako godzącego w byt ludności żydowskiej wogóle"

R. Sztajnberg (Lublin) zwrócił uwagę na „specyficzny charakter antyżydowski noweli do ustawy przemysłowej"

P. Rubinczyk (Grodno) stwierdził, że nowela ta jest „jednym z dalszych kroków do wyeliminowania Żydów z handlu i przemysłu".

Dr. Himmelblau (Kraków) wypowiedział zdanie, że „w zasadzie intencje projektodawców, by zreorganizować kupiectwo i podnieść je do wyższego poziomu kulturalnego nie są złe (aha!) — interpretacja jednak ustawy pójdzie niezowodnie w kierunku skierowania jej przeciw Żydom".

Zjazy kupiectwa żydowskiego oczywiście wypowiedziały się przeciwko cenzusowi. Gewałt, podniesiony z tej okazji przez Żydów, naprowadza nam na myśl przysłowie głoszące, iż „na złodzieju czapka gore". Solidne kupiectwo chrześcijańskie chce się pozbyć chwastów, zanieczyszczających niwę handlową. Ponieważ zaś większość tych chwastów wywodzi się z plemienia żydowskiego, więc — w myśl solidarności rasowej — Centrala Kupiectwa Żydowskiego występuje w obronie... chwastów. Bardzo to wymowne!

Oficjalne notowanie dewiz na Berlin w Warszawie

Dowiadujemy się, że w kołach miarodajnych rozważany jest zamiar wprowadzenia w najbliższym czasie oficjalnych notowań dewizy na Berlin na giełdzie warszawskiej. Pozostaje to w związku z podjęciem oficjalnych notowań złotego na giełdzie berlińskiej

Kartele jako konkurenci

W swoim czasie opowiedzieliśmy na tem miejscu historję pewnej wielkopolskiej fabryki taśm jutowych, która dotkliwie cierpi naskutek konkurencji dwóch skartelizowanych fabryk juty. Wspomniane fabryki uruchomiły — obok fabrykacji przędzy jutowej — również i produkcję taśm jutowych. Przędza, jak wiadomo, jest skartelizowana i przemysłowiec wielkopolski musi ją nabywać po wysokiej cenie kartelowej. Natomiast fabryki, należące do kartelu, same sobie wyrabiają przędzę jutową, więc mają ją po cenie własnych kosztów i dlatego mogą taśmy sprzedawać taniej, aniżeli fabryka wielkopolska. W ten sposób kartel rujnuje przemysł przetwórczy

Podobnych wypadków jest więcej. Dowiedzieliśmy się ostatnio, że fabryki konstrukcyj żelaznych nie mogą „ujechać" ze współzawodnictwem oddziałów przetwórczych hut żelaznych, które oferują gotowe konstrukcje po cenach o 20 % niższych od cen żelaza, dostarczanego przez Syndykat Hut Żelaznych. Jest to znowu ta sama historja: huty mają własny surowiec, więc mogą „kłaść" konkurentów, skazanych na zakup surowca po wysokiej cenie kartelowej.

Tosamo dzieje się w produkcji towarów blaszanych. Również i tutaj huty przystąpiły do fabrykacji przetworów z własnych blach Syndykat Hut Żelaznych zwalnia odnośne blachy, nie stosując do nich cen syndykackich, wskutek czego przemysł przetwórczy nie może konkurować z hutami.

Zastanawialiśmy się nad kwestją, czy opisane postępowanie karteli przekracza postanowienia ustawy kartelowej? I oto do jakiego doszliśmy wniosku:

Ustawa kartelowa stanowi w artykule 4-tym, że umowy wzgl. uchwały kartelowe rozwiązuje się wzgl. uchyla m. i. wówczas, gdy „...ich wykonanie zagraża dobru publicznemu, a w szczególności, jeżeli ...ograniczanie swobody wymiany dóbr powoduje skutki gospodarczo szkodliwe".

Jest to postanowienie bardzo elastyczne, kauczukowe. Genetycznie badając pochodzenie określenia „dobro publiczne", należałoby je powiązać z pojęciem pewnej społeczności osób. Społeczność ta może mieć szersze lub węższe znaczenie, a więc na przykład: ogół konsumentów w kraju albo też grono przemysłowców przetwórczych. Otóż czy „dobro publiczne" jest narażone, gdy huty podejmują produkcję gotowych wyrobów blaszanych i odstępują taniej, niż przemysł przetwórczy? Narażony jest wówczas interes przemysłu przetwórczego, ale w żadnym razie nie interes konsumentów. Czy „dobro publiczne" pokrywa się z dobrem przemysłu przetwórczego? Czy zachodzi wypadek „ograniczenia swobody wymiany dóbr"? Są to kwestje otwarte...

Wielka szkoda, że ustawa kartelowa sprawy tej wyraźnie nie rozstrzyga. Pierwszy projekt tejże ustawy był znacznie dokładniejszy. W szczególności w interesującej nas sprawie art 16 projektu z 1929 roku wyjaśniał, iż „dobro publiczne" jest zagrożone „gdy (kartele) w stosunku do innych związków oraz poszczególnych przedsiębiorców w sposób krzywdzący ich realizują gospodarcze interesy uczestników, nadużywając przewagi gospodarczej".

Byłoby dobrze, gdyby miarodajne czynniki zbadały, czy kartelom wolno czy też nie wolno wygrywać przewagę gospodarczą w stosunku do bezbronnego przemysłu przetwórczego.

KRONIKA GOSPODARCZA

Poważny spadek dolara

W dniu 22 bm. wystąpiła na giełdach europejskich powszechna i to bardzo poważna zniżka dolara. Zarówno w Paryżu, jak i w Warszawie dolar stoi o wiele niżej górnego punktu złota, o ile przyjąć, że punkt ten nie uległ obniżce w związku z możliwem potanieniem transportu złota do Stanów Zjednoczonych. W chwili obecnej trudno się zorjentować, jakie są istotne powody spadku dolara. Jedną z wersyj jest wyżej wspomniane obniżenie się górnego punktu złota, które mogło nastąpić naskutek potanienia przewozu złota do Ameryki i obniżki kosztów asekuracyjnych. Poza tem niewykluczone jest, że spadek dolara zawdzięcza się pogłoskom o dalszej urzędowej dewaluacji, jak również nagromadzeniu się poważnych ilości waluty amerykańskiej w Europie i ewentualnemu wzmożeniu się podaży.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Zaliczka na nadzwyczajną daninę majątkową w rolnictwie.** W myśl rozporządzenia ministra skarbu z 24 lutego 1934 r. w sprawie obliczenia i poboru nadzwyczajnej daniny majątkowej od płatników I grupy kontyngentowej (rolnictwo) przypada do zapłaty w terminie do dnia 30 kwietnia 1934 r. włącznie zaliczka na nadzwyczajną daninę majątkową w tej grupie. Do uiszczenia zaliczki są obowiązani płatnicy podatku gruntowego, którzy w 1934 r. opłacają ponad 25 zł państwowego dodatku do podatku gruntowego bez degresji i progresji, z wyjątkiem zwolnionych od obowiązku płacenia daniny. W szczególności daniny nie opłacają gospodarstwa rolne do 7 ha obszaru ziemi oraz gospodarstwa osadników do 20 ha obszaru ziemi, utworzone na mocy ustawy o wykonaniu reformy rolnej. Wysokość zaliczki wynosi: a) dla płatników, którzy opłacają w 1934 r. państwowy dodatek do podatku gruntowego ponad 25 zł do 60 zł rocznie (bez degresji) — 11 proc. państwowego dodatku do podatku gruntowego (bez degresji); b) dla płatników, którzy opłacają w roku 1934 państwowy dodatek do podatku gruntowego ponad 60 zł rocznie (bez progresji) — 22 proc. państwowego dodatku do podatku gruntowego bez progresji. Jeżeli zatem w stosunku do 1935 r. stan majątku, jak również wysokość państwowego dodatku do podatku gruntowego u poszczególnych płatników nie ulegałaby zmianie — zaliczka wynosi 50 proc nadzwyczajnej daniny majątkowej w I grupie kontyngentowej, obliczonej na 1933 rok. O wysokości zaliczki będą płatnicy zawiadomieni przez właściwe urzędy skarbowe przy pomocy specjalnych zawiadomień przed 15 kwietnia 1934 r. Jeżeli zawiadomienie o wysokości zaliczki zostanie doręczone płatnikowi po 15 kwietnia 1934 r., natenczas zaliczka jest płatna w ciągu dni 14, licząc od dnia następnego po doręczeniu zawiadomienia.

Z KRAJU

(k) **Bilans Banku Polskiego dnia 20 marca 1934 r.** W ciągu drugiej dekady marca zapas złota powiększył się o 1.2 milj. zł do 480.1 milj. zł. Jednocześnie stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o przeszło ½ miljona zł do 79.0 milj. zł. Suma wykorzystanych kredytów obniżyła się o 5,4 milj. zł do 717,8 milj. zł, przyczem portfel wekslowy zmniejszył się o 12,4 milj. zł do 605,4 milj. zł, a portfel biletów skarbowych — o 0.5 milj. zł do 46,1 milj. zł, podczas, gdy pożyczki, zabezpieczone zastawami, wzrosły o 7,4 milj. zł do 66,3 milj. zł. Zapas polskich monet i bilonu zmniejszył się o 0.6 milj. zł do sumy 45.0 milj. zł. Pozycje „inne aktywa" i „inne pasywa" uległy zwiększeniu: pierwsza wzrosła o 1.4 milj. zł do 124.1 milj. zł, druga — o 1.2 milj. zł do 206.5 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania zwiększyły się o 20.5 milj. zł i wynoszą obecnie 288.9 milj. zł. Obieg biletów bankowych — wskutek wyżej omówionych zmian — obniżył się o 24.5 milj. zł do sum 900.0 milj. zł. Pokrycie złotem uległo zwiększeniu podnosząc się z 43.83 proc. do 44.09 proc. i przekraczając normę statutową o przeszło 14 p.t. Stopa dyskontowa 5 proc., zastawowa 6 proc.

(k) **Pierwsze oficjalne notowania złotego w Berlinie.** Na giełdzie berlińskiej wprowadzono od wczoraj oficjalne notowania złotego. W cedule giełdy berlińskiej, gdzie dotychczas kurs złotego figurował w rubryce notowań nieoficjalnych, podano wczoraj kurs oficjalny.

(k) **Zmiany ustawy w sprawie wykonywania planów parcelacyjnych.** W Dzienniku Ustaw nr. 24 z 22 bm. ogłoszona została ustawa z 5 marca br. o zmianie ustawy z dnia 25 lutego 1932 r. w sprawie wykonywania planów parcelacyjnych. Zmiana ustawy z dnia 25 lutego 1932 r. przewidywała ustalenie przez radę ministrów planów parcelacyjnych na rok 1933 i 1934. Obecnie dodane zostały jeszcze lata 1935 i 1936. Poza tem został przedłużony do dnia 1 kwietnia br. termin ogłoszenia planu parcelacyjnego na rok 1935.

(k) **Zmiana ustawy o wypuszczeniu biletów skarbowych.** W Dzienniku Ustaw nr. 24 z 22 bm. ogłoszona została ustawa z 5 marca br. w sprawie zmiany ustawy z dnia 24 marca 1933 r. o wypuszczeniu biletów skarbowych. Ustawa z dnia 24 marca 1933 r. przewidywała upoważnienie dla ministra skarbu do wypuszczania biletów skarbowych w serjach. Obecnie wyraz „w serjach" zostaje skreślony. Poza tem ustawa przewidywała, że wysokość oprocentowania ustala minister skarbu w drodze rozporządzeń. Obecnie wysokość oprocentowania biletów skarbowych będzie ustalał minister skarbu w drodze obwieszczeń, ogłaszanych w Monitorze Polskim. Inne postanowienia ustawy z dn. 24 marca 1933 r. pozostają bez zmiany.

(k) **Po zniesieniu kas chorych w rolnictwie.** Zniesienie kas chorych w rolnictwie zostało przyjęte przez ogół rolnictwa wielkopolsko - pomorskiego z dużym aplauzem. Już obecnie, po kilku zaledwie miesiącach okazuje się, że rolnictwo na tej reformie wiele zaoszczędzi, przyczem opieka lekarska w stosunku do pracowników w rolnictwie jest w całej rozciągłości stosowana. Natomiast liczne skargi wywołują wysokie składki, do których obowiązani są rolnicy na rzecz ubezpieczenia od wypadków w rolnictwie, z drugiej zaś strony bezpośrednio zainteresowani uskarżają się na duże trudności związane z uzyskaniem odszkodowań.

(k) **Otwarcie Cechu farbiarskiego.** W Izbie Rzemieśln. w Poznaniu odbyło się zebranie konstytucyjne nowozałożonego cechu farbiarni i pralni chemicznych, powołanego do życia na skutek rozporządzenia ministerstwa przemysłu i handlu. Starszym cechu wybrano p. Stefana Kałamajskiego, właściciela farbiarni i pralni chemicznej „Barwa". Zarząd cechu uprasza wszystkie farbiarnie i pralnie chemiczne znajdujące się w rejonie Izby Rzemieślniczej, a więc w całem województwie Poznańskiem, posiadające ustawowe dane na prowadzenie tego rzemiosła w myśl prawa przemysłowego dział 9, art. 144, 145, aby zgłaszały swoje firmy do cechu. Poza tem cech przystępuje do uporządkowania spraw mistrzowskich, czeladniczych, uczniowskich i przystąpi ewentl. do zorganizowania w myśl statutu odnośnych wydziałów. Wszyscy zainteresowani zechcą się zgłaszać po odnośne wyjaśnienia listownie do starszego cechu, p. Stefana Kałamajskiego, Poznań, pl. Wolności 6.

(k) **Korzystna sprzedaż S. S. „Rewa".** 20 bm. rano wyszedł z portu gdyńskiego statek „Rewa", należący dotychczas do Polsko - Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego w Gdyni, który sprzedany został przed kilku dniami na bardzo korzystnych warunkach na złom. Statek ten, posiadający 2.279 tonn brutto został wybudowany w roku 1906 i był najstarszym statkiem polskiej marynarki handlowej. W latach 1929 — 1932 kursował on na linji Gdynia-Hull i wobec nieprzydatności do dalszego zatrudnienia, skutkiem wieku i zużycia oraz wysokich kosztów eksploatacji zastąpiony został przez specjalnie dla Towarzystwa wybudowany nowoczesny i ekonomiczny statek „Lwów".

(k) **Z Wielkopolskiego Związku Ziemian.** Walne zebranie Wielkopolskiego Związku Ziemian odbyło się 16 i 17 marca 1934 r. w Białej Sali Bazarowej. — W pierwszym dniu odbyła się w kościele św. Marcina msza żałobna za zmarłych członków związku. W obradach przedpołudniowych wzięło udział ca 200 członków związku. — Po sprawozdaniu rocznem prezesa p. Jana Żółtowskiego wysłało walne zebranie telegramy: do p. Prezydenta Rzeczypospolitej i do p. ministra rolnictwa. Do zarządu wybrano ponownie pp.: Lipskiego z Lewkowa, Czarneckiego z Przybysławia, Chłapowskiego z Mościejewa, a w miejsce ks. Olgierda Czartoryskiego, który prosił, aby kandydatury jego ponownie nie stawiano, wybrano p. dr. Edwarda Trzcińskiego z Gocanówka. Na wniosek komisji rewizyjnej uchwaliło walne zebranie jednogłośnie pokwitowanie dla zarządu za rok 33 oraz proponowany budżet na rok 34. Walne zebranie z wielkiem zajęciem wysłuchało kilku fachowych referatów, darząc referentów hucznemi oklaskami.

Z ZAGRANICY

(z) **Długi zagraniczne Niemiec.** Według danych niemieckiego Głównego Urzędu Statystycznego ogólny stan zobowiązań dłużników niemieckich wobec wierzycieli zagranicznych, wynoszących dla jednego dłużnika conajmniej 5 tys. marek, wynosił na dzień 30 września 1933 r. 14 841 milj. Rmk., z czego na długi długoterminowe przypada 7 436 milj., a na krótkoterminowe 7 405 milj. Rmk. Jeśli do tego doda się inne pożyczki i inwestycje zagraniczne w Niemczech, a więc papiery wartościowe, udziały i drobne kredyty poniżej 5 tys. Rmk., co szacowane jest łącznie na 4,3 miljardy Rmk., otrzymamy ogólny stan zadłużenia Niemiec wobec zagranicy w wysokości przeszło 19 miljardów Rmk., wobec 23,2 miljardy Rmk. na dzień 28 lutego 1933 a 24,8 miljardów Rmk. na koniec września 1932.

(z) **Likwidacja urzędu dla handlu zagranicznego we Francji.** W związku zarządzeniami oszczędnościowemi rządu francuskiego z dniem 1 kwietnia r. b. będzie zlikwidowany Office National du Commerce Exterieur. Instytucja ta stanowiąca półoficjalną placówkę dla popierania rozwoju handlu zagranicznego ulegnie całkowitej likwidacji, przyczem część urzędników zostanie przeniesiona do ministerstwa handlu. Sfery gospodarcze Francji wyrażają z tego powodu niezadowolenie, obawiając się, iż w ten sposób organizacja eksportu francuskiego poddana zostanie biurokratyzacji aparatu urzędniczego. Dotychczas bowiem znaczna część urzędników likwidowanej instytucji rekrutowała się z pośród przedstawicieli życia gospodarczego a w szczególności przedstawicieli kupiectwa eksportowego.

W przededniu sezonu budowlanego

Mieszkania w Poznaniu

według wielkości i gęstości zaludnienia

Omawiając stosunki mieszkaniowe miasta Poznania nie należy w żadnym wypadku zapominać o tem, że najbardziej konkretny i rzeczywisty obraz tych stosunków uzyskamy wtedy, jeżeli uwagę naszą skierujemy na następujące rzeczy: 1) ile jest mieszkań w Poznaniu w różnych kategorjach wielkości; 2) w jakim stosunku pozostaje ilość mieszkań do ilości gospodarstw rodzinnych; 3) ile ludności przypada na poszczególne wielkości mieszkań i wreszcie 4) jakie jest położenie tych mieszkań, t. zn. czy znajdują się w budynkach frontowych, czy też gnieżdżą się w podwórzach, lub w suterenach i na poddaszach.

Nieocenione usługi oddaje nam tutaj znowu statystyka, która charakteryzuje w ujęciu liczbowem to, czego w żadnym razie nie uzyskaliśmy nigdy określeniem słownem. Zadaniem naszem zresztą jest tak dalece konkretnie określić w tym i w następnych artykułach stan rzeczywistości mieszkaniowej naszego miasta, by następnie na tej podstawie właściwie móc budować możliwie niezawodne wytyczne dla polityki mieszkaniowo-budowlanej na najbliższą przyszłość.

Tanie studnie abisyńskie

z pompami ssącemi i ssąco tłoczącemi dla domów podmiejskich.

Samoczynne

elektryczne urządzenia pompowe najnowszego typu

J. Kopczyński i Sp.

Przedsiębiorstwo wiercenia studzien — Fabryka pomp

Poznań, ul. Marsz. Focha 127

Nr. tel. 6042

dg 1316

Źródłami do zupełnie wystarczającego poznania zagadnienia mieszkaniowego w Poznaniu są przedewszystkiem wyniki powszechnych spisów ludności, które połączone są zwykle ze spisem mieszkań i budynków, a których niesłychanego znaczenia społecznego i państwowego najczęściej ogół społeczeństwa należycie nie docenia. W Polsce odbyły się już dwa takie spisy. Pierwszy miał miejsce w r. 1921 i drugi w r. 1931. W całej pełni możemy korzystać z wyników I spisu, ponieważ opublikowane zostały już w całości. Natomiast wyniki spisu ostatniego z r. 1931 ogłoszono narazie w formie fragmentarycznej i ogólnej. Toteż braki te wyrównujemy sobie danemi pochodzącemi z bieżącej rejestracji statystycznej ruchu budowlanego, która w Poznaniu stoi na dość wysokim poziomie.

Uwagi te były konieczne dla podkreślenia, że wszystkie niżej przytoczone liczby mają swój pełen odpowiednik i całkowite uzasadnienie w naszej codziennej rzeczywistości. I byle chcieć i umieć je czytać, a można na ich podstawie bardzo wiele się dowiedzieć rzeczy konkretnych, ważnych i pouczających.

Zapytujemy zatem obecnie, ile jest mieszkań w Poznaniu w różnych kategorjach wielkości. Wielkość mieszkania oceniamy na podstawie ilości pokojów czyli izb. Za jednoizbówkę uważamy więc takie mieszkania, które stanowi jednocześnie sypialnię i kuchnię, koncentrując całe życie licznej nieraz rodziny. Mieszkanie dwuizbowe zaś, to kuchnia z pokojem, trzyizbowe — kuchnia i dwa pokoje i t. d. W Poznaniu było w r. 1921 ogółem **35.769** mieszkań. Do grudnia 1931 r. przyrosło nowych mieszkań **15.606**, czyli w r. 1931 ogólna ilość mieszkań wynosiła **49.375**. Do tego doliczyć należy to, co wybudowaliśmy w ciągu roku 1932 i 33, czyli ilość mieszkań przekroczyła w obecnej chwili 51 tysięcy. Samo stwierdzenie jednak ogólnej ilości mieszkań nic nam jeszcze nie mówi, nie stwarza nam żadnego plastycznego obrazu stosunków w tej dziedzinie, co uzyskamy dopiero wówczas, gdy zbadamy conajmniej odsetek mieszkań według wielkości oraz odsetek ludności, przypadającej na te wielkości mieszkań. I tak Poznań ma mieszkań

1 izbowych	2 izbowych	3 izbowych	4 izbowych	5 izbowych	6—9 izbowych	10 i więcej izb.
14,0 %	29,0 %	25,5 %	14,5 %	8,5 %	7,5 %	1,0 %

Z powyższego zestawienia widzimy jasno, iż zdecydowaną przewagę w całokształcie stosunków mieszkaniowych Poznania stanowią mieszkania jedno, dwu i trzyizbowe. Szczególnie już żywo powinny zainteresować nas mieszkania jednoizbowe, które stanowią szczyt nędzy mieszkaniowej ze względu na swoje skrajne przeludnienie. Jest ich w Poznaniu blisko **4 tysiące**, co przedstawia stanowczo za wysoką liczbę jak na miasto, które pragnie zająć swemi urządzeniami i stosunkami godne miejsce w rzędzie większych miast zachodniej Europy. A tymczasem właśnie w miastach zachodu nie stwarza się tych mieszkań obecnie prawie wcale. — Miasta niemieckie np. mają ich zaledwie 3,5 proc. Tak samo odsetek mieszkań dwuizbowych (kuchnia z pokojem) należy uważać za bardzo wysoki, których jest tutaj **ponad 14 tysięcy.** Razem jedno i dwuizbówki stanowią 43,0 proc. ogółu mieszkań. Według norm zachodnio-europejskich nie powinny zaś przekraczać 20 proc. Naturalnie wszystko zależy od poziomu kulturalnego, a szczególnie od zamożności najszerszych warstw danej społeczności miejskiej, co znów łączy się ściśle z położeniem ogólnokrajowem. Najlepszy typ i najwłaściwszy, jak na nasze warunki materjalne, przedstawiają mieszkania trzy i cztero-izbowe. których w Poznaniu jest **ponad 20 tysięcy,** czyli 40,2 proc., a winno ich być raczej z 60—70 proc. Wyda to nam się uzasadnione, skoro przejdziemi do stwierdzenia odsetka ludności, przypadającej na poszczególne wielkości mieszkań.

I tak mieszka ludności w mieszkaniach

1 izbowych	2 izbowych	3 izbowych	4 izbowych	5 izbowych	6 — 9 izbowych	10 i więcej izb.
9,5 %	27,0 %	26,5 %	16,0 %	10,0 %	9,0 %	2,0 %

Znowu stwierdzamy z tego zestawienia, że ludność ma skłonność koncentrowania się wokół mieszkań małych. Mimo ich małości mieszczą w sobie jednak najwięcej ludności, co właśnie niesłychanie potęguje anormalność stosunków społecznych i higjenicznych.

Mieszkania te zajęte są przez 36,5 proc. ludności Poznania, czyli w liczbach absolutnych daje to 90 tysięcy na ogólną ilość 246.698 mieszkańców. Mieszkania 3-izbowe stanowią granicę przełomową między mieszkaniami małemi a większemi. One to koncentrują dokoła siebie przeważnie warstwy urzędnicze i rzemieślnicze, co wynosi 26 6 proc. (65 tys.). W czteroizbówkach ludność spada już do 16,0 proc. (40 tys.), a w 5-izbówkach nie przekracza nawet 10 proc. (20 tys.). W dalszych kategorjach mieszka łącznie zaledwie 20 tys., czyli 9,0 proc. Widzimy więc, że im wyższa kategorja mieszkania, licząca więcej pokojów, tem mniej jest zaludniona. To też dla nas kwestją szczególnej wagi pozostaną nadal mieszkania 1, 2 i 3 izbowe, które właśnie wskutek nadmiernego obciążenia ludnością wykazują tej miary anormalności, że na izbę w takiem mieszkaniu przypada przeciętnie, jako norma, więcej niż 5 osób. Tak np. na ogólną ilość mieszkań 1-izbowych (7 tys.), tylko niecałe 50 proc. nie są przeludnione, t. zn. wykazują najwyżej 2 osoby na izbę. Zato więcej niż 50 proc. jest przeludnione, z czego 20 proc. do tego stopnia, iż wykazują w jednem mieszkanku nawet po kilkanaście osób. Nie lepiej jest i z dwuizbówkami, gdzie przeludnienie wykazuje około 40 proc. tych mieszkań, w czem skrajnie przeludnionych jest 15 proc. Natomiast trzyizbówek przeludnionych jest już tylko 20 proc., w czem skrajnie tylko 3,0 proc. Wreszcie wyższe kategorje posiadają stosunki normalne.

Na osobne omówienie zasługuje również kwestja ilości mieszkań w stosunku do ilości gospodarstw rodzinnych. Łączy się to bezpośrednio z poprzedniemi rozważaniami, gdyż uwypukla jeszcze bardziej pewne zjawiska charakterystyczne. Przyjęło się uważać za normę, iż każde małżeństwo, a przynajmniej każda rodzina, która zmuszona jest prowadzić własne gospodarstwo domowe, winna mieć do swej dyspozycji odpowiednie mieszkanie. Jest to zresztą elementarne prawo każdego człowieka, który zakłada rodzinę. Tymczasem stwierdzamy, iż w Poznaniu jest około 10 proc. takich mieszkań, które są zajęte przez kilka rodzin z odrębnemi gospodarstwami. Oczywiście zjawisko to układa się przytem różnie w różnych wielkościach mieszkań, czem jednak szczegółowiej zajmiemy się w następnym artykule, który omawia właśnie zagadnienie: w jakim stopniu Poznań przeżywa głód mieszkaniowy.

Na koniec więc pozostaje jeszcze sprawa położenia mieszkań. Ponieważ trudno było uzyskać dane celem wskazania położenia mieszkań w domach frontowych i podwórzowych, ograniczymy się tutaj do najbardziej znamiennej kwestji, t. j. do położenia mieszkań w suterenach i na poddaszach. Otóż Poznań ma tak niekorzystnie położonych mieszkań blisko 10 proc. Zważyć przytem należy, że są to przedewszystkiem mieszkania 1-izbowe, które z reguły wykazują przeludnienie. Stąd łatwo dojść do tego przykrego wniosku, iż ludność w nich zamieszkałą spotyka podwójne nieszczęście. Bo z jednej strony przeludnienie, a z drugiej niekorzystne położenie, urągające najczęściej wszelkim zasadom higjeny, co oczywiście nie może korzystnie wpłynąć na zdrowie fizyczne i moralne tych warstw.

Strzała-Poznań

Instalacje elektryczne, sygnalizacje, rewizje, naprawy.

Żyrandole, lampy, żarówki, dźwigi, silniki, materjały elektr.

ng 5 654

Seweryn Wrzesiński

Poznań, Al. Marcinkowskiego 3 b

Fabryka Papy Dachowej

i preparatów do konserwowania dachów papowych. dg 1 805

Rewizje i aresztowania wśród narodowców w Krakowie i na Podhalu

W ostatnich dniach zarówno w Krakowie jak i w całem województwie organa policyjne przeprowadziły szereg rewizyj i dokonały nowych aresztowań wśród działaczy narodowych. O niektórych rewizjach i aresztowaniach już donosiliśmy. Dzisiaj dodać należy, że m. in. dokonano rewizji w mieszkaniu prywatnem panny Haliny Grębosżówny znanej działaczki N. O. K. w Krakowie.

W powiecie żywieckim

W ciągu zaś ub. tygodnia przeprowadzono rewizje i dokonano aresztowań na terenie powiatu żywieckiego. Między in. aresztowano p. Stefanję Zawadównę z Szarego (pow. Żywiec), kierowniczkę Koła Kobiet Stronnictwa Narodowego, którą pod eskortą wywieziono do Wadowic i osadzono w tamt. więzieniu karno-śledczem, gdzie dotychczas przebywa.

Aresztowano nadto na terenie tego samego powiatu Jana Bryję, prezesa Stronnictwa Narodowego w Ujsołach (pow. Żywiec) i przewieziono go również do Wadowic, gdzie osadzono go w tamtejszem więzieniu.

Poza tem przeprowadzono szereg rewizyj na terenie całego powiatu żywieckiego. Przyczyną tych rewizyj były poszukiwania za bronią. Rewizje jednak nie dały pozytywnych wyników.

Dzieci niechętnie czyszczą zęby; często dlatego, że są za wygodne, a przeważnie czują niechęć do pasty do zębów, która zwykle więcej dostosowana jest do gustu i smaku dorosłych osób.

Spróbujmy więc raz dla naszego gagatka pastę do zębów Nivea. Łagodny i przyjemny smak pasty do zębów Nivea odpowiada doskonale naszej młodzieży, przytem czyści gruntownie zęby i jest zupełnie nieszkodliwa.

Także dorośli, już po jednorazowem wypróbowaniu, stawiają pastę do zębów Nivea nad wszystkie inne podobne środki.

Polski produkt firmy: PEBECO, Sp. Akc. w Poznaniu

Pg 2786-N 1168

W Nowym Targu

Nie pominięto i Nowego Targu. W ub. mianowicie sobotę dokonano gruntownej, bardzo szczegółowej rewizji w mieszkaniu i zabudowaniach dr. Władysława Mecha, prezesa Stronnictwa Narodowego w Nowym Targu oraz w lokalu tamtejszego Koła Stronnictwa Narodowego. I w tym wypadku przyczyną rewizji było poszukiwanie za bronią. Rewizja jednak nie dała wyników.

Aresztowania wśród studentów w Warszawie

Jak już donosiliśmy, w nocy z niedzieli na poniedziałek dokonano wśród młodzieży narodowej w Warszawie szeregu rewizyj i aresztowań. Aresztowano wówczas następujących studentów: Olgierda Szpakowskiego, studenta politechniki, Władysława Hackiewicza, stud. uniw., Tad. Urbańskiego studenta S. G. H., Tad. Chajęckiego stud. politechniki, Kazimierza Dudzińskiego i Edw. Kroczkiewcza stud. S. G. G. W., Romana Szuberta i Leona Chodkiewicza stud. politechniki oraz 2 aplikantów adwokackich: Tad. Lipkowskiego i Jacka Rząda.

Nadto aresztowani zostali pp.: Franciszek Bartoszewicz, robotnik bez pracy, Franciszek Parys, praktykant drukarski i Edw. Gajkowski, bezrobotny malarz pokojowy.

Wszystkie te aresztowania pozostawały podobno w związku z śledztwem w sprawie pobicia prof. Handelsmana.

W nocy z poniedziałku na wtorek policja polityczna przeprowadziła szereg nowych rewizyj i aresztowań wśród studentów wższych uczelni warszawskich. Między innymi aresztowani zostali pp.: Andrzej Świetlicki (uniwersytet), Włodzimierz Wiśniewski (politechnika), Jan Tokarski (wyższa szkoła budowy maszyn im. Wawelberga), Stefan Szczęsny i Kazimierz Glinicki (politechnika). W mieszkaniu p. K. Glinickiego została przeprowadzona szczegółowa rewizja. Agent, przeprowadzający rewizję w asyście policjanta, zrewidował poza tem kilkunastu gości, obecnych w mieszkanu pp. Glinickich, przyczem rewizje osobiste przeprowadził z rewolwerem w ręku.

Z pośród poprzednio aresztowanych studentów zwolniono p. Karola Dudzińskiego. Pozostają nadal w areszcie pp. Olgierd Szpakowski, Tadeusz Lipkowski, Jacek Rząd, Tadeusz Chojecki, Edmund Kraczkiewicz, Tadeusz Urbański i Zygmunt Dziarzmaga.

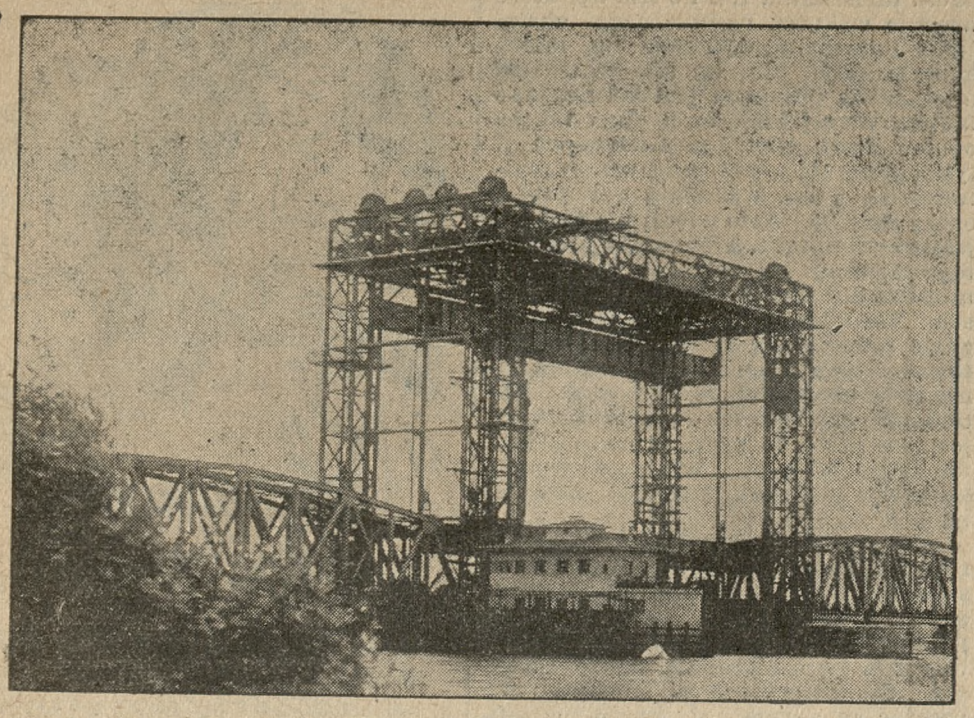

Pomiędzy Ducherow a Swinoujściem wykończono obecnie jeden z najciekawszych mostów konstrukcji najnowocześniejszej. Jest to mianowicie ruchomy most kolejowy, którego środek w miarę potrzeby można wznieść na wysokość 34 metrów ponad powierzchnię wody. Dzięki temu przepłynąć mogą pod mostem statki największe.

Słońce świeci

Słońce świeci... Dla wszystkich jednakowo.

Szybkiemi krokami odzie wiosna.

Zbliżają się radosne święta Wielkiej Nocy. Jednakowo uroczyste dla wszystkich.

Dla wszystkich uderzą triumfalnie kościelne dzwony. Alleluja! Dla wszystkich zmartwychwstanie Chrystus.

* * *

Słońce świeci...

Ciepłe promienie jednakowo dla wszystkich spływają na ziemię, niosąc błogosławieństwo nowego życia. Jednakowe dla pałacu i dla rudery; rozświetlają wspaniałości jednych i nędzę drugich.

Najwspanialsze słoneczne promienie nie potrafią jednak ozłocić i rozjaśnić wszystkich cieni i czarnych plam **Osiedla bezrobotnych na Komandorji.** Mieszkańcy z utęsknieniem oczekują cieplejszych dni. Z ich nadejściem odpadnie jedno z najcięższych umartwień — dojmujące zimno. Ciężkie, ale nie jedyne.

Ludzie przestaną dusić się przez cały dzień w ciasnych okropnych izbach, szukając w nich ochrony przed zimnem. Mogą z nich wyjść teraz na powietrze, na słońce.

Ale to nie rozwiąże sprawy; nie zmniejszy się przez to wiele ciężar gniotącej ich nędzy. Jeść trzeba wiosną i latem, tak samo, jak zimą. Nie używi się człowiek promieniami słońca.

Na zaśmieconych uliczkach Osiedla bawią się chmary całe dzieci. „Chmary" — to najlepsze określenie. Jak wróble, bawią się i przenoszą z miejsca na miejsce. Chmary obdartych, wygłodniałych dzieci.

Głodne są wszystkie. Dość popatrzeć, z jakim pośpiechem rzucają najbardziej ożywioną robotę, gdy matka zawoła które z nich na „obiad". Z jaką zazdrością patrzą na szczęśliwców towarzysze.

W dusznej izbie zastawia matka na stole „obiad". Ustawia kilka talerzy, rozkłada łyżki. Łyżkę dostaje każdy, talerzy dla wszystkich nie starczy. Dorośli jedzą z oddzielnych talerzy, dzieci — z jednego po dwoje i troje.

Wjeżdża na stół garnek parujących kartofli i bochenek chleba. Matka rozdziela porcje, kraje chleb, posypuje kartofle solą. Przez chwilę słychać tylko śpieszne mlaskanie. Od czasu do czasu wyrwie się żałosny okrzyk pokrzywdzonego.

— Mamaa, Antek zżyra moją pyrkę!

Krótkie klaśnięcie.

— A bydziesz ty, jeden taki, brata obżyrał!

Niezawsze są „pyrki" i chleb na obiad, niezawsze wszyscy najedzą się tym obiadem; niezawsze jest sól na okrasę, niezawsze opał do ugotowania gorącej warzy. Niezawsze z pełnym żołądkiem, najedzone wychodzą dzieciaki na słońce, bawić się na ośmieconych uliczkach Osiedla. Głód, nieodjedzenie jest najczęstszym towarzyszem ich zabaw.

* * *

Słońce świeci... Dla wszystkich jednakowo.

Ale nie wszyscy jednakowo są szczęśliwi.

Pamiętajmy o tem!

Zbliżają się radosne święta Wielkiej Nocy. Oby w radosnych dniach jak najmniej było głodnych ludzi, głodnych dzieci.

Zbliżają się święta. Pamiętajmy w tych radosnych dniach o bezdomnych na Osiedlu. Pomóżmy im choć najdrobniejszą ofiarą. Każdy dar przyjęty będzie z radością. Doręczać je można za pośrednictwem ks. prał. Mazurkiewicza lub naszego pisma. (tk.)

„Najwspanialsze słońce nie potrafi ozłocić i rozjaśnić wszystkich cieni i czarnych plam Osiedla bezrobotnych na Komandorji..." (Fotogr. Zielonacki).

Pierwszy cylinder

Pierwszy człowiek, który ozdobił głowę swoją cylindrem, był właściciel handlu bławatnego John Hetherington w Londynie. Kiedy w roku 1797 po raz pierwszy w tem nakryciu głowy wybrał się na ulicę, nietylko dzieci przystawały, lecz i starsi, przywykli do rozmaitych dziwactw w kraju spleen'u, nie szczędzili urągliwych uwag. Według doniesień dziennikarskich, psy zaczynały zawzięcie szczekać na widok tej twardej rury na głowie mężczyzny, a kobiety niektóre mdlały. Skutek był ten, że wynalazca cylindra odpowiadać musiał przed sądem za zakłócenie spokoju publicznego i spowodowanie zbiegowiska. Skazano go na grzywne za grubą swawolę. W uzasadnieniu wyroku powiedziano, że ten „wystrój głowy" obliczony jest na to, by przerażać ludzi bojaźliwych.

W 40 lat później cylinder był już strojem całej generacji. Mimo to i później jeszcze byli zdecydowani przeciwnicy cylindra. Szczególnie zawziętym wrogiem jego był wydawca czasopisma „Precz z cylindrem". Przy śmierci zobowiązał on i swego siostrzeńca, któremu jako jedynemu spadkobiercy pozostawił 20 000 funtów renty rocznej, że w dalszym ciągu prowadzić będzie walkę przeciw znienawidzonemu cylindrowi. Szczęśliwy spadkobierca skrupulatnie czynił zadość warunkowi testamentu w ten sposób, że rocznie wykonywał dwie odbitki czasopisma w rozmiarach miniaturowych, jedną jako egzemplarz dla policji, a drugą dla wykonawcy testamentu. W i P.

Przygody Campbella

Sir Malcolm Campbell, słynny król bieżni, który, jak niedawno donosiliśmy, wyruszył na poszukiwanie skarbów i przygód, jak się sam wyraził przed opuszczeniem Anglji, znalazł już część tego, czego poszukiwał. Jak donosi depesza do prasy londyńskiej z Kapstadt'u, musiał on lądować w piątek w otwartej pustyni afrykańskiej, gdy tymczasem samolot trzeba było odesłać do Walris Bay w pobliżu zatoki Lüderitza, aparat bowiem lądując na piaskach pustyni doznał drobnych uszkodzeń. Pilot Fulford musiał wrócić do miejsca odlotu, celem dokonania naprawy, przed podjęciem dłuższego i niebezpiecznego lotu wgłąb Południ. Afryki.

By nie obciążać uszkodzonego samolotu, Campbell został na miejscu lądowania, na pustyni, gdzie miał oczekiwać powrotu towarzysza. Chcąc znaleźć jakie takie schronienie na noc, zbadał najbliższą okolicę i postanowił spędzić noc u stóp małego pagórka, gdzie, mimo niskiej temperatury i braku wszelkiego nakrycia, spodziewał się spokojnie doczekać następnego rana. W nocy obudziło go groźne sapanie. Otworzywszy oczy, dostrzegł dwa błyszczące punkty, które z krótkiej odległości, były wzrócone w jego stronę. Przypatrzył się uważnie i zrozumiał, iż był to leopard. Zapalił czemprędzej kieszonkową lampkę elektryczną, i zwierzę uciekło.

Campbell był uzbrojony jedynie w mały rewolwer, którym w żaden sposób nie byłby zdołał się obronić, w razie napadu. Musiał więc siedzieć spokojnie i czuwać, by nie paść ofiarą drapieżników. Nie mógł rozpalić ogniska, gdyż był otoczony pustynią, na której nie było najmniejszego śladu roślinności. Godziny mijały powoli, a bliskość leopardów, hien i innych dzikich zwierząt nie należała do przyjemności. W pewnej chwili usłyszał szaloną galopadę, stada dzikich bawołów, które na szczęście nie zauważyły go i przeleciały obok. Nad ranem Campbell powrócił do miejsca lądowania, by oczekiwać powrotu samolotu. Wierny towarzy lotnik przybył dopiero nad wieczorem, po naprawieniu aparatu i zabrał Campbella na pokład.

Położenie Campbella nie było do pozazdroszczenia, gdyż w razie niemożliwości ponownego lądowania na pustyni, był on skazany na zagładę. Pierwsza przygoda zakończyła się więc pomyślnie, a — jak oświadczył Campbell w swem sprawozdaniu, — jest to zapewne dobrą wróżbą dla przyszłych losów wyprawy. S. F.

Dzień teściowych

Po niezliczonych „dniach matki", po „dniach dziecka" i t. p. przyszedł nareszcie dzień odwetu dla teściowych. W tych bowiem dniach w małem, liczącem tylko 10 tys. mieszkańców Amarillo (Stan Texas U. S. A.) odbył się pierwszy na świecie „dzień teściowych". Inicjatorzy i organizatorzy „dnia teściowych" uważali za właściwe podkreślić w odezwach i na plakatach doniosłość uroczystości, która ma naprawić wyrządzaną „od 2 500 lat" krzywdę kobietom, noszącym tytuł teściowej. Ludność Amarillo przyjęła z entuzjazmem zarówno organizatorów dnia, jak komitet oraz członkinie zjazdu. Przez ulice miasteczka przeszedł pochód teściowych z całej okolicy, witany radośnie przez tłumy ciekawych oraz przez zarząd miasta. Później odbył się konkurs w stylu amerykańskim na: najgrubszą, najsmuklejszą i najmłodszą z teściowych, należących do stałych mieszka k Amarillo. Burmistrz wygłosił uroczystą mowę, w której zaznaczył m. in., iż „wszyscy obywatele Amarillo uważają za właściwe zjednoczyć swoje wysiłki w celu okazani teściowym przywiązania, szacunku i miłości, na jakie zasługują za wypełnianie ciężkich i trudnych zadań życiowych".

Nazajutrz po uroczystościach ku czci teściowych okazało się, iż głównym inicjatorem „dnia" był miejscowy wydawca dziennika, który pokłócił się gruntownie ze swoją teściową. W ten sposób dokonał zemsty i upokorzył ją. Tak więc „dzień teściowych" był dziełem wroga własnej teściowej. K.

Największy zegar i termometr na świecie

Paryska wieża Eiffla, straciwszy pierwszeństwo w rzędzie najwyższych wież świata, zdobyła je obecnie w inny sposób: znajdujące się na niej dwa zegary świetlne i termometr świetlny są dzisiaj największemi na świecie. Pięć miljonów ludzi może sprawdzać jednocześnie czas i temperaturę, zarówno z Sacré - Coeur na Monmartrze, jak i z przeciwległego krańca Paryża. Tarcza każdego zegara o 20 metrach średnicy (mniej więcej wysokość 6 piątr!) znajduje się na wysokości 180—200 metrów nad ziemią, a termometr o 20 podziałkach powyżej i poniżej zera sięga swym końcem prawie wierzchołka wieży (300 m.), zaczynając się na wysokości 150 m. Motory, poruszające obydwa zegary, zasilane są przez prąd zmienny, idący z zegara Obserwatorjum Astronomicznego. Częstotliwość wahań tego prądu regulowana jest z absolutną ścisłością przez ruchy zegara astronomicznego, dzięki czemu zegary na wieży Eiffla wskazują zawsze dokładny czas. Dla uniknięcia wykrzywienia lub uszkodzenia wskazówek naskutek zmian atmosferycznych, wiatru lub deszczu, skonstruowano je z lampek elektrycznych, umocowanych w kierunku promieni tarczy i zapalających się automatycznie. Wskazówka duża ma lampki białe, mała — czerwone. Razem lampek jest 6 000! Znajdujący się pomiędzy tarczami zegarowemi termometr - olbrzym oparty jest na tej samej zasadzie, co zegar. (b)

Wiosna idzie...

W mieście wiosny nie widać. Trzeba jej szukać za miastem, na polach. Tam widać już drobne pączki na krzewach, czuje się świeży zapach ziemi. W ogrodach rozpoczęto pierwsze wiosenne prace. Także w pobliżu smutnego „Wesołego Miasteczka" ruch... w ogródkach, o które postarał się Pozn. Okręg „Caritas" dla kilkuset bezrobotnych rodzin. Bezrobotni ogradzają działki, kopią ziemię, wyśląc już o przyszłych plonach pracy. Nowa jednak wyłania się troska: Skąd wziąć kartofli do sadzenia, by potem żywić się niemi, skąd nasiona warzywne? Zwraca się więc P. O. „Caritas", Podgórna 10 a, do dobrych ludzi o ofiarowanie kartofli do sadzenia i nasion.

Skromnym darem wiele radości możemy przysporzyć, — radości płynącej z możności pracy we własnym ogródku i możności skromnego utrzymania rodziny o własnych siłach.

Młode małżeństwo

Ona: — Kochanie, zdaje mi się, że owce są najgłupszemi stworzeniami.

On (w zamyśleniu): — Tak moja owiecz. (Le Rire)

Dobry interes

— Mówił pan, zdaje się, że cierpię na megalomanję?

— Bynajmniej — mówiłem tylko, że gdyby można było pana kupić za cenę rzeczywistej jego wartości, a odprzedać po tej cenie, jaką pan sam sobie przypisuje — doszedłby do skutku wspaniały interes.

U kolegi po fachu.

Dentysta: — To nie będzie bolało.

Pacjent: — Dajcie spokój, kolego, ja również jestem dentystą. (Tit-Bits)

Film, poświęcony bohaterom przestworzy

Kinoteatr „Słońce" wyświetla wzruszający dramat miłości, której trzeba się wyrzec, gdy ukochanego wzywa obowiązek. W filmie tym p. t. „Nocny lot" koncert gry dalje sześć „gwiazd" amerykańskich: John i Lionel Barrymoore, Clark Gable, Robert Montgomery oraz Helena Hayes i Myrna Loy.

PUDER ABARID
Higjeniczny o subtelnym zapachu, niewidoczny, nie zawiera metali, nie psuje cery i nadaje jej — matową białość.
OTRĄBKI ABARID
Nierastąpione do mycia twarzy szyi i biustu, oczyszczają pory skóry, pobudzają transpirację, zapobiegają tworzeniu się pryszczy i plam.
KREM ABARID
Doskonały do twarzy, przygotowany na miodzie i wyciągu z lilji białej, usuwa zmarszczki, zapobiega tworzeniu się nowych i nadaje twarzy świeży, młodzieńczy wygląd.
KREM PRAŁATÓW
Idealny do rąk, wciera się do sucha, nadaje rękom aksamitną delikatność i białość, zapobiega pękaniu i czerwoności rąk.
LABORATORJUM PERFECTION WARSZAWA · SKLEP MARSZAŁKOWSKA 109
zg 5 386

SPORT

Bieg na przełaj „Wielkopolanina"

odbędzie się w dniu 2 kwietnia, o godz. 12 w Mosinie

Pierwszy bieg na przełaj „Wielkopolanina" który w tym celu ufundował wiele pięknych nagród oraz żetony pamiątkowe dla zwycięzców, odbędzie się w Mosinie, w łączności z wystawą prac ręcznych okręgu podpoznańskiego SMP. Regulamin brzmi następująco: 1. Udział w biegu mogą brać jedynie członkowie SMP; 2. Start i meta w rynku w Mosinie; 3. Długość trasy wynosi około 3000 m; 4. Każdy zawodnik musi być ubrany w kostjum lekko atletyczny SMP; 5. Przybywający pierwszy do mety zdobywa nagrodę wędrowną oraz żeton pamiątkowy; 6. Nagroda staje się własnością zawodnika, o ile ją zdobędzie trzy razy, niekoniecznie z rzędu; 7. Następnych 10 zawodników otrzymuje żetony pamiątkowe; 8. Wpisowe wynosi od zawodnika 0.40 zł; 9. Zgłoszenia przyjmuje prezes Okręgu Podpoznańskiego S. M. P., Józef Jakubowski, Modrze, pow. poznański, do dn. 31 marca 1934 r.; 10. Badanie lekarskie odbędzie się w dniu biegu o godz. 10.30 w szatni szkoły powszechnej w Mosinie.

Lekka atletyka

Mecz kobiecy Polska i Niemcy. PZLA otrzymał od Niemieckiej Federacji L. Atl. zawiadomienie, że godzi się na polskie warunki międzypaństwowego meczu kobiecego, który odbędzie się definitywnie 15 lipca w Warszawie, z programem następującym: biegi płaskie na 100 i 200 m, 80 m z płotkami, sztafeta 60 — 75 — 100 i 200 m; skoki w dal i w wyż; rzuty — dyskiem, oszczepem i kulą. Punktacja: 5, 3, 2, 1 w konkurencjach indywidualnych oraz 7 i 4 pkt. w sztafecie. W skład każdej drużyny wejdzie po 12 zawodniczek. Rewanżowe spotkanie odbędzie się w Berlinie w roku 1935. (PAT)

Pięściarstwo

Pięściarska reprezentacja Estonji w drodze na mistrzostwa Europy do Budapesztu zatrzyma się w Polsce. Pierwszy jej występ odbędzie się w Wilnie, 25 bm., przeciwko reprezentacji tego miasta. Następnie Estończycy przyjadą do Warszawy, gdzie w dniu 1 lub 2 kwietnia zmierzą się z kombinowanym zespołem Polonji i Makkabi, poczem w Łodzi, 6 kwietnia, walczą z zespołem IKP lub reprezentacją miasta, wreszcie udadzą się na Śląsk. (PAT)

Zawody pięściarskie organizuje K. S. „H. Cegielski" w sobotę o godz. 20 w swej sali przy Górnej Wildzie 180 z pięściarzami „Warty". (kom)

Piłka nożna

„K. P. W." i „Posnania". Wymienione zespoły rozegrają mecz towarzyski w niedzielę o godz. 15 na boisku K. P. W. w Dębcu. (kom)

Wśród zawodowców

W rewanżowem spotkaniu, Edward Ran, ponownie pokonał dobrego amerykańskiego boksera, Anderssona na punkty. Mecz odbył się w El Paso. (kom)

Życie organizacyjne

„Ostrovia" obchodzi w roku bieżącym 25-lecie swego istnienia. Klub ten założony w roku 1909 jest obok gimn. koła sportowego „Venetia" z „Ostrowa" i „Posnanii" najstarszym w Wielkopolsce, stanowiąc organizację czysto polską. Zadaniem klubu wówczas było nietylko podtrzymanie tężyzny fizycznej, ale również i ducha narodowego. Wraz z pozostałemi organizacjami „Ostrovia" tworzy Polski Związek Towarzystw Kolarskich. Zrzeszał on ogółem kilka klubów z „Wartą", „Posnanią", „Unją", „Stellą" i „Polonją" Leszno na czele. Z niego później powstaje Poznański Związek Piłki Nożnej. „Ostrovia" posiadała stale sekcję piłki nożnej, której drużyna od szeregu lat znajduje się w klasie A okręgu. Obecnie klub ma jeszcze inne oddziały, jak lekko atletyczny, hokejowy, pływacki, tenisowy, gier sportowych i pięściarski. Uroczystości jubileuszowe odbędą się na Wielkanoc, przyczem „Ostrovia" urządza turniej piłkarski z udziałem śląskiego mistrza okręgu „Naprzodu" z Lipin, poznańskiej „Legji" i „OKS".

Racjonalne pranie

Tylko przy zastosowaniu naprawdę czystego i łagodnego mydła, można osiągnąć nieskazitelną czystość bielizny. Mydło Jeleń Schicht odpowiada w zupełności tym wymaganiom, gdyż wyrabiane jest z najlepszych surowców, nie niszczy bielizny i utrzymuje dziesiątki lat jej trwałość. zg 5931

Mydło Jeleń Schicht jest przytem obecnie niezwykle tanie; żadnego innego mydła, równie wysokiego gatunku, nie można otrzymać za tak niską cenę. Przezorna gospodyni zatem używa jedynie Mydła Jeleń Schicht.

RADJO

Sobota, dnia 24 marca 1934 r.

Poznań (346 m) **13.00** płyty; **14.02** giełda; **15.55** kom. Ligi Morskiej i Kolonjalnej; **16.25** płyty.

Warszawa (1415 m) **7.00** audycja poranna; **12.05** z ulubionych oper (płyty); **15.40** stare walce (płyty); **16.00** audycja dla chorych; **16.40** lekcja francuskiego (kurs średni; **16.55** koncert orkiestry jazzowej Br. Szulza z udziałem A. Boguckiego (piosenki); **17.50** „Nowiny rolnicze"; **18.00** reportaż; **18.20** recital skrzypcowy; **19.25** „Kwiatek" — nowela A. Dygasińskiego (kw. literacki); **19.40** wiadomości sportowe; **19.47** dziennik wieczorny; **20.00** „Myśli wybrane"; **20.02** muzyka lekka; wyk.: Orkiestra gitarzystów Tychowskiego oraz soliści; **21.00** „Skrzynka pocztowa techniczna"; **21.15** przerwa; **21.20** koncert Chopinowski w wyk. Wandy Piaseckiej; **22.05** muzyka lekka taneczna z płyt; **23.05** muzyka taneczna z kaw. „Italia".

Programy zagraniczne: Rzym: 17.00 koncert symf.; **Moskwa (Stalin):** 17.25 „Aida" — opera Verdiego; **Lathi:** 19.20 koncert symf.; **Lipsk:** 20.00 „Model" — opt. Suppé go; **Monachjum:** 20.10 „Gasparone" — operetka Milloeckera.

Nowa wiosna — nowe mody

Przy filiżance dobre kawy lub herbaty Panie dysputują nad nowemi wiosennemi kompletami, kostjumami czy kapeluszami. Pogawędki toczą się w atmosferze doskonałego nastroju, który stwarza wyborny smak i aromat kawy lub herbaty, nabytej w firmie St. Milachowski, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 40. zg 5941

Niedziela, dnia 25 marca 1934 r.

Poznań (346 m) **14.00** „Dbajmy o dochód z naszego bydła" — wygł. dr. T. Konopiński; **15.00** „Aktualne sprawy prawne wsi" — wygłosi p. St. Mieszała; **18.40** recital skrzypcowy M. Szrajberówny.

Warszawa (1415 m) **9.00** audycja poranna; **10.00** muzyka religijna z płyt; **10.30** tr. nabożeństwa z kościoła XX. Misjonarzy w Krakowie; kazanie wygłosi ks. prałat dr. Tadeusz Jachimowski; po nabożeństwie muzyka religijna z płyt, z Krakowa; **12.15** poranek muzyczny z Filharm. Warszawskiej; w przerwie ok. **13.00** — feljeton muzyczny z cyklu „2000 lat muzyki"; **14.00** pogadanka rolnicza; **14.15** przegląd rynków produktów rolnych — wygł. Stanisław Prus - Wiśniewski; **14.30** koncert chóru „Bard" (tr. ze Lwowa); **15.00** „Porady weterynaryjne" — wygł. prof. Lucjan Dobrzański; **15.20** muzyka lekka z płyt; **16.00** słuchowisko dla dzieci; **16.30** kwadrans słynnych artystów (płyty); **16.45** „Legendy podlaskie" Józefa Marjana Chudka; **17.00** pogadanka pt. „Zdrowe i smaczne święcone" — wygł. p. Marja Kapuścińska; **17.15** koncert muzyki polskiej o charakterze ludowym, w wyk. ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota; **18.00** tr. słuchowiska ze Lwowa p. t. „Szukaj wiatru w polu" — Kazimierza Brończyka; **18.40** recital skrzypcowy Szrajberówny (tr. z Poznania); **19.30** radjotygodnik dla młodzieży; **19.45** przegląd teatralny; **19.50** „Myśli wybrane"; **19.52** koncert w wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego z udz. Jerzego Czaplickiego (baryton); **20.50** dziennik wieczorny; **21.00** „Meksykańskie miasto bogów" — wygł. p. Bohdan Pawłowicz (feljeton); **21.15** „Na wesołej lwowskiej fali"; **22.05** transmisja koncertu międzynarodowego z Londynu; w przerwie wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R.

Programy zagraniczne. Wiedeń: 11.20 koncert symfoniczny; **Sztokholm:** 14.00 koncert symfoniczny; **Hilversum:** 14.10 „Matthaeus - Passion" — oratorjum J. S. Bacha; **Moskwa (Stalin):** 17.25 „Demon", opera Rubinsteina; **Monachjum:** 18.35 „Matthaeus - Passion" — oratorjum J. S. Bacha; **Heilsberg (Gdańsk):** 19.35 „Rigoletto" — opera Verdiego; **Lipsk:** 20.00 koncert z udz. pianisty Alfreda Hoehna; **Rzym:** 20.00 „Błękitny mazur", opt. Lehara **Berlin:** 20.00 „Nocleg w Granadzie", opera Kreutzera; **Londyn Reg.:** 22.05 koncert europejski.

Recital śpiewaczy

p. Wandy Kilarskiej dziś w programie radjowym od godziny 16.55 do 17.10.

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

Jeszcze tylko kilkadziesiąt biletów pozostało w firmie sprzedaży biletów Szrejbrowskiego, ul. Gwarna 20, na wielką rewję wiosenną, jaką przygotowuje cały zespół artystów Teatru Wielkiego dla bywalców opery i operetki w sobotę, dnia 24 marca 1934 r. o godz. 8 wieczorem w pięknie udekorowanym Teatrze Wielkim. Bliższe szczegóły w afiszach.

Z Teatru Polskiego

Dziś poraz ostatni doskonała komedja Adama Grzymały - Siedleckiego „Czwarty do bridge'a". Jutro premjera ostatniej nowości z repertuaru sceny warszawskiej „Ten i tamten" St. Kiedrzyńskiego, która w Warszawie jest grana bez przerwy od 3 miesięcy z nadzwyczajnem powodzeniem.

Korespondencja z Czytelnikami naszymi

— **L. M.** Pobranie za „remont" nie jest uzasadnione przepisami ustaw, zatem płacił Pan za to tylko po myśli warunków dobrowolnej umowy z gospodarzem; wyniku ewentualnego procesu z tego powodu (o „lichwę mieszkaniową") nie możemy przewidzieć. Ponad ustawowy czynsz płacił Pan również dobrowolnie, mimo „wprowadzenia w błąd", gdyż miał Pan możność wyjaśnić sprawę już wcześniej, zatem nie radzimy potrącać nadpłaconej sumy z bieżącego czynszu, lecz wystąpić z żądaniem zwrotu, jednak i w tym wypadku nie możemy zapewnić o powodzeniu ewentualnego procesu. (K.)

— **Stały Czytelnik z ul. Nadbrzeżnej.** Poinformuje szczegółowo Syndykat Emigracyjny w Warszawie, ul. Niecała 7. (K.)

— **F.** Renta z Ubezpieczalni Krajowej nie przysługuje Panu z powodu wygaśnięcia uprawnień. (K.)

— **Dentystka.** Innej rady na to niema, jak tylko wniesienie skargi do N. T. A. (K.)

— **Kosmetyka — Barcin.** Nie słyszeliśmy o takim kremie. (K.)

— **P. Chojnacki, Szamotuły.** Musiałby Pan wytoczyć poczcie proces o odszkodowanie. Radzimy powierzyć sprawę dobremu adwokatowi. (K.)

— **Propaganda.** W sprawie paszportów radzimy poinformować się w Starostwie Grodzkiem. (K.)

— **M. W.** Obligacje Pańskie nie wygrały. (K.)

— **Janko.** Podstawą do wymiaru podatku od lokali w niniejszym wypadku jest czynsz z r. 1914. Pański wymiar jest zależny od tego, jaką część pierwotnego mieszkania Pańskie mieszkanie obejmuje; jeżeli Pan obecnie płaci mniej dzierżawy, niżby wypadało ze stosunku zajmowanej części do całości lokalu, podstawa wymiaru podatku będzie oczywiście wyższą, od płaconego czynszu. Reklamację przeciwko podstawie wymiaru może Pan złożyć na wszelki wypadek, również podanie o umorzenie zaległości przez zaliczenie nadpłaty 12 proc. mniej 8 proc. (K)

— **St. F. Poznań.** Nie znamy ani treści Pańskiego kontraktu ani rodzaju pretensji gospodarza. Zasadniczo pretensja gospodarza jest uprawniona, gdyż Pan nie dotrzymał kontraktu i w ten sposób może gospodarz poniósł straty. (K.)

— **M. J. 49.** Nie może Pan zmusić gospodarza do odnajęcia Panu całości; ustawa o ochronie lokatorów nie ogranicza wysokości czynszu tak dużych mieszkań, radzimy więc zgodzić się na propozycję gospodarza. — W sprawie dodatków komunalnych do państw. podatku dochodowego nie znamy zasadniczego wyroku; naszem zdaniem dodatek nie należy się, jeżeli niema samego podatku. — Notarjusz może prowadzić tę sprawę jeszcze przez rok. (K.)

Niebywałe powodzenie występów Elektorowicza w IKS-ie

W salonie wystawowym „IKS-u" w nastroju pełnym serdeczności, wypełniająca po brzegi wytworna publiczność witała wczoraj Witolda Elektorowicza. Szczerze muzykalny artysta (kompozytor i odtwórca jednocześnie) w popularnych swych piosenkach o miłości, spojrzeniach, malowanych ustach, uśmiechach, spotkaniach których nie było, osnutych mgiełgą sentymentu umie, jak rzadko kto trafiać do słuchaczy. Piosenki jego na pół mówione na pół śpiewane niezwykle subtelnie stwarzają atmosferę intymności i bezpośredniości. I może dlatego, że nie narzucają się, ani nie wymagają wiele są tak mile przyjmowane. **Dziś wieczór o godz. 8.30 wystąpi Elektorowicz z zupełnie nowym programem.** zg 5943

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 22 bm. zgłoszono: Edward Józef Pazdaj, 2 dni. Henryk Jandy, 4 mies. Czesław Stachowiak, posłaniec, 20 l. Roman Siczyński, strzelec 57 p. p., robotnik, 23 l. Leon Silski, ogrodnik, 79 l. Wawrzyniec Stoor, młynarz, 30 l. Janina Konieczna, z domu Karaśkiewiczówna, 25 l. Michalina Balcerkówna, służąca, 26 l.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: J. S., Poznań z podziękowaniem za otrzymaną łaskę, 10 zł. — Józef Bonowski, Wągrowiec, 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 155.50 zł.

Na biednych na „wesołem miasteczku", pozostających pod opieką pozn. okr. „Caritas": J. K. 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 16 zł.

Na ochronkę dzieci rodzin bezdomnych na Komandorji: J. K. 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 36 zł.

Na Ochronkę Dzieciątka Jezus na terenie P. W. K.: J. K. 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 99.25 zł.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Smaczne, treściwe śniadanie

Długie godziny przedpołudniowej pracy zawodowej, godziny nauki naszej młodzieży, silnie wyczerpują organizm przez pozbawienie go tych składników, które potrzebne są do utrzymania systemu nerwowego i mięśni w należytej sprawności. Od wartości odżywczej pierwszego śniadania zależeć więc będzie zasób naszej mocy i odporności na wiele godzin wysiłku i trudu.

Co spożywać winiśmy rano?

Wiadomo, że złe usługi oddaje organizmowi kawa i herbata. Zdrowe, lecz nie lekkostrawne jest mleko. Natomiast bardzo pożywnem, a przytem lekkostrawnem pożywieniem jest zupa z płatków owsianych. Płatki owsiane, obfitujące w białko, sole mineralne, węglowodany, tłuszcz i witaminy, uznane są przez świat lekarski za pierwszorzędny środek odżywczy dla wszystkich. Rozumieją fakt ten bodaj najlepiej Amerykanie, u których płatki owsiane stały się potrawą narodową, spożywaną codziennie.

To też z zadowoleniem stwierdzić możemy, że w produkcji przetworów owsianych, polski przemysł nie ustępuje zagranicznemu. Dowodem tego są chlubnie w całej Polsce znane płatki owsiane „Wągrowieckie", których wspaniały smak mleczno-słodki przez znawców i smakoszów tak bardzo jest ceniony. Obecnie firma Młyny i Tartaki Wągrowieckie Sp. Akc. w Wągrowcu wytwarza nowy gatunek swych doskonałych płatków owsianych, mianowicie t. zw. „szybkogotujące się", które wystarczy gotować 3 minuty.

Codziennie więc na śniadanie, a także na obiady i kolacje spożywajmy wyśmienitą w smaku zupę z Wągrowieckich płatków owsianych, spożywajmy nadto jaknajczęściej treściwą Wągrowiecką kaszę owsianą.

Radzimy spróbować, by się o prawdziwości słów powyższych samemu przekonać. Pirle

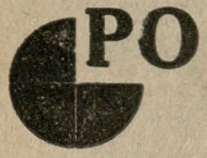

cenach wyjątkowo niskich i w doborowym gatunku

pończochy — rękawiczki — bielizna
trykoty i wszelkie inne artykuły

poleca

STANISŁAW SCHULZ
STARY RYNEK 80|82

magazyn artykułów krótkich i galanteryjnych.

Chłodnię

w dobrym stanie, z kompletnem urządzeniem maszynowem, wydajność ca. 10 000 kal./godz.

kupimy za gotówkę.

Oferty prosimy kierować do **Bydgoszczy, skrytka pocztowa 155.** ng 5739

Drutownia Poznań
FABRYKA SIATEK, PŁOTÓW I WYROBÓW DRUCIANYCH
SPECJALNOŚĆ: KOMPLETNE OGRODZENIA Z USTAWIENIEM
POZNAŃ, ul. św. Marcina 45a
TEL. 2401.
dg 1251

1 111

różnych banknotów z różnych krajów **tylko 12 Mk.** Niemieckie banknoty inflacyjne od 1 Mk. do 1 miljarda **za kg. 1 Mk. E. SCHUSTER, Nürnberg, Gabelsbergerstr. 62.** — Niemcy. zg 5938

Narzędzia złotnicze!

walce do blachy i drutu kupię zaraz. Oferty upraszam do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zg 5939.

Towarzystwo handlowe belgijskie, dając możność zarobienia **200—300 złotych miesięcznie,** poszukuje

agentów

do sprzedaży obligacji. **Mr. de Dorcker 42, rue de la Paix Bruxelles. Belgja.** zg 5940

Wielkie otwarcie Wielkopolskiej Piwiarni i Probierni

Jutro w sobotę, dnia 24 o godz. 11 przed południ.

Plac Sapieżyński 8.

SENSACJA POZNANIA: **Szklanka piwa tylko 10 gr, ciepłe i zimne zakaski**

zg 5936 **MAJEWSKI,** gospodarz.

NOWOŚCI WIOSENNE

Płaszcze damskie oraz dla dziewcząt
w najmodniejszych fasonach i kolorach
Płaszcze i ubrania męskie oraz dla chłopców
w wielkim wyborze
Materjały i podszewki z metra —
Wykonanie na miarę poleca

F. LISIECKI

DOM KONFEKCYJNY Sp. Akc.

POZNAŃ
ST. RYNEK 98/100

Pg 3 654/5-12.89/100

WINA

i

Spirytusy

RZETELNE
SMACZNE
NIEDROGIE
dostarczają

Nyka & Posłuszny

Skład Win, Poznań, Wrocławska 33/34, telefon 11-94

Przysięgli dostawcy WIN MSZALNYCH.

Pg 2 088-4 53

CZY WIECIE O TEM,

że nowoczesny amator nie polega na przypadku, jeśli chce mieć piękne, ostre zdjęcia?

Przy aparacie **SUPER-IKONTA**
niema mowy o przypadku, bo każde zdjęcie musi być ostre dzięki automatycznemu nastawianiu przez sprzężony dalomierz.

SUPER-IKONTĘ obejrzeć można w każdej chwili bez zapytania nawet o kupno w firmie:

FOTO-GREGER

(KAZIMIERZ GREGER)
Poznań 3 — ul. 27 Grudnia 18

Pg 3658-12.41

KAPELUSZE WIOSENNE

zakupują Panie najkorzystniej w znanej firmie

Pg 3 140-9.84

T. LUDWIG **POZNAŃ Szkolna 9.**

ZAWIADOMIENIE

Zwracamy uwagę Publiczności na znacznie obniżone w roku bieżącym ceny naszego znakomitego produktu owadobójczego pod nazwą

„FLIT"

Małe komplety, składające się z blaszanki ok. 60 cm.³ i małego ręcznego rozpylacza. Całość w efektownym, płaskim kartonie. Zł. 3 za sztukę.

Małe blaszanki zawierające ok. 60 cm³	Zł. 1.10
1/4 litrowe blaszanki	Zł. 2.60
1/2 litrowe blaszanki	Zł. 4.50
1/1 litrowe blaszanki	Zł. 7.50
Duże rozpylacze ręczne.	Zł. 3.50

Prosimy wystrzegać się różnych, mało skutecznych środków, sprzedawanych jako „równie dobre".

Aby wyniszczyć doszczętnie wszelkie owady i ich zarodki, należy stosować oryginalny FLIT, znajdujący się w sprzedaży wyłącznie w hermetycznie zakapslowanych żółtych blaszankach z czarną opaską i żołnierzykiem.

FLIT jest wyrabiany w kraju i od szeregu lat uchodzi za bezsprzecznie najskuteczniejszy środek owadobójczy, i jako taki, wyrobił sobie dawno pełne zaufanie Publiczności.

Standard-Nobel w Polsce S. A.
Wydział Produktów Specjalnych
Warszawa, Al. Jerozolimskie 57

ng 5 788

Polecamy

DO BUDOWLI!

Dźwigary. Żelazo
Żelazo do betonu
Gwoździe i śruby
Okucia do pieców i kuchni
Kuchnie westfalskie
Kotły do pralni
Piece żelazne
Zamki i zawiasy do drzwi i okien
Okna lano-żelazne
Siatkę ocynkowaną na płoty.

Ceny najtańsze.

Cenniki na żądanie.

T. Krzyżanowski

Spółka z ogr. odp.
w Poznaniu, ulica Szewska 16.
Telefon nr. 30-38 i 36-90
n 5721/2

Do wiosennego sadzenia!

polecam z wielkich zapasów

drzewa owocowe

krzewy, etc. jak również wszelkie artykuły szkółek drzew.

Aug. Hoffmann, Szkółki drzew,
Gniezno Tel. 212. Cennik bezpł.

dg 1117

STEMPLE
L. KAPELA
WROCŁAWSKA 18

Szkło okienne, ogrodowe, dachowe, kit i t. d.
szyby wystawowe i lustra
hurtownie — detalicznie
Polskie Biuro Sprzedaży Szkła
Sp. Akc. Pg 2551 7 15
Poznań, Małe Garbary 7 a. Tel. 28-63.

Poznańska Straż Bezpieczeństwa

Tel. 39-62. Poznań, Wjazdowa 10. Tel. 39-62.

ubezpieczona od kradzieży i odpowiedzialności cywilnoprawnej w największym koncernie asekuracyjnym — zatrudnia li tylko emerytów policyjnych. Przyjmuje strzeżenia fabryk, terenów, składów, domów i t. p. Ostrzega przed osobnikami podszywającymi się pod jej firmę. dg 1270

Sprzedajemy okazyjnie:

1) **Samochód 7-o osobowy limuzyna** marki „Buick" mod. 1929 6-cio cylindrowy, moc silnika 22/93 K. M. w stanie bardzo dobrym.
2) **samochód 4-o osobowy otwarty,** marki „Fiat" mod. 503 4-ro cylindrowy, moc silnika 6/30 K. M. po generalnym remoncie.
3) **Samochód 4-o osobowy otwarty,** marki „Austro-Daimler" typ A. D. 6-cio cylindrowy, moc silnika 17/60 K. M. gotowy do jazdy.
4) **Samochód 4-o osobowy otwarty** marki „Chrysler" mod. 1927 6-cio cylindrowy, moc silnika 12/54 K. M. po generalnym remoncie. dg 1315

Zgłoszenia kierować:

„Unia" Zjednoczone Fabryki Maszyn S. A.
Grudziądz.

Miasto Lwówek powiatu nowotomyskiego poszukuje

burmistrza niezawodowego

na przeciąg 5 lat. Od kandydata wymaga się:
1) ukończenia najmniej 30-go roku życia,
2) prawa wybieralności do którejkolwiek z gmin na obszarze Państwa Polskiego,
3) posiadanie obywatelstwa Polskiego,
4) znajomości pracy w samorządzie miejskim.

Warunki: pensja ca. 1.800,— rocznie z wolnem mieszkaniem (opałem, światłem wartości około 300,—).

Kandydaci z powyższemi wymogami — najchętniej emeryci — zechcą złożyć oferty z własnoręcznie pisanym życiorysem, uwierzytelnionemi odpisami świadectw oraz referencjami do

ng 5809 **Zarządu Miejskiego.**

Tak tanio jeszcze nie było! lecz tylko do 1 kwietnia rb.

Na dowód rewelacyjnie niskie ceny!

Baterje anodowe „Emka" jeszcze tańsze!

150 w. zł 15.50, 120 w. zł 11.50, 100 w. zł 9.50, 90 w. zł 7.50, 60 w. zł 5.50

Baterje wysyła się na całą Polskę za zaliczeniem pocztowem.

Aparaty radjowe 3 lamp. Nora z głośn. i lampami wprost do sieci . . zł 295,—
3-lamp. Selekton z głośn. i lampami . . . . . zł 290,—
4-lamp. Marconi włącznie lamp. do sieci . . . . . zł 210,—
4-lamp. Marconi włącznie lamp. bateryjny . . . . . zł 175,—
Aparaty dedektorowe . . . . . od 7,—

Płyty gramofonowe w bogatym repertuarze po niebywale niskich cenach:
Cristal-Elektro zł 1.80, Odeon i Columbia zł 3.50

Żarówki oświetleniowe nieregenerowane

5—25 watt zł 0.90, 40 watt zł 1.05

Aparaty fotograficzne oraz wszelkie przybory stale na składzie.

Eliminatory pod gwarancją eliminujące stację miejscową.

Głośniki już od zł 40,-

„Emka"

właśc. Marjan Włodarczak

Poznań, Wrocławska 30. Tel. 36-83

Uwaga: Baterje anodowe „Emka" stale świeże do nabycia w f-mie „LENKA", Poznań, Św. Marcin 34. Telefon 39-29.

Dz. 778

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

1. KAMIENICE

Kamienicę
trzy składy, piekarnia korzystnie sprzedam. Wł. Śmiśniewicz, Środa. zdg 35 674

2. PIENIĄDZ

Wspólnik
cichy lub czynny do poważnego przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowego Poznaniu, kapitałem od 50 000. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 847

Z kilkoma
tysiącami oszczędności przystąpi młoda, energiczna siła biurowa, jako czynna wspólniczka do solidnego przedsiębiorstwa przy pełnem zapewnieniu kapitału. — Zna korespondencję, księgowość, język polski, niemiecki. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 781

Wspólnika
3 000 do dobrze prosperującego przedsiębiorstwa przemysłowego przyjmę Oferty Kurjer Poznański zdg 37 933/4

80 000
listów zastawnych Zachodnio-Polskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 816

Dam
5 000 zł na I. hipotekę w Poznaniu na rok 12%. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 796

3. LETNISKA i UZDROWISKA

Puszczykowo
na stałe lub sezon, masywnej willi, blisko lasu, dworca 3 pokoje kuchnia pokój dla służącej, łazienka taras i oszklona weranda etc. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 37 885

6. OŻENKI

Blondynka
lat 23, wesołego usposobienia, pracująca umysłowo, pozna pana od lat 26—32, zrównoważonego na stanowisku. Oferty poważne, nieanonimowe do Kurjera Poznańskiego zdg 37 167

Kawaler
lat 32, kupiec posiada majątku 22 000 poszukuje inteligentnej panny, posiadającej nieruchomość z interesem. Cel matrymonjalny Oferty z fotografją i znaczkiem na odpowiedź Agencja Kurjera Poznańskiego, Gniezno. dg 5800

7. SPRZEDAŻE

Parcelę
10 minut od tramwaju i dworca korzystnie sprzedam. Górczyńska 7, m. 1. zdg 37 519

Kostjum
letni tanio sprzedam. Wojciecha 16, m. 7. zd 37 373

Zlewy
klozety, umywalki najtaniej Koska, Dominikańska 5. dg 1300

Narzędzia
szczotkarskie korzystnie sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 36 818

Drut kolczasty
nieużywany jak nowy nadszedł. Roman Gruszczyński, Przemysłowa 22. zdg 37 170

Restauracja
bezkonkurencyjna rynku, konces, salka, mieszkanie sprzedam korzystnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 284

Skład
kolonjalny mieszkaniem, maglem, towarem, godz. 5—7. Strzałowa 7. zdg 37 504

Meble najtaniej J. Baranowski
Poznań, Podgórna 13. Pg 3086-23.59

Rury
kanalizacyjne, wodociągowe najtaniej Koska, Dominikańska 5. dg 1302

Meble
najtaniej, gwarantowane, dogodne warunki tylko Fabryka Mebli. Rynek Śródecki. zdg 36 852/3

Materace
tapczany łóżka metalowe, kupujcie tylko nasze znane pierwszorzędne wyroby, każdy materac zaopatrzony w znak fabryczny „Matra" sprężyny stalowe. Poznań, Dąbrowskiego 142. Pg 3335/6-54.73/4

Wielka wysprzedaż antyków
salony, jadalnie, serwantki. Serwis obiadowy Kopenhaga, wiele innych. Wielki wybór obrazów Flasiński. Woźna 9. Pg 3348-54.162

Gramofony
płyty, machanizmy reparacje. — Ceny zniżone. F. Bałoń. Poznań, Woźna 12. Pg 2560-8.40

Wanny
piece kąpielowe najtaniej Koska, Dominikańska 5. dg 1301

Skrzypce
z futerałem, Patrona Jackowskiego 15 — 6. zdg 37 741

Serwis
obiadowy korzystnie sprzedam. Wrocławska 22, m. 4. zdg 37 750

Ford 1927
w dobrym stanie wyposażony gotowy do jazdy sprzedam tanio. Potworowskiego 2 a, m. 6 (2—4) zdg 37 677

Wózek
dziecięcy sprzedam. Górna Wilda 40 a, m. 32. zdg 37 669

Radjo
4 lamp. Telefunken korzystnie. Adres Kurjer Poznański zdg 37 659

Wózek
sportowy. Bukowska 21, m. 4. zdg 37 658

Gabinet
męski tanio. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 37 656

Pianino
znakomitej marki jak nowe, przepiękny ton, sprzedam bardzo tanio. Górna Wilda 31, kolonjalka zdg 37 709

Walizy, torebki, parasole
specjalność firmy Czysz, Szkolna 11. Pg 3 645-12,58

Futro
damskie tanio. Sokół, Cielcza, powiat Jarocin. zdg 37 712

Mosina
przy dworcu Perkiewiczówka parcele sprzeda Urbanowski, — Śrem, Mickiewicza 49. zdg 37 715

Dom
we Wrześni z 2 składami w tem rzeźnicki, rocznej dzierżawy 2 900 za cenę 10 000 do sprzedania — wpłata 7 000, reszta hipoteka. Zgłoszenia B. Wawrzyniak, — Września, ul. Poznańska 31. ng 57 86

Sprzedam
jadalnię używaną 325 zł. Ślusarska 7, m. 13. zdg 37 941

Skład
papierniczo - galanteryjny mieszkaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 937

Skład
kolonjalny, delikatesów, dobrze prosperujący sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 37 930

Chcesz dobrze i tanio kupić porcelanę
to tylko wprost się udać do Hurtowni Porcelany, Wroniecka 24, (podwórze). zdg 37 932

Z powodu likwidacji
filji w Swarzędzu, zaprowadzony i dobrze prosperujący interes zbożowy wraz śpichrzami i wszelkiemi ruchomościami od 1 kwietnia rb. do odstąpienia. Zgłoszenia do 28. bm. „Rolnik", Kostrzyn. ng 5798

Samochód
mały otwarty czterosobowy sprzedam. Szymańskiego 10, mieszkanie 13. zdg 37 773

Warzywa
kwiaty, owoce dla odbiorców stałych. Dom. Świerczewo, Poznań, 7, telefon 61-28. zdg 37 683

Za
zdyskontowanie weksli bardzo poważnej instytucji na 15—20 tys. dam posadę dobrze płatną lub procent od umowy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 37 680

Udziałowca
20—25 tys. zł poszukuje poważne przedsiębiorstwo handlowo-przemysłowe. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 37 681

Okucia
budowlane poleca Hurtownia okuć Hurt Polski, ul. Wrocławska 9. ng 5764

Skład
obszerny (Focha) nadający się na wszelkie branże, dzierżawa zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 856

Łabędzie
do oddania majętność Lenartowice, poczta Pleszew, pow. Jarocin. zdg 37 853

Willka
duży ogród, 8 pokoi tanio sprzedam. Toruń, Grudziądzka 87. ng 5791

Smoking
jak nowy okazyjnie. Pogotowie Krawieckie. Garncarska 4. zdg 37 760

Jadalnię
Dom Komisowy. Podgórna 10a. zdg 37 826

Zakład
fryzjerski 5 obsług sprzedam tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 806

Antyków
kilka sprzedam. Kościelna 21. zdg 37 804

Marki
i funty angielskie w złocie korzystnie na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 799

Maszyna
krawiecka Singera tanio. Sienna 10, m. 2, Chwaliszewo. zdg 37 888

Wózek
dziecięcy dla bliźniąt w dobrym stanie sprzedam. Łąkowa 20. — m. 7. zdg 37 843

Szpic
okaz bardzo czujny. Zygmunta Augusta 4 — 9. zdg 37 842

Pianino
sprzedam. Rom. Szymańskiego 7, m. 18. zdg 37 836

Skrzypce
stare, dobre kompl. zł 100, cytra koncertowa zł 50 do sprzedania. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 835

Singera
krawiecką tanio Strzelecka 9, m. 8. zdg 37 884

Słuchawki
radjowe, suknia krepteszynowa. Słowackiego 34, — 8. zdg 37 876

Reklamówkę
małą ekonomiczną „Mol", oraz Motor 6 P S. spalinowy, Kloza, Dąbrowskiego 32. zdg 37 870

Szczęście
przynoszą obrączki ślubne od Chwilkowskiego. Św. Marcin 40, para, złote od 12—100 zł. zdg 37 862

Meble najtaniej u Bakosia ul. Wenecjańska 1
Most Chwaliszewski przy krzyżu. zdg 37 840

Powóz
półkryty Neuss Berlin w najlepszym stanie i wolant sprzedam korzystnie. Müller, Stawna 6. zdg 37 099

Samochody
osobowe Minerva Essex Jewett, ciężarowe Fordy Chevrolet Internationes sprzedamy tanio. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 37 916

Kiosk
przyległym mieszkaniem, dobrze prosperujący zaraz na sprzedaż. Adres Kurjer Pozn. zdg 37 915

11. KUPNA

Gospodarstwo
mniejsze wpłacam 2 500, reszta według ugody. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 725

Leica
lub Contax używany kupię. Puciński, fotograf, św. Marcin 70. zdg 37 783

Motocykl
nowszy model, ewentl. wymagający remontu kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 698

Piec
przenośny kaflowy korzystnie kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 858

Urządzenie
fryzjerskie narzędzia, używane kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 845

Dywan
kupię. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 37 896

Kupię
aparat foto 18×24. Wiadomość Birecki, Gniezno. Poznańska 25. ng 5801

12. DO WYNAJĘCIA

Mieszkanie
3 pokojowe komfort, centrum miasta natychmiast do wynajęcia Oferty Kurjer Poznański zdg 37 379

Sześciopokojowe
II piętro, blisko parku Wilsona, słoneczne, komfort centralne ogrzewanie, gospodarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 137

Czteropokojowe
śródmieście, zwrot kosztów. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 729

Za
miesięczne komorne 60 zł ul. Pocztowa, 4 piętro, 2 pokoje kuchnia natychmiast oddam. Właściciel ul. Rzeczypospolitej 5, mieszkanie 4. zdg 37 657

Sprzedam
meble, oddam pokój, kuchnię centrum, front zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 651

Czteropokojowe
komfortowe, słoneczne, centralne ogrzewanie 4 piętro. Matejki 68, m. 6. zdg 37 125

2 pokoje
i kuchnia z meblami do wynajęcia. Podać zawód. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 37 780

3 pokojowe
częściowo z meblami w śródmieściu korzystnie oddam. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 691

Pokój
kuchnia dzierżawa roczna wynajmę. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 857

3
pokojowe mieszkanie komfortowe wynajmie gospodarz. Aleja Wielkopolska 67. zdg 37 832

5
komf. wolne gospodarza. Bukowska narożnik Polnej 18. zdg 37 900

Pięciopokojowe
80.— miesięcznie. Wędzikowski, Piekary 11. zdg 37 865

Dwupokojowe
40.— pokój kuchnia 25.—, wskaże Piekary 18 — 6. zdg 37 757

13. SZUKA MIESZK.

Czteropokojowego
komfortem 1. 4. od gospodarza. — Okolica, warunki Podgórna 6, m. 8. zdg 37 789

Poszukuję
pokoju kuchni najchętniej śródmieście Jeżyce zaraz lub później wprost gospodarza, pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 37 708

Poszukuję
2 pokoi kuchni. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 940

Bezdzietny
ślusarz poszukuje stróżostwa. — Oferty Kurjer Poznański zdg 37 919

Jednopokojowego
z kuchnią poszukuje od 1. 5. li tylko od gospodarza. Szczegółowe oferty Orędownik dg 1197

2—3
pokojowego, słonecznego, łazienką, dam ½ roku zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 815

15. POKOJE UMEBL.

Przyjezdnym
1.50 — 2.— Wrocławska 13 — 11 zdg 37 556

Miły, czysty, cichy
niekrępujący, umeblowany pokój, ewentualnie dwa przyległe oddam tanio. Wszelkie wygody! 10 minut pieszo od placu Wolności i dworca. Wierzbięcice 15 I, m. 22. dom ogrodowy, prosto od godz. 3—6. zdg 37 524

Pokój
Jasna 3, m. 2. zdg 37 756

1—2
osobowy. Półwiejska 3 — 13. zdg 37 751

Elegancki
duży, elektryczność, niekrępujący Wały Jana III. 11. — 4. zdg 37 731

Inteligentnym
panom, Woźna 9. m. 8. zdg 37 706

Pokój
duży, słoneczny 2 panienkom. — Wierzbięcice 14 — 11. zdg 37 736

Libelta 3, mieszkanie 5
duży frontowy jednoosobowy. — zdg 37 127

Pokoje
utrzymaniem. Skarbowa 11 — 4. zdg 37 768

Jedno-
dwuosobowy utrzymaniem. Marcina 11, m. 2. zdg 37 786

Utrzymaniem
bez. Mostowa 5, m. 7. zdg 37 690

Pokoik
niekrępujący. Dolina 3, m. 7. zdg 37 861

Balkonowy
Wierzbięcice 46, m. 6. zdg 37 898

Dwom
jednej osobie czysty, duży inteligentnym tanio. Maleckiego 31. — m. 8. zdg 37 899

Kraszewskiego
19 — 10. zdg 37 877

Pokój
Dąbrowskiego 36 — 7. zdg 37 874

Niekrępujący
1—2 Dąbrowskiego 49, Rejewicz. zdg 37 873

Jasna
12, mieszkanie 3. zdg 37 907

Skryta
14, m. 8, elegancki, niekrępujący. zdg 36 992

Próżny
frontowy słoneczny wolny. Stary Rynek 80, m. 8. zdg 37 929

Dwuosobowy
panienkom, studentkom. Gwarna 11, m. 9. zdg 37 925

Czysty
umeblowany. Działyńskich 2. — m. 5. zdg 37 921

Pokój
utrzymaniem. Ogrodowa 2, — 8. zdg 37 765

Dwuosobowy
i przyjezdni. Ogrodowa 5, m. 6. zdg 37 822

Niekrępujący
Szyperska 1, m 15 zdg 37 808

Centrum
niekrępujący utrzymaniem bez. Murna 3 — 8. zdg 37 790

Pokój
Matejki 2, m. 2. zdg 37 787

16. SZUKA POKOJU

Poszukuję
zaraz pokoju na Grunwaldzkiej lub w pobliżu. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 435

Urzędnik prywatny
Niemiec, poszukuje od 15. 4. dobrze umeblowanego spokojnego pokoju, elektr., łazienka. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 737

Skromny
używaniem kuchni, małżeństwo dzieckiem zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 745

Poszukuję
zupełnie spokojnego, niekrępującego pokoju. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 746

Skromnego
pokoiku małżeństwo u samotnej pani. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 728

Poszukuję
pokoju okolicy Starego Rynku, Garbary zł 20—25. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 667

Poszukuję
1 kwietnia pokoju umeblowanego ewentualnie utrzymaniem blisko hotelu Polonia. Zgłoszenia podaniem warunków Kurjer Pozn. zdg 37 722

Niekrępującego
śródmieście 1. 4. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 703

Dwóch
pokoi umeblowanych, telefon pożądany, śródmieście dla dwóch panów. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 922

17. LOKALE

Skład
przyległemi ubikacjami od zaraz wynajmę. Zgłoszenia Wrocławska 19, u stróża domu. zdg 36 936

Pokój
próżny, frontowy, duży oddam na biuro. Św. Marcin 15 — 5. zdg 37 733

4 pokoje
na biuro handlowe, centrum miasta natychmiast potrzebne wprost od gospodarza, pewny płatnik. — Oferty Kurjer Poznański pod zdg 37 895

Handlowe
ubikacje, składnice i warsztat — Wroniecka 4, zaraz do wynajęcia. zdg 37 894

Lokal
na hurtownię, kawiarnię itp. centrum zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Mielżyńskiego 23, m. 12. zdg 37 893

Małego
składu śródmieściu na artykuły spożywcze, szukam. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 886

Dwa
pokoje na biuro najchętniej z urządzeniem i telefonem, okolica śródmieścia poszukiwane natychmiast. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 869

Ubikacji
warsztat siodlarski poszukuje. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 37 942

Lokalu
na skład cukierków przy ruchliwej ulicy poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 139

18. DZIERŻAWY

Kórnik
sprzedam lub wydzierżawię restaurację zajazdem, urządzeniem zaraz lub później. Urbanowski, Śrem, Mickiewicza 49. zdg 37 714

Skład
w centrum Gniezna z obszernemi ubikacjami, nadający się na warsztat lub hurtownie korzystnie zaraz do wydzierżawienia. Rezulak, Gniezno, Warszawska 40. ng 5802

Dom
nowy, 8 ubikacyj, 2 morgi ogrodu Piątkowie wydzierżawię. — Oferty Kurjer Poznański zdg 37 792

22. ZGUBY

Zgubiono
dnia 21. 3. popołudniu na Łazarzu numer samochodu 43 680 PZ. — Zgłoszenia Kurjer Poznański ng 5795

23. ROZMAITE

Na sezon wiosenny J. Schubert
Fabryka Bielizny, Dom Płócien, Wrocławska 3. Pg 3 322-9.103

Pluskwy wytępia „Gazolit"
nowowynaleziony płyn gazowy! zdg 37 243

Kołdry
wykonuje przerabia Smoczyńska, Kwiatowa 8. zdg 37 753

Wróży
chiromantka przyjezdna. Strzelecka 31, — 28. zdg 37 662

Koncesja
wódczana potrzebna. Grobla 27, m. 1. zdg 37 665/66

TEATRY

Poznań, piątek, 23. 3.

TEATR POLSKI: Dziś — „Czwarty do bridge'a".
Sobota, 24. 3. o godz. 4: „Zemsta".
Sobota, 24. 3. o godz. 8: „Ten i tamten" premjera.

TEATR WIELKI: **Co będzie 24. b. m. w operze ?**
Szczegóły w afiszach i następnych komunikatach.

TEATR NOWY: Dziś — „Pan z towarzystwa".
Sobota, 24. 3. „Pan z towarzystwa".
Niedziela, 25. 3. o godz. 3: „Pieniądz nie jest wszystkiem" po cenach zniżonych.
Niedziela, 25. 3. o godz. 8: „Pieniądz nie jest wszystkiem".
Poniedziałek, 26. 3. „Pieniądz nie jest wszystkiem".

TEATR NARODOWY: — Sobota, 24. 3. o godz. 20: Miłość wszystko przebacza" w Janowcu.
Niedziela, 25. 3. o godz. 20: „Miłość wszystko przebacza", w Kcyni.

KANTOROWICZA
SAUMON
koniak o naturalnym kolorze i smaku
Pg 3 331-10,20

KINA

Poznań, piątek, 23. 3.

APOLLO: „Zgubny czar".
COLOSSEUM: — „Zwycięstwo" i „W szponach Czeki".
CORSO: „Congorilla".
GWIAZDA: „Moja żona awanturnica".
METROPOLIS: Shańbiona.
MOJE: „Brat djabła".
ORZEŁ: „Biały Mustang" i „Pokonani zwycięzcy".
OŚWIATOWE: „Głos sumienia".
RENAISSANCE: „Halka" z Kiepurą.
SFINKS: Księżna Łowicka.
SŁOŃCE: „Nocny lot".
TĘCZA-Łazarz: „Pożegnanie z grzechem".
TĘCZA-Wilda: „Mata Hari"
WILSONA: „Morderstwo przy Rue Morgue".

Każda
pani sporządzi sama doskonały indywidualnie zastosowany krem przeciw wszystkim defektom cery, specjalnie zmarszczkom i zwiotczeniu. Przepis wysyłamy po otrzymaniu złotego w znaczkach na koszta. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 742

Czeszę
w dom małem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 726

Wypożyczę
pieniądze — w zastaw dobry fortepian. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 711

Kto nauczy
pospiesznie urzędnika pisma ozdobnego i druku. Oferty podaniem wynagrodzenia Kurjer Poznański zdg 37 717

Telef. 15-60 Parkiety
szybko tanio czyszczą Posłańcy Miejscy, Rzeczypospolitej 3. zdg 37 655

Znana
wróżbiarka Adarelli przepowiada przyszłość z cyfr i kart. Przyjmuje do 9 wieczór. Podgórna 13, mieszkanie 10, front. zdg 37 778

Oddam
dziecko na własne dziewczynkę 9 miesięczną, zdrową, bardzo ładną z dobrej rodziny. Zgłoszenia proszę Kurjer Poznański zdg 37 850

24. NAUKA

Française
parisienne donne leçons et conversation prix modérés. Offres Kurjer Poznański zdg 37 122

Kursy kroju
szycia, robót ręcznych, warunki bardzo korzystne. Marji Magdaleny 1, mieszkanie 7. dg 1 096

Kursy
kroju szycia. Nowak. Wrocławska 33. dg 1235

25. MUZYKA

Pianino
do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 37 889

Helena Miączyńska
absolwentka szkoły „bel canto" w Medjolanie, primadonna Opery im. Rossiniego w Wenecji, rozpoczyna nowy kurs śpiewu solowego. Zgłoszenia przyjmuje codziennie od 12—2 z wyjątkiem niedziel, ul. Patrona Jackowskiego 36, II. zdg 37 928

Kwartet
lub kwintet pierwszorzędny dobrze zgrany, bogaty koncertowy, dancinkowy repertuar wolny. — Oferty uprasza Urszula Pisarkówna, Nowa-Wieś, pow. Katowice, Starowiejska 8. zdg 37 924

Pianista
akordeonem wolny pierwszego. — Jakubowski, Leszno, Lipowa 4. zdg 37 923

Strojenia
naprawy fortepianów fachowo tanio Drygas, Podgórna 10a — m. 3 zdg 37 827

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Wychowawczyni — nauczycielka
z dobremi świadectwami poszukuje posady zaraz lub później. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 37 246

Masarzysta
chorych, kawaler, lat 42, od roku 1913 w swym zawodzie, ukończył szkołę fachową masaży, hydro i elektroterapję w Niemczech, poszukuje posady sezonowo lub stałej. M. Kaczmarek, Brodnica — Przykop 9. zdg 37 618

Ogrodnik
Ślązak, kawaler, szuka posady 1. lub 15 kwietnia, energiczny wszelkiej pracy. Oferty Teodor Gansiniec, Kochcice, pow. Lubliniec G. Śl. zdg 37 617

Szofer
inteligentny szuka posady. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 34 463

Zredukowana
zamiejscowa nauczycielka gospodarstwa wiejskiego, siła pierwszorzędna szuka posady w Stowarzyszeniach kobiecych, rolniczych, jako zarządczyni, pielęgniarka etc. Oferty Marja Janiszewska, Zgierz, Średnia 14. ng 5 254

Nauczycielka gimnazjalna
wykształcenie uniwersyteckie z praktyką w szkołach państwowych, pierwszorzędne referencje domów ziemiańskich, dobra konwersacja francuska, niemiecka, muzyka, także nowoczesna gimnastyka, sporty przyjmie posadę do starszych dzieci. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 993

Kuchmistrzyni
zarządczyni z wykwintnem gotowaniem, pieczeniem, zaprawą poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 917

Żelaźniak
młody poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 906

100,— kaucji
miła panienka za posadę do bufetu lub obsługi gości od zaraz 1 kwietnia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 37 926

Maszynistka
poszukuje posady od 1. kwietnia, wzgl. maja. Oferty Kurjer Pozn. zdg 37 812

Szukam
posady do wszystkiego zaraz, — średnim wieku. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 800

Jako
bufetowy poszukuje posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 37 795

Dziewczyna
spokojna, miła przyjmie posadę do chorych lub starszych państwa, ewtl. jako służąca. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 679

Przyjmę
posadę u samotnej osoby w charakterze gospodyni. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 676

Kelnerka
przyjmie posadę do cukierni. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 37 674

Dziewczyna
dobrze gotuje poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 37 672

Nauczycielka
zdolna, młoda szuka posady Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 673

Czeladnik
młynarski, kawaler z długoletnią praktyką, dobremi świadectwami poszukuje pracy od zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 37 699/700

Ogrodnik
kawaler, szuka posady zaraz lub 1 kwietnia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 37 776/7

Syn
uczciwych rodziców ma chęć wyuczyć się ogrodnictwa. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 37 801/2

Szukam
posady jako elewka do większego domu najchętniej pod dyspozycję kucharza, za naukę zapłacę. — Oferty Kurjer Poznański zdg 37 713

Szofer
kawaler trzeźwy sumienny kilka lat praktyki poszukuje posady od 1. 4. 34. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 719

Krawcowa
dobra, tania poszukuje posady poza domem. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 771

Dziewczyna
poszukuje posady do dzieci lekkich prac. Oferty Kurjer Pozn. zdg 37 770

Służąca
z dobrem gotowaniem, polecona długoletniemi świadectwami do 2—3 osób, 3—4 pokojowe mieszkanie szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 767

Ogrodnik
starszy kawaler poszukuje zaraz posady. Specjalność kwiaty i warzywo oraz zakładanie parków, dobre świadectwa. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 37 670

Gosposia
z samodzielnem prowadzeniem domu poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 671

Dziewczyna
pracowita, sumienna, dobrze polecona szuka posady od pierwszego lub piętnastego najchętniej do samotnego państwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 668

Przyjmę
posadę jako pokojowa. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 675

Panienka
do dzieci, polskiem, niemieckiem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 664

Szwajcar
żonaty, poszukuje posady z dobremi świadectwami zaraz lub od 15 kwietnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 049

Gospodyni
lat 43 z dobrem gotowaniem, pieczeniem ciast, chowem drobiu, znająca ogrodnictwo szuka posady zaraz lub później. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 37 852

Urzędnik gospodarczy
kawaler, 27 lat praktyki, energiczny, obowiązkowy, obeznany dokładnie w zawodzie poszukuje posady urzędnika względnie pisarza od 1. 4. lub później. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 37 849

Uczciwa
posługaczka poszukuje posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 37 864

Służąca - gosposia
inteligentna, z dobremi świadectwami, przyjmie posadę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 37 573

Dziewczyna
poszukuje pracy w majątku do drobiu lub do trzody chlewnej. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 647

Robotnik
ogrodniczy dobrze wykwalifikowany, który pracował 6 lat jako pomocnik szuka pracy ewentl. innej jako żonaty lub samotny. — Oferty Kurjer Poznański zdg 37 637

2 000
kaucji wstawię za pracę woźnego inkasenta lub inną. Łaskawe zgłoszenia tylko poważne do Kurjera Pozn. zdg 37 471

Pomocnik
fryzjerski, 9 lat praktyki z strzyżeniem pań, zmieni posadę 1 kwietnia lub później. Oferty Kurjer Poznański ng 5 755

Ślusarz - spawacz
poszukuje pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 369/70

Ogrodnik
kawaler, lat 30, wykwalifikowany, szuka posady. A. Długiewicz, Rogoźno, Wielko-Poznańska 288. zdg 37 111/12

Fryzjer
damsko-męski z kartą rzemieślniczą szuka posady od zaraz. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 37 030/31

Syn
uczciwych rodziców z ukończoną 4 klas szkoły Wydziałowej, znajomość języka niemieckiego pragnie wyuczyć się kupiectwa (kolonjalki.) Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia Agentura Skoki. ng 5 757

Uczciwa
pracowita dziewczyna poszukuje posługi z praniem zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 421

Panienka
4 klasy gimnazjalne do dzieci szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 413

Obsługi
za pokoik poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 37 537

Posługaczka
młoda szuka z praniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 37 523

Kucharka
z dobrem samodzielnem gotowaniem, z dobremi świadectwami, szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 37 514

Gospodyni - kucharka
siła rutynowana, szuka posady w dużym domu lub w restauracji. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 512

Szofer
żonaty bezdzietny obeznany z naprawą samochodów i elektrycznem oświetleniem szuka posady także jako portjer do willi z pracą w ogrodzie. Włada polskim, niemieckim. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 470

Rolnik-administrator
w sile wieku, rutynowany wszechstronny w każdej gałęzi gospodarczej, najlepsze rekomendacje, poszukuje odpowiedniej posady lub administracji poręczającej. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 37 245

Mechanik
młody, obeznany z wszelkiemi maszynami parowemi i innemi poszukuje jakiejkolwiek posady maszynisty-palacza w młynie, tartaku, majątku, warsztacie ślusarskim itp. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 36 576

Zredukowany
księgowy skarbowy, posiadający wykształcenie średnie z maturą, obznajmiony dokładnie z księgowością i sprawami podatkowemi, przyjmie posadę w przedsiębiorstwie, handlu lub zarządzie dóbr. Zgłoszenia: R. Wojaczyński, Bochnia, ul. Łączna. zdg 36 340

27 WOLNE MIEJSCA

Rzutkiego podróżującego
do Fabryki Cukierków na prowincję na pensję i prowizję poszukuje. Zgłoszenia do „Par", pod 12,81 Pg 3 640-1 281

Pieniądze leżą na ulicy!
Otrzymawszy nasze zastępstwo przekona się każdy, że i w dzisiejszym kryzysowym czasie zarobić można łatwo kilkaset złotych miesięcznie nie opuszczając swego stałego imejsca zamieszkania i zawodowej pracy. Zgłoszenia pod „Sensacyjny wynalazek" do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, Katowice, 3-go Maja 10. Tg 305

Panna
do dwojga dziewczynek, 9 i 11 lat, pomoc w nauce konieczna, jako przychodnia od 1. 4. 34. — Matejki 49, II piętro, m. 3 a. zdg 37 586

Krawiec
dzielny potrzebny zaraz. W. Janas, Wrocławska 20. zdg 37 724

Majstra karmelkarza
znającego doskonale wyrób cukierków twardych i napełnianych oraz fabrykację marmelad i konfitur z dobremi referencjami i podaniem warunków poszukuje Fabryka Cukrów Zgłoszenia do „Par" pod „Karmelkarz". Pg 3 638-12.82

Praktykant
cegielniany potrzebny. Życiorys, wymagania. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 704

Służąca
potrzebna. Piekary 22, fryzjer. zdg 37 754

Podróżującego
rutynowanego, rzutkiego, młodszego z kaucją 200 zł na prowizję poszukuje księgarnia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 37 663

Krawcowym
znajomością łatwego haftu wydam stałą akordową pracę. Podgórna 10, skład 8. zdg 37 660

Dziewczyna
czysta do wszystkiego zaraz. — Wejman Kościelna 17. zdg 37 718

Wspólnika (czki)
gotówką 2 000.— czynny, wysoki zysk, zapewniony. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 701

Bona - Niemka
potrzebna od 3—5 po południu. — Zgłoszenia Plac Wolności 3, m. 10. zdg 37 779

Dziewczyna
do wszystkiego potrzebna. Piątkowski, św. Marcin 31, m. 6. zdg 37 775

Prasowaczki
potrzebne. Piekary 3. zdg 37 785

Fryzjerka
kursistka na stałe. Ostrówek 10/11 zdg 37 784

Dziewczyna
do wszystkiego potrzebna 1. 4. — Staszica 7, m. 2 zdg 37 689

Kucharka
z dobrem gotowaniem, sprzątaniem pokoi potrzebna 1. 4. 34. — Zgłoszenia Ossowska. Aleja Szelągowska 23. zdg 37 686

Młyn
poszukuje zdolnego człowieka do prowadzenia wymiany zakupu zboża, kaucja do 1 500 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 678

Laborantka
Dla mojego zakładu fotograficznego potrzebna zaraz dzielna laborantka. Oferty z podaniem warunków przy wolnym mieszkaniu z utrzymaniem skierować do Kurjera Poznańskiego zdg 37 851

Nauczycielka
dobra z gotówką może się zgłosić Oferty Kurjer Poznański zdg 37 839

Ucznia
od zaraz dobra rodzina, 6 klas gimnazjalnych potrzebuje Drogerja zamiejscowa. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 37 834

Ekspedjentka
wypomóżkę składu cukierków potrzebna. Adres Kurjer Poznański zdg 37 828

Fryzjerski
pomocnik potrzebny. Polna 28. zdg 37 890

Chłopak
posyłek rowerem potrzebny. — „Atlas", Dąbrowskiego 129. zdg 37 887

Podróżujący
własnym samochodem potrzebny. Kraszewskiego 9b, — 5. zdg 37 878

Fryzjerka
stała. Dąbrowskiego 76. zdg 37 880

Pomocnika
do wyszynku wódek i sprzedaży butelkowej poszukuje. Zgłoszenia z odpisami świadectw do Kurjera Poznańskiego zdg 37 766

Fryzjer
i fryzjerka potrzebni zaraz. Prusa 2, róg Słowackiego. zdg 37 875

Dziewczyna
do wszystkiego gotowaniem zaraz. Dąbrowskiego 57, skład 2. zdg 37 872

Fryzjerka
potrzebna. Marszałka Focha 158, wejście Koszynierska. zdg 37 871

Ekspedjentka
do składu piekarskiego zaraz. — Kaucja 50 zł. Zgłoszenia od 10 do 12. Skarbowa 3, m. 6. zdg 37 867

Marszantka
samodzielna potrzebna. Marcina 15 — 5. zdg 37 914

Kucharka
z dobremi świadectwami, dobrze polecona potrzebna od 1. 4. Marja Tabakowa, Fabryka Mebli Swarzędz. Zgłoszenia Słowackiego 36, II. ptr., lewa codziennie do 10½ rano. Pg 3 659-54,186

Ekspedjentka restauracyjna
pierwszorzędna siła potrzebna od 1. 4. br. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 37 931

Poszukuje
się inteligentnego robotnika z długoletnią praktyką w fabryce papy. Podania wraz odpisem świadectw i życiorysem należy kierować pod 315 Ekspozytura Kurjera Poznańskiego Gdynia. ng 5792

Fryzjerki manikurzystki
z wodną ondulacją poszukuje od zaraz Musielak, Gdynia, Abrahama 23. ng 5793

500 zł
i więcej zarobi dzielny zastępca sprzedawca. Na odpowiedź dołączyć znaczek. Oferty pod 180 Kurjer Poznański, Gdynia. ng 5794

Ekspedjentka
potrzebna, magazyn kapeluszy, Ludwig, Szkolna 9. zdg 37 824

Pomocnik
krawiecki zaraz. Latosik, Jackowskiego 19. zdg 37 823

Maszynista
palacz potrzebny zaraz, g[illegible]kę do 1 000.— Oferty Kurjer Pozn. zdg 37 814

Dziewczyna
gotowaniem wszystkiego zaraz. Adres Kurjer Pozn. zdg 37 810

Pomocnik
fryzjerski damsko-męski potrzebny zaraz. Fr. Rutawski, Wielkie Garbary 34. zdg 37 805

Służąca
do wszystkich prac domowych do dwóch osób potrzebna. Spanie w kuchni. Garncarska 2 — 7. zdg 37 791

Krawczynie
samodzielne, uczennice przyjmie Willman, Matejki 2. zdg 37 788

28. ROZRYWKA

Kino „Gwiazda"
Al. Marcinkowskiego 28. Pierwszy raz w Poznaniu dziś i w dni następne przebojowy film najnowszej produkcji francuskiej p. t. „Moja żona awanturnica". zdg 37 859

Morderstwa
przy Rue Morgue, Bella Lugosi Kino „Wilsona", Łazarz. zdg 37 927

Humor zagraniczny

— Gdy pana angażowałem, miałem wrażenie, że pan jest głupkowaty. Przyznaję jednak, że się omyliłem.
— O, dziękuję panu dyrektorowi.
— Tak — bo pan jest kompletnym głupcem.

(Mocca — Wiedeń). S. F.

Przedpłata na miesiąc kwiecień 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża: do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do godz. 11, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowych): słowo nagłówkowe (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72, P. K. O. Poznań nr. 200 149.